



Numer
w sprzedaży
do 16.10.2024

nr 40 (1670) 10 października 2024

5 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

CHRZANÓW

Będą światła
na skrzyżowaniu
przy Lidlu

s. 4

LIBIAŻ

Walka
o całodobową
karetkę

s. 5

KRZESZOWICE

Mieszkańcy
Dębника chcą
spokoju,
nie kamieniotomu

s. 5

CHRZANÓW

Wkrótce PSZOK
będzie zamknięty

s. 6

ALWERNIA

Seniorzy
wyobcowani
kulturalnie
i komunikacyjnie

s. 19

PORADY

Jak nie marnować
jedzenia
i zaoszczędzić
pieniądze

s. 18

REGION

Szamba
pod nadzorem.
Ponad stu
mieszkańców
dostało już
mandaty

s. 7

Targowisko kończy żywot

Złość i rozgoryczenie słychać w wypowiedziach kupców handlujących na placu przy Kusocińskiego w Chrzanowie. Nie chcą się przedstawić ani – tym bardziej – fotografować. – Kto by chciał zdjęcie w trumnie? – tłumaczy. Targowisko zostanie po Nowym Roku zlikwidowane. Po okrągłych 30 latach funkcjonowania. Mniej zawiedzeni tym planem wydają się mieszkańcy Chrzanowa, co widać chociażby po topniejącym z roku na rok zainteresowaniu zakupami w tym miejscu. Gmina ma już precyzyjny plan, co tam powstanie.

s. 3

Targowisko miejskie w Chrzanowie.
Boczne wejście od strony MOKSiR-u



Więcej wody w Chechle

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w przyszłym roku rozpoczną się prace przy wzmocnieniu wałów Chechła. Jest szansa, że potem będzie więcej wody w zbiorniku mówi Łukasz Brzózka, prezes spółki Wodociągi Chrzanowskie podczas rozmowy z Markiem Oratowskim.

s. 6



Pisanie to ciężka praca

Statystycznie najczęściej osób zaczytuje się w kryminałach. Ludzie lubią się bać, sprawia im przyjemność, że któryś z bohaterów jest w tarapatkach. Kibicują mu, aby więcej nie spotykały go przykre zdarzenia - mówi pisarka Monika Kassner, w połowie chrzanowianka, w połowie Ślązaczka w rozmowie z Zofią Jarczyk.

s. 15



Ciągłe coś mnie goni i do życia pcha

Zbigniew Durczok z Tenczynka to pasjonat podróży. Był m.in. w Korei Północnej, odwiedził Kazachstan i inne kraje. Uwielbia też matematykę, a jako emerytowany nauczyciel umie o niej opowiadać. O swoich pasjach rozmawiał z Ewą Solak.

s. 11

Strażacy z Grojca zawieźli 22 tony paszy dla powodzian



Na pierwszym planie Andrzej Pierzynka z OSP Grojec

W transporcie na Opolszczyznę znalazły się również artykuły spożywcze i chemiczne oraz nowe pralki automatyczne.

s. 9



MOIM ZDANIEM

Zmienia się ten świat

GRAŻYNA KAIM

Ktoś powie: co w tym dziwnego. Dzięki zmianom świat posuwa się do przodu, rozwija. Zmiany, które nastąpiły kiedyś tam, w przeszłości zwykłe postrzegamy jako dobre i konieczne. Te, których to my doświadczamy, wydają nam się niepotrzebne, czasem przerażające.

My akurat żyjemy w czasie i przestrzeni, kiedy wszystko cały czas się zmienia. Nawet nie ma co siłić się na przykłady. Bo zmiany są wszędzie. W tym numerze też o nich piszemy.

Po 30 latach zniknie lada chwila z Chrzanowa miejskie targowisko przy Kusocińskiego (str. 3). Znikną blaszane budki i zastawione towarami stragany z powiewającymi nad nimi ciuchami. Zniknie cały ten jarmarczny folklor.

No właśnie, czy zniknie? Wcale nie. Po prostu już dawno temu przeniósł się w okolice Szpitalnej, na podobne targowisko, tyle że prywatne i budzące się do życia tylko raz w tygodniu.

Burmistrz mówi, że nie zamierza budować gdzie indziej miejskiego targowiska, bo zmieniły się nawyki i ludzie wybierają na zakupy inne miejsca. Pewnie ma na myśli lepiej urządzone, bardziej eleganckie...

U części konsumentów na pewno tak jest, ale patrząc na tłumy przewijające się w czwartki przez targ przy Szpitalnej, ludzie chyba ciągle lubią ten bazarowy klimat – gwar i hałas. Nie sądzę jednak, by drugi taki plac był w mieście potrzebny.

Z naszej przestrzeni znikają też powoli uliczne skrzynki pocztowe (piszemy o tym na str. 4). Niektórych to martwi i oburza, bo jak widać nie wszyscy przeczucili się na e-maile i potrzebują czasem wysłać list czy kartkę z życzeniami – taką tradycyjną, papierową. Jest ich jednak na tyle mało, że utrzymywanie skrzynek staje się nieopłacalne. Takie retro zachowania będą więc wymagać nieco większego zaangażowania, bo wizyty na pocztce.

Czesław Niemen śpiewał: *dziwny jest ten świat*. Trawestując te słowa, moglibyśmy zaśpiewać: zmienia się ten świat. A czy przy okazji jest dziwny? Dla mnie ciągle tak...

Policjanci z Libiąża rozpracowali grupę narkotykową

Trzech dilerów zostało zatrzymanych w ciągu dwóch dni. Jeden z nich usłyszał aż 40 zarzutów, m.in. posiadania i udzielania środków odurzających innym osobom.

2 października, około godz. 19.40, mundurowi wylegitymowali dwóch 23-latków siedzących w samochodzie. Przy jednym znaleźli marihuany, natomiast w aucie należącym do drugiego 23-latka, natrafili na młynek z zawartością marihuany. Mężczyźni zostali zatrzymani. Noc spędzili w chrzanowskiej komendzie.

Następnego dnia jeden z nich usłyszał zarzut posiadania środków psychoaktywnych, za co grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Drugi okazał się dilerem i usłyszał aż 40 za-

rzutów, m.in. posiadania środków psychotropowych i psychoaktywnych, a także udzielania ich innej osobie, za co grozi od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

Kryminalni z Libiąża ustalili też kolejne osoby mające brać udział w procederze handlu narkotykami. 4 października dwie grupy funkcjonariuszy weszły równocześnie do mieszkań dwóch osób w powiecie oświęcimskim.

W mieszkaniu 19-latka zabezpieczono 31 tabletek ecstasy, a także znaczne ilości marihuany, mefedronu i amfetaminy. Młody mężczyzna został osadzony w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych chrzanowskiej komendy. Druga grupa policjantów w tym samym czasie weszła do mieszkania innego 19-latka.

O ile w mieszkaniu, oprócz jednej tabletki ecstasy i pieniędzy w kwocie 15 500 zł, nie zna-

leżono innych narkotyków i przedmiotów mogących pochodzić z przestępstwa, to na działce, z której na co dzień korzystał 19-latek, w dwóch plastikowych beczkach natrafiono na znaczne ilości narkotyków – relacjonuje Iwona Szelechiewicz, rzeczniczka KPP w Chrzanowie.

Łącznie w beczkach zabezpieczono ponad 2 kg marihuany, ponad 600 gramów haszyszu, 154 gramów mefedronu, 843 sztuki tabletek ecstasy, a także amfetaminę.

Mężczyźni w Prokuraturze Rejonowej w Chrzanowie usłyszeli zarzuty m.in. posiadania znacznych ilości narkotyków, a także udzielania tych środków innym osobom. Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował wobec podejrzanych trzymiesięczny areszt. Mężczyznom grozi nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Łukasz Dulowski

8

proc. Polaków w 2023 r. przeczytało siedem lub więcej książek. Najwięcej czytają studenci. Najczęściej sięgamy po kryminały, sensację, thrillery (23 proc.), literaturę obyczajową, romanse, erotykę (22 proc.), biografie, literaturę historyczną (17 proc.), poradniki (16 proc.), reportaże, literaturę podróżniczą (11 proc.).



Bogusław Budzowski, prezes Koła Łowieckiego Diana w Chrzanowie. Rozmawiamy z nim o populacji i lokalizacji wilka w powiecie chrzanowskim.

- Na fotopułapkach zostały zarejestrowane trzy sztuki wilka w trzebińskich lasach, w stronę Olkusza. Nie stwierdzono jednak stałej obecności tych drapieżników w powiecie chrzanowskim. Wnioskujemy więc, że mamy wilka przechodzącego na naszym terenie. Myśliwy i wilk to antagoniści. Polują i zdobywają tę samą zwierzynę, czyli są jak ogień i woda. Jeśli natomiast mówimy o realnym współistnieniu wilków i innej zwierzyny na obszarze 30-40 tysięcy hektarów, to jedna wataha, czyli trzy-cztery sztuki, nie powinna zaburzyć leśnego ekosystemu.

s. 9

Artystyczno-sportowy miks w Dworze Zieleniewskich

Ciekawe wydarzenie - koncert i wernisaż Andrzeja Bachledy-Curusia - zapowiada się w Dworze Zieleniewskich w Trzebinii. Odbędzie się w najbliższy piątek, 11 października o godz. 18.00.

Andrzej Bachleda-Curus, urodzony w sercu Tatr, dzielił swoje pasje między sport i muzykę.

Znakomity narciarz - Puchar Świata, MŚ oraz Olimpiada w Nagano i Salt Lake City w narciarstwie alpejskim ja-

ko reprezentant Polski i Francji. Po zakończeniu kariery sportowej poświęca się muzyce. Śpiewa i gra na gitarze, koncertując i nagrywając z różnymi zespołami, ale również solo. W tych dniach promuje swój najnowszy album „Voyage”.

Dodatkową atrakcją będzie wernisaż malarstwa Andrzeja Bachledy, bo to kolejna jego pasja.

Organizator koncertu, Trzebińskie Centrum Kultury zaprasza nie tylko melomanów, ale też pasjonatów narciarstwa.

Gminne dopłaty do przyłączy kanalizacyjnych

Taki wniosek forsuje wiceprzewodniczący Rady Miasta Trzebinii Wojciech Hajduk. Do projektu przyszłorocznego budżetu zaproponował zabezpieczenie kwoty w granicach 30-50 tysięcy złotych, by w pierwszym roku

funkcjonowania programu ocenić skalę jego zainteresowania.

Liczba niepodłączonych nieruchomości do sieci kanalizacyjnej w Trzebinii według stanu na 30 czerwca tego roku wynosi 4153.

O TYM SIĘ MÓWI

Muflony uciekły z Psar?

Myśliwi z kół łowieckich zaobserwowali, że te zwierzęta zniknęły z zajmowanych wcześniej terenów w Psarach i okolicy.

- Koledzy myśliwi znaleźli trzy truchła muflonów. Zostały zagryzione. Pewnie reszta wyemigrowała w bezpieczniejsze miejsce – przypuszcza Bogusław Budzowski, prezes Koła Łowieckiego Diana w Chrzanowie. Wśród podejrzanych są wilki, które pojawiają się w powiecie chrzanowskim.

Muflony zostały po raz pierwszy zauważone w Psarach w 2016 r.

„Ci, którzy je zobaczyli, przecierali oczy ze zdumienia. Mieszkańcy Psar powoli przyzwyczajają się do widoku muflonów, owiec pochodzących z południowej Europy. Nie wiadomo, jak przywędrowały do naszego regionu. Wygląda na to, że zaadaptowały się do tutejszych warunków, skoro zdążyły wydać na świat dwójkę młodych” – pisaliśmy na łamach „Przełomu” osiem lat temu.



Muflony w rejonie rezerwatu przyrody Ostra Góra w Psarach w 2016 r.

Teraz w internecie zawrzało, gdy zacytowaliśmy myśliwych, że muflony zniknęły.

● „Muflon to gatunek obcy dla naszego kraju. Sprowadzony do Psar kilka lat temu bez pytania się nikogo o zdanie. W lasach Dolnego Śląska z muflonami jest spory problem. Dla wilka to łatwa zdobycz w warunkach wyżyn i dlatego radzi sobie dość sprawnie z tym gatunkiem” – pisze pan Łukasz na FB „Przełomu”.

● „Muflony nigdzie nie wyemigrowały. Nadal są w okolicach Psar, ale w trochę innych lokalizacjach i w mniejszej liczbie (lub się rozproszyły). Osobiście widziałem

je w dwóch innych miejscach, 2-4 km od Ostrej Góry. W latach świetności na Ostrej Górze było maksymalnie 20 sztuk jednocześnie” – twierdzi pan Paweł.

● „W Jaworznie wilki zagryzły owce. Pomimo iż RDOŚ potwierdził, to do dzisiaj krąży teoria, że to wymysł myśliwych. Daleki jestem od siania paniki, ale jednak trzeba się pogodzić z faktem, że wilki są albo przynajmniej pojawiają się na naszych terenach. Dla człowieka to niewielkie zagrożenie, ale dla zwierząt już tak, np. dla piesków” – zauważa pan Dariusz.

(ŁD)

Targowisko miejskie kończy żywot

CHRZANÓW. Złość i rozgoryczenie to słowa często padające z ust kupców handlujących na placu przy Kusocińskiego. Targowisko zostanie zlikwidowane. Jak na ironię – po okrągłych 30 latach funkcjonowania.

Kto pamięta, ten wie, że kiedyś w tym miejscu znajdowały się asfaltowe boiska, które korespondowały z pobliską halą sportową. Dzieciaki grały tam w piłkę nożną, czasem w kosza. W 1994 r. powstał targ. Pan Paweł sprzedaje tutaj od początku, czyli od 30 lat. Przypomina, że niektórzy kupcy sami, za swoje pieniądze, postawili blaszano-metalowe stragany. Grunt zawsze należał do gminy.

- Przez te wszystkie lata nic się nie zmieniło. Tylko to, że kiedyś nasze stanowiska były nowe, a z czasem zestarzały się, zardzewiały. A teraz zostaliśmy wyrzuceni na bruk... - zawiesza głos, a jego smutna twarz mówi więcej niż odpowiedź na pytanie, jak się czuje.

SZKODA MŁODYCH

Wiatr lekko szumi w uszach. Co lepsze bluzki i sukienki podrygują na wieszakach. Wtorkowy spacer po targowisku miejskim przy Kusocińskiego. Słońce wreszcie grzeje, jak przystało na polską złotą jesień. Jest kolorowo od ubrań, ale twarze kupców nie pasują do złocistej aury. Jakby zacementowane smutkiem i myślą, co będzie dalej. Nie odpowiadają od razu na pytanie, co sądzą o likwidacji targowiska, które kończy żywot 31 grudnia 2024 r. Dwie doświadczone handlarzki w końcu przełamują milczenie.

- Mamy już emerytury, ale szkoda młodych, bo muszą szukać nowego miejsca do zarobku – ubolewa starsza kobieta, przed którą czerwienieją dorodne jabłka.

Mówi półgłosem, jakby nie chciała, aby ktoś inny usłyszał, że nie ma sensu dłużej utrzymywać tego targu. Wiosnę stopnieli jak śnieg na klosie. Zaglądają tutaj jeszcze tylko starsi ludzie, którzy przez pół życia chodzili na targ przy Kusocińskiego. Młodych jak na lekarstwo.

- Ostatnio każdy biedował na towarze, bo nie wiedzieliśmy, jak długo jeszcze tutaj będziemy. Umowy najmu przedłużano z roku na rok. Mam tylko parę pasków do spodni, a powinien wisieć cały wieszak. Nie zamawiałem więcej, bo targowisko jest do likwidacji – tłumaczy jeden z kupców. Podkreśla, że taka niepewność trwa od lat.

STRACH ZAGŁĄDA W OCZY

Kupcy nie chcą się przedstawiać ani – tym bardziej – sфотографować.

- Kto by chciał zdjęcie w trumnie? – słyszę przygnębiający komentarz.

Starszy pan i jego żona handlują m.in. jajkami. Bardzo dobre, bo nieraz kupowałem. Jajecznicą jak marzenie. Obok trochę młodszy mężczyzna, który oferuje np. wyroby skórzane.

- Dalej powinno być targowisko miejskie – uważają.

- Już nie będę handlował, bo mam dość – stwierdza młodszy sprzedawca.

- Jak się znajdzie jakieś miejsce do przeprowadzki, to się pociągnie... Ale są to większe koszty, bo jakieś dwa tysiące miesięcznie za wynajem lokalu w mieście – mówi starszy.

Teraz kupcy płacą ok. 300 zł za dzierżawę miejsca na targu przy Kusocińskiego. Strach zagląda im w oczy, gdy pomyślą o wielokrotnie wyższych stawkach.

- Gmina powinna nam zaofiarować coś w zamian, mniejsze targowisko – stwierdza kobieta handlująca z mężem, m.in. jajkami.

PROSZĘ SPYTAĆ BURMISTRZA

Handlarzka, w sprawie kolorowych ubrań, mówi krótko: jesteśmy rozczarowani.

- Od lat prosiliśmy gminę, żeby unowocześnić targowisko, zrobić zadaszenie, poprawić nawierzchnię. Był jeden burmistrz, był drugi i nic. Jak grochem o ścianę – komentuje. - Miałam nadzieję, że jeszcze pociągniemy przez rok w tym miejscu albo gdzieś indziej nas przeniosą – przyznaje. - Teraz mąż już wynajął sklep i trzeba się przenieść. Chyba wszyscy, którzy chcą nadal handlować, szukają lokali. Bo na co czekać? - pyta retorycznie. Klienci też są rozczarowani i często pytają mnie, gdzie pani pójdzie? - odpowiada. Smutek bije z jej twarzy. - Co zrobić... - zanurza się z powrotem w kolorowe ubrania.

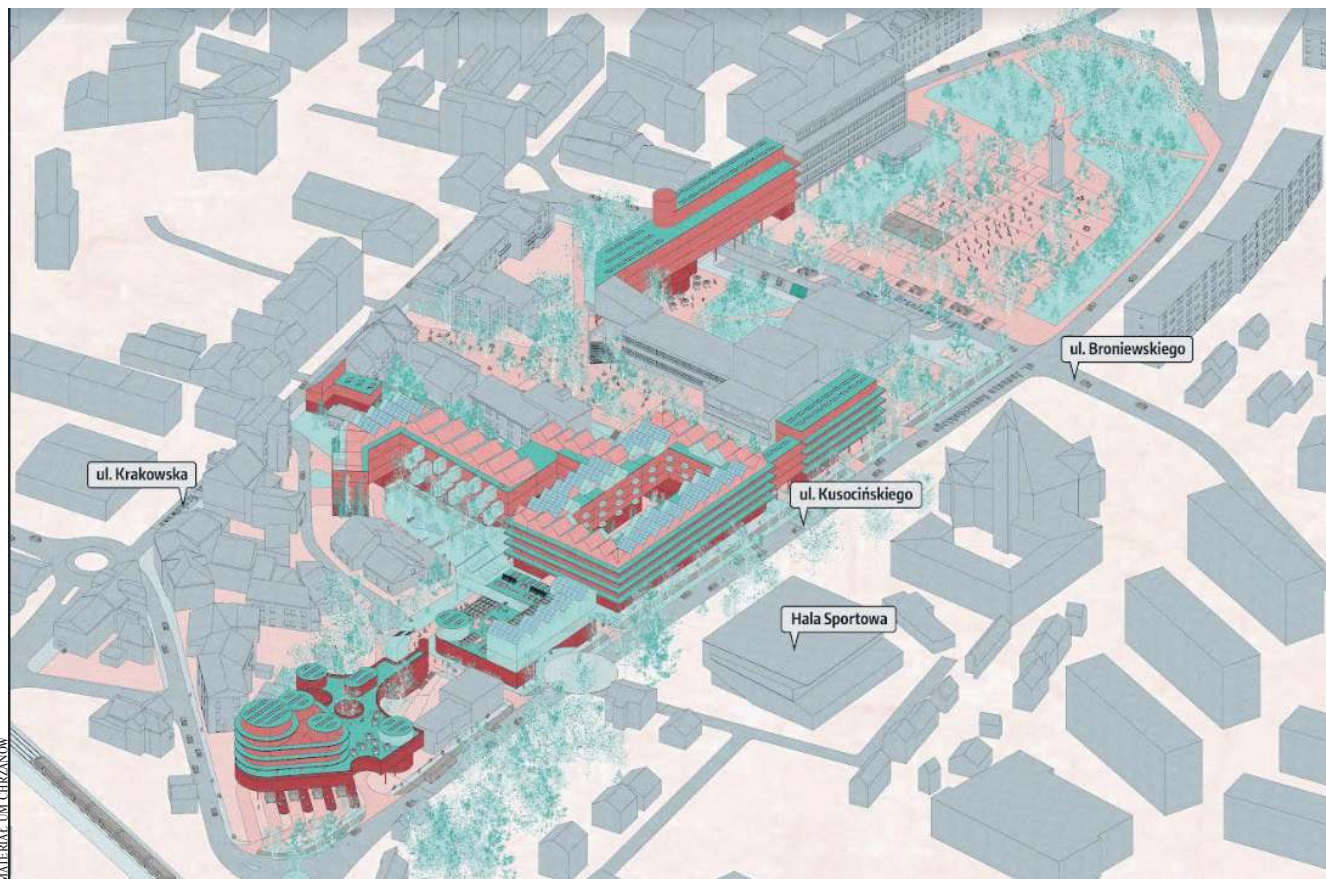
Targ przy Kusocińskiego w Chrzanowie jest otwarty do godziny 15. Ludzie wychodzą z pracy i widzą zamkniętą bramę, więc trudno się dziwić, że klienci odlecieli jak sznur jesiennych gęsi.

- Co pan sądzi o likwidacji miejskiego targowiska w Chrzanowie? - pytam kupca w średnim wieku.

- Proszę spytać burmistrza Maciaszka... - odburkuje i słuchać ogromną złość w jego głosie.

ROBERT MACIASZEK ODPOWIADA

- Już i tak przeciwniejszym funkcjonowanie targowiska, bo budowę mieszkań w tym miejscu planowaliśmy w po-



Koncepcja zagospodarowania m.in. terenu między Kusocińskiego i Krakowską w Chrzanowie

przedniej kadencji – mówi burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek.

Przypomina, że przy Kusocińskiego powstaną kamienice z usługami i handlem na parterze.

- W planie zagospodarowania przestrzennego zostawiliśmy 20 arów pod targowisko, oddzielonych od części mieszkalnej ciągiem pieszo-rowerowym, biegnącym od hali sportowej do Krakowskiej. Te 20 arów zaproponowaliśmy kupcom, którzy mieli szansę przejąć tę działkę od gminy. Ostatecznie nic z tego nie wyszło – stwierdza burmistrz Maciaszek.

Ten temat podejmuje jedna z pań handlujących na targowisku przy Kusocińskiego. Przekonuje, że kupcy przed budową minigalerii na wspomnianych 20 arach chcieli zakupić tę działkę. Relacja mówi, że gmina zaplanowała najpierw inwestycję, a potem sprzedaż gruntu. Kupcy nie zgodzili się na taką kolejność i wszystko spaliło na panewce.

- Kupcy muszą na własną rękę znaleźć sobie nowe punkty do handlowania. Nie planujemy budowy nowego targowiska miejskiego. To już nie te czasy, dzisiaj ludzie wybierają zakupy w innych miejscach. Targowisko przy Kusocińskiego nie jest żadną reklamą naszego miasta, wprost przeciwnie. Chcemy na tym terenie stworzyć przestrzeń dla mieszkańców. Oczywiście, będzie to również duża szansa dla chrzanowskich przedsiębiorców, bo zyskają dodatkowych klientów – uważa

burmistrz Robert Maciaszek.

W przyszłym roku, na przełomie pierwszego i drugiego kwartału, zamierza ogłosić przetarg na sprzedaż tej nieruchomości. Chodzi o część obszaru od Kusocińskiego do Krakowskiej. Inwestor będzie musiał dostosować się do koncepcji zagospodarowania tego terenu, która została sfinansowana przez Europejski Bank Inwestycyjny.

- Wykonawca powinien uzgodnić z gminą ostateczny projekt – zastrzega burmistrz Maciaszek.

WIZJA PRZYSZŁOŚCI

Zaproponowana koncepcja to jedynie rekomendacja do właściwych projektów budowlanych. Przy ich sporządzaniu, w zależności od decyzji władz samorządowych, mogą nastąpić różne modyfikacje. Wizja odnosi się do obszaru pomiędzy Krakowską a Kusocińskiego oraz placu 1000-lecia. W części mieszkalnej mamy kamienice. Niektóre usytuowane na frontonach do Kusocińskiego z wewnętrznymi podwórzami. Inne równoległe do istniejącej zabudowy na linii Dom Kultury – Krakowska. Do urzędu skarbowego architektki proponują dostawić widoczny na wizualizacji kilkukondygnacyjny budynek, a w nim m.in. małe kino. Pod tym budynkiem ma być zachowany przejazd dla aut (ul. Broniewskiego).

- Rekomendujemy radykalne zazielenienie placu Tysiąclecia oraz pasaży za MOKSiR-em. Niedawno te tereny przeszły rewitalizację, więc pro-



Wejście na targowisko miejskie od strony parkingu przy Krakowskiej w Chrzanowie

Targowiskiem przy Kusocińskiego administruje Miejski Zarząd Zasadobów Komunalnych w Chrzanowie. Pozostały 52 umowy najmu (w tym 21 umów najmu terenu gminnego), zawarte łącznie z 37 podmiotami. Umowy najmu terenu kończą się 31 grudnia 2024 r., więc we wrześniu poinformowano pisemnie wszystkich najemców, że nie zostaną przedłużone. W stosunku do 31 umów najmu obiektu na czas nieoznaczony wypowiedziano najem z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia.

Kupcy byli corocznie informowani, że plac będzie likwidowany. W związku z tym na targowisku nie wykonywano żadnych remontów – jedynie bieżące naprawy. Od kilku lat MZKK wywieszała na tablicach ogłoszeń na targowisku oferty wynajmu lokali użytkowych z zasobów gminnych. Kupcy mieli możliwość przeniesienia działalności w inne miejsce, kilku wynajęło lokale u osób prywatnych, część osób jest już na emeryturze i kończy działalność.

Oplata czynszowa za najem kiosków lub straganów handlowych jest uzależniona od stawki czynszu z przetargu i metrażu. Mieści się w przedziale 8-20 zł netto za mkw. powierzchni najmu. Oplata za najem terenu gminnego wynosi 16,40 zł netto za mkw. Powierzchnia handlowa targowiska to 4 090,55 mkw.

ponujemy minimalną ingerencję w nawierzchnię (wyjęcie ok. 700 mkw. kostki, nasadzenie w sumie ok. 130 drzew). Pozostaje funkcja organizowania uroczystości i koncertów na placu 1000-lecia, ale też dodajemy tam bo-

isko i plac zabaw – wyjaśniała na spotkaniu w 2022 r. architekt Aleksandra Wasilkowska.

Likwidacja targowiska miejskiego to pierwszy krok do zrealizowania tych planów.

Łukasz Dulowski

Sygnalizacja świetlna ma rządzić ruchem drogowym koło Lidla

CHRZANÓW.

Na skrzyżowaniu Pogorskiej, Chechlanej i drogi wyjazdowej z Lidla w przyszłym roku pojawi się sygnalizacja świetlna. Starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala podkreśla, że powiat jest zdeterminowany, by zrealizować tę inwestycję.

Kierowcy pokonujący to skrzyżowanie, wiedzą, że by-

wa na nim niebezpiecznie, przez co zdarzają się kolizje. Do tej pory nie wszyscy wiedzą, jakie panują tam zasady, kto ma pierwszeństwo i kto na kogo powinien poczekać. Największy problem jest z wyjazdem spod Lidla. To droga wewnętrzna, więc z niej - w każdej konfiguracji aut na skrzyżowaniu - kierowcy włączają się jako ostatni. Różnie z tym jednak bywa. Toteż od kilku lat mówi się o uporządkowaniu sytuacji w tamtym miejscu. Jest to możliwe albo przez postawienie tam światła, albo wybudowanie ronda.

Z opinii mieszkańców wynika, że woleliby to drugie rozwiązanie. Wybrana została jednak budowa sygnalizacji świetlnej.

Jak tłumaczy starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala, z dwóch powodów jest to lepsze rozwiązanie. Po pierwsze - jest tańsze. Według opracowanego kosztorysu budowa sygnalizacji świetlnej ma kosztować 640 tys. zł. W przypadku ronda w grę wchodzi kwota kilkukrotnie wyższa, 2-3 mln zł. Po drugie, konieczne byłoby wywłaszczenia.

- Pomimo że teren wydaje się dość szeroki, to już wiemy, że

aby wybudować rondo, musielibyśmy wejść na posesję prywatną i Lidla, a wprowadzenie sygnalizacji świetlnej rozwiąże problem, który tam jest - mówi Bartłomiej Gębala.

Starosta przewiduje, że jeśli nie pojawią się jakieś nieprzewidziane sytuacje, to kierowcy mogliby korzystać ze światła na skrzyżowaniu Pogorskiej, Chechlanej i drogi wyjazdowej z Lidla w połowie przyszłego roku.

Inwestycję mają sfinansować solidarnie (po 1/3) powiat chrzanowski, gmina Chrzanów i Lidl.

(GK)



Skrzyżowanie przy Lidlu w Chrzanowie

Znikają skrzynki pocztowe. Koniec epoki?

W szybkim tempie znikają tradycyjne skrzynki pocztowe. Ostatnio jedna z nich została zdemontowana w Młoszowej, o czym powiadomiła nas czytelniczka.

Mieszkancka Młoszowej ubolewa nad tym, że ze sklepu Euro w tym sołectwie została zdemontowana skrzynka na listy. Była dość zniszczona, więc ludzie przez pewien czas myśleli, że poszła do wymiany. Okazało się, że już nie wróci na swoje miejsce.

- Pozbawienie nas tej skrzynki to rodzaj wykluczenia, jeśli chodzi o korzystanie z usług poczty. Zwłaszcza dla osób starszych - zaznaczyła interweniująca.

Jak tę decyzję tłumaczą przedstawiciele poczty?

- Po przeprowadzeniu w Młoszowej badania w zakresie ilości przesyłek wrzucanych przez klientów do skrzynki, Poczta Polska podjęła decyzję o jej demontażu z uwagi na niemal całkowity brak wykorzystania. Przesyłki, które można było umieszczać w skrzynce, mieszkańcy mogą przekazywać listonoszowi podczas obsługi rejonu lub nadawać w każdej placówce pocztowej oraz wrzucać do skrzynek zlokalizowanych przed tymi placówkami - powiedział nam Daniel Witowski, rzecznik Poczty Polskiej S.A.

Lokalni listonosze podkreślają, że główną przyczyną „znikania skrzynek” jest spadek zainteresowania tradycyjnym wysyłaniem listów. Większość z nich, podobnie jak i kartek z życzeniami, trafia do adresatów przez internet. Również dokumenty firmowe są wysyłane przez e-mail. Poza tym braku kadrowe wśród listonoszy powodują, że nie można obsłużyć wszystkich skrzynek, które wymagają kilkukrotnego opróżniania w ciągu dnia.

Co roku Urząd Komunikacji Elektronicznej przygotowuje raporty na temat infrastruktury pocztowej. Wynika z nich, że skrzynki zaczęły masowo znikać jakieś dziesięć lat temu. Według stanu na koniec 2015 roku Poczta Polska posiadała 22 838 skrzynek nadawczych, w tym 9 642 w miastach i 13 196 na wsiach. W porównaniu do roku 2014 ich liczba spadła aż o 24 procent. Tymczasem na koniec 2023 roku poczta miała na stanie już tylko 13 714 skrzynek nadawczych,



Skrzynka przed pocztą przy ulicy Wyszyńskiego w Chrzanowie

w tym 6 913 w miastach i 6 801 na wsiach. Jak widać, skrzynki znikają zwłaszcza z terenów wiejskich. Młoszowa nie jest więc odosobnionym przypadkiem.

- Ponad dwa lata temu została zlikwidowana skrzynka znajdująca się przy sklepie w centrum naszej miejscowości. Wiem, że listonosz odbiera listy od mieszkańców. Dużo osób wysyła listy za potwierdzeniem, więc i tak nie wrzucają ich do skrzynki. Zwyczaj wysyłania kartek z życzenia-

mi świątecznymi też zanika - usłyszeliśmy od Grzegorza Dudy, sołtysa Płok.

Na lokalnych osiedlach także coraz trudniej uświadczyc skrzynkę. Jedną z nich zniknęła m.in. z bloku przy ulicy Trzebińskiej 1 w Chrzanowie. Tam także powodem było małe zainteresowanie ze strony klientów.

Patrząc na ten trend można przypuszczać, że wkrótce czerwone skrzynki zostaną tylko przy placówkach pocztowych.

Marek Oratowski

ogłoszenie

**ZNICZE, WKŁADY
ŚWIECE, WIĄZANKI
KWIATY SZTUCZNE
I INNE**

**ul. Kościelna 1A
32-500 Chrzanów
(obok kościoła)**

pon. - pt. 13 - 18
sob. 10 - 15, niedz. 10 - 14

Zachęcamy do dzielenia się wspomnieniami o bliskich, którzy odeszli, ale na zawsze pozostaną w Waszych sercach

To nie muszą być obszerne teksty. Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie dbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni i zniknęli. Niech Wasze opowieści będą świadectwem ich życia i znakiem, że ich pamięć trwa.

Jak napisał Gabriel García Márquez, kolumbijski pisarz i laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury: „Życie nie jest tym, co przeżyliśmy, ale tym, co pamiętamy i jak to pamiętamy, by o tym opowiedzieć.”

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU

tel. 697 358 999
mail: nekrologi@przelom.pl

ogłoszenie

- ♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ♦ Własna chłodnia
- ♦ Własna sala pożegnań
- ♦ Własna pracownia florystyczna
- ♦ Kremacje
- ♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
- ♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGREBOWY
Styś
R. TANKOWSKI
J. MAJER

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGREBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK” Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

♦ ♦ ♦
**WIENCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS**
♦ ♦ ♦

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

PROSTO Z KOMENDY

MŁOSZOWA

Kierowca ostro docisnął gaz

20-latek, prowadzący opla, pędził 129 km/h w terenie zabudowanym w Młoszowej.

- Do zdarzenia doszło przed północą na drodze krajowej 79. Policjanci dokonali pomiaru prędkości pojazdu marki Opel. Wynik był zaskakujący, bo 129 km/h w terenie zabudowanym. To aż 79 km/h więcej niż pozwalają przepisy – przypomnia Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka KPP w Chrzanowie.

Kierowca był trzeźwy. Dostał mandat w wysokości 2500 zł plus 15 punktów karnych. Prawo jazdy zostało mu zatrzymane na trzy miesiące.

LGOTA

Ponad setką przez wieś

104 km/h miała na liczniku 40-latkierująca BMW. Została zatrzymana w Lgocie.

- W terenie zabudowanym obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Tymczasem czterdziestolatka jechała aż o 54 km/h za szybko – mówi Iwona Szelichiewicz.

Dostała mandat 1500 zł oraz 13 punktów karnych. Na trzy miesiące zatrzymano jej prawo jazdy.

Policjanci przypominają, że jeżeli kierowcyemu zostało zatrzymane prawo jazdy na trzy miesiące za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h w terenie zabudowanym, a taka osoba jednak zdecyduje się na jazdę, mimo 3-miesięcznego okresu zatrzymania prawa jazdy, to ten czas zostanie wydłużony do 6 miesięcy.

KRZESZOWICE

Karetka zabrała ranną kobietę



Dwa auta zderżyły się w pobliżu skrzyżowania Batalionów Chłopskich i Grunwaldzkiej w Krzeszowicach.

Służby ratownicze zastały na miejscu kobietę uwięzioną w samochodzie. Wyciągnięto ją, udzielono pierwszej pomocy, a następnie przetransportowano do szpitala. (ŁD)

Chrzanowskie pogotowie od lat apeluje do wojewody o wydłużenie czasu pracy stacjonującej w Libiążu karetki. Ratownicy już nie raz przekonali się, jak istotne jest zabezpieczenie mieszkańców przez całą dobę.

Chrzanowskie pogotowie ratunkowe w każdej z gmin powiatu (oprócz Alwerni) ma swoje podstacje, skąd karetki wysyłane są do pacjentów. Chodzi o to, żeby funkcjonowały jak najbliżej, by maksymalnie skrócić czas dojazdu.

RÓŻNICA KILKUNASTU MINUT

W Libiążu karetka stacjonuje przy ul. Górniczej (przy ośrodku Elvita). Zabezpiecza mieszkańców gminy w godz. 7.00-23.00. Później, aż do rana, dojeżdżają do nich zespoły z Chrzanowa lub Babic. Czas dojazdu znacząco wydłuża się, co sprawia, że w przypadku ratowania życia ryzyko staje się większe.

Przykładowo dojazd z libiąskiej podstacji w okolicy krytej pływalni zajmuje 3 minuty. Natomiast dojazd z chrzanow-

skiego szpitala do basenu to 16 minut.

- Mieliśmy taką sytuację, że tuż po godz. 23. z Libiąża przyszło zgłoszenie o zatrzymaniu krążenia u mężczyzny. Karetka z Libiąża nie mogła jechać, bo zespół już nie pracował. Pojechali ratownicy z Chrzanowa. Prawdopodobnie dłuższy czas dojazdu sprawił, że pacjenta nie udało się uratować – wspomina Konrad Chechelski, kierownik chrzanowskiego pogotowia.

Kiedy w czerwcu wojewoda zapiniował zmiany w organizacji systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, okazało się, że nie tylko przekwalifikował karetkę S (reanimacyjną z lekarzem) na P (podstawowy bez lekarza) w Chrzanowie, ale też, mimo apeli, utrzymał funkcjonowanie karetki w Libiążu przez 16 godzin na dobę. To za mało – uważają ratownicy. Tym bardziej, że z tych samych powodów – m.in. bezpieczeństwa – wydłużył czas pracy karetek w powiatach myślenickim (Sułkowice) i oświęcimskim (Brzeszcze).

W OCZEKIWANIU NA ODPOWIEDŹ

Jak przyznaje Konrad Chechelski, argumentacja wojewody dotycząca przekwalifikowania zespołu S na P jest uzasad-



Karetka przy stacji w Libiążu powinna działać 24 godziny na dobę – tak uważają ratownicy. Tak też uważa starosta

niona. Brak lekarzy w pogotowiu sprawia, że i tak oprócz ratowników nie ma kto w nich jeździć.

Natomiast jeśli chodzi o utrzymanie 16 godzin pracy stacji w Libiążu, to decyzja nie ma uzasadnienia nawet, gdy weźmie się pod uwagę kwestie finansowe (zespół P jest ryczałtowo finansowany za niższą kwotę niż S). Oszczędności, jakie powstają po przekwalifikowaniu zespołu S na P uwzględniono w przypadku Brzeszcza i Sułkowic. Ale nie w przypadku Libiąża.

Dyrekcja szpitala wysłała pismo do wydziału zdrowia Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego.

W argumentacji wzięto pod uwagę nie tylko bezpieczeństwo pacjentów z gminy Libiąż. Podkreślono, że 25 proc. wyjazdów dotyczy także miejscowości w gminach Chelmek i Oświęcim.

- Czekamy na odpowiedź. Wielokrotne już apelowaliśmy o wydłużenie czasu pracy karetki w Libiążu. Był nawet krótki okres w czasie epidemii COVID-19, gdy faktycznie działała przez całą dobę, ale potem znów skrócono jej działanie do 16 godzin. Liczymy, że wreszcie uda się wywalczyć jej całodobową pracę – mówi starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala.

Ewa Solak

Mieszkańcy Dębника chcą spokoju, nie kamieniołomu

Gmina Krzeszowice prowadzi postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dotyczących ponownego uruchomienia kamieniołomu w Dębniku. Mieszkańcy protestują. Nie chcą wznowienia jego działalności.

Kilka tygodni temu zorga-

ogłoszenie

nizowano rozprawę administracyjną w związku z planami reaktywacji dawnego kamieniołomu w Dębniku.

Sprawa ciągnie się od wielu lat. Temat eksploatacji złóż wapienia dewońskiego przez krakowską firmę Trans-Ziem cały czas jednak budzi emocje wśród mieszkańców.

Ich wieś dawno temu zapomniała, co znaczy działalność kamieniołomu, a dawne wyrobiska traktowane są jak atrakcje przyrodnicze. Teraz wszystko miałyby się zmienić, a spokojna i cicha okolica, gdzie nawet samochody rzadko jeżdżą, przestałyby tak być.

PRZEANALIZOWAĆ WNIOSKI I UWAGI

Od strony formalnej gmina uzyskała już wszystkie niezbędne opinie i uzgodnienia, a tym samym Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, Dyrektor Zarządu Zlewni i Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny określili warunki realizacji przedsięwzięcia. Przeprowadziła też rozprawę administracyjną. Jej celem było m.in. umożliwienie wyjaśnienia wątpliwości związanych z reaktywacją kamieniołomu i wypowiedzenie się osób zainteresowanych.

- W najbliższym czasie będziemy analizować zgłoszone przez mieszkańców uwagi

i wnioski dotyczące wznowienia wydobywania i przeróbki wapienia dewońskiego w miejscowości Dębnik – informuje Agnieszka Tekieli, kierownik referatu ochrony środowiska w Urzędzie Miejskim w Krzeszowicach.

TO POWINNO BYĆ MIEJSCE REKREACJI – MÓWIĄ MIESZKAŃCY

Mieszkańcom tej spokojnej wsi trudno się pogodzić z planami inwestora.

- Uruchomienie kolejnego kamieniołomu w gminie spowoduje obniżenie wartości nieruchomości, mieszkań. Władze samorządowe chcą, żeby gmina była uzdrowiskiem. Ale ja-

kość powietrza nawet teraz jest niezadowalająca. Ruch kołowy z kamieniołomu w Dębniku będzie się odbywał m.in. drogami przez nasze miasto i spowoduje wzrost hałasu i zanieczyszczeń. To będzie skutkowało pogorszeniem się jakości życia mieszkańców. Chodzi też o bezpieczeństwo – przekonują ludzie.

Jak mówili podczas rozprawy administracyjnej pełnomocnicy inwestora, Trans-Ziem planuje budowę zakładu obróbki kamienia. Byłaby to zamknięta hala, gdzie praca maszyn zostałaby wytłumiona. Przewidzieli, że dobowo przejeżdżałoby przez wieś od 24 do 32 pojazdów. Prze-

konywali, że nawet przy pełnej pracy wszystkich maszyn, przekroczeń hałasu nie będzie. Praca w kamieniołomie miała by trwać od godz. 6. do 18., ale urobek byłby transportowany o godzinę krócej (7.00-17.00). W soboty pracowałyby tylko zakłady obróbki kamienia. Przekonywali również, że dzięki nowoczesnym urządzeniom, pylenie podczas pracy zostałoby praktycznie wyeliminowane.

Mieszkańcy nie zamierzają jednak ustąpić. Chcąawnioskować do burmistrza o prowadzenie rozmów z inwestorem na temat stworzenia na obszarze wyrobiska miejsca do edukacji i rekreacji, a nie wydobywania.

(ES)

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH AUTOLAWET

iRent

Trzebinia
ul. Norwida 6

tel. 608 401 001, 696 120 606
www.august-car.pl

DO WYNAJĘCIA POMIESZCZENIA BIUROWE KLIMATYZOWANE
o pow. 140m² i 60m²
MONITORING + PARKING

ESSA
NIERUCHOMOŚCI

biuro@essanieruchomosci.pl
www.essanieruchomosci.pl

530 200 233
BIURA - MAGAZYN - HALE - GRUNTY

Podziękowania dla Burmistrza Trzebini
Jarosława Okoczuka i Wydziału Rozwoju Gminy
Referatu Dróg i Transportu Publicznego
za remont ulicy Dembowskiego w Trzebini
(ostatni jej remont był w latach 80.)

składają
Wdzięczni Mieszkańcy

Poziom wody w Chechle może wzrosnąć

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w przyszłym roku rozpoczną się prace przy wzmocnieniu wałów zbiornika Chechło. Mają kosztować około siedmiu milionów złotych - zapowiada Łukasz Brzózka, prezes spółki Wodociągi Chrzanowskie.

Marek Oratowski: Kilka tygodni temu w „Przełomie” pisaliśmy o suszy hydrologicznej panującej w Polsce. Ostatnia powódź oraz koniec upałów trochę zmieniły sytuację i narrację w tej sprawie. Odbiorcy wody korzystający z waszych usług mają się czego obawiać na przyszłość? Poziom wody w studniach głębinowych, z jakich korzystacie, jest stabilny?

Łukasz Brzózka: Na szczęście suche okresy nie wpłynęły na obniżenie poziomu wód w naszych studniach. Chciałem przypomnieć, że znajdujemy się w obszarze głównego zbiornika wód podziemnych,



Łukasz Brzózka

usytuowanego między Małopolską i Śląskiem. Większość naszych ujęć z niego czerpie. To zapewnia nam bezpieczeństwo w czasie braku opadów. Mimo to w okresach suchych zawsze apelujemy do odbiorców, by ograniczyli pobór wody m.in. do podlewania. I starali się łapać deszczówkę. **Myslicie także o budowie kolejnych studni.** Tak, w najbliższych latach chcemy wybudować jeszcze jedną studnię na ujęciu Lech w Sierszy. To będzie krok do

jeszcze większego uniezależnienia się od dostawy wody produkowanej w Górnośląskim Przedsiębiorstwie Wodociągów. Płynię z zbiornika Dzieńkowice. Obecnie stanowi tylko 20 procent w naszym bilansie wodnym, przy 80 procentach z naszych studni. Każda kolejna inwestycja poprawi jeszcze te proporcje. Przypominę, że w ubiegłym roku oddaliśmy do użytku nowe ujęcie wody w Czyżówce. **Mieszkańcy pytają także o Chechło. W zbiorniku jest**

bardzo niski poziom wody, co utrudnia życie choćby wędkarzom i trenującym tam kajakarzom.

Temat Chechła jest wieloletni i nie ukrywam - trudny. Od lat nie eksploatujemy już zbiornika do poboru wody. Dawniej korzystały z niego trzebińskie zakłady, głównie rafineria. Mimo to jesteśmy nadal wymieniani jako zarządca obiektu, ponieważ na nas została wydana zgoda na piętrzenie wody. W poczuciu odpowiedzialności staramy się eksploatować Chechło tak, by nie stanowiło zagrożenia. Gdy przyszedłem do spółki, miałem już na biurku decyzję Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Była w niej sugestia utrzymania niższego stanu wody do czasu generalnego remontu wałów i jazu. Dlatego w ciągu dwóch lat sporo czasu i pieniędzy poświęciliśmy w zabezpieczeniu jazu. Jest też duża szansa, że z unijnych pieniędzy w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla aglomeracji chrzanowskiej zostanie przeprowadzony gruntowny remont wałów. Kończymy dokumentację projektową. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w przyszłym roku

Zalew Chechło (Jezioro Chechelskie) istnieje od lat 40. XX wieku. Decyzję o powstaniu tam zapory podjęli Niemcy podczas II wojny światowej, ze względu na zapotrzebowanie lokalnego przemysłu na wodę. Jest to największy w Trzebini zbiornik wodny. Jego powierzchnia to ok. 54 ha. Znajduje się na skraju Puszczy Dulowskiej. Uregulowana przez zaporę północno-zachodnia część zalewu jest zagospodarowana i przygotowana na przyjęcie turystów, natomiast pozostała część pozostawiono w stanie dzikim. To bardzo dobre miejsce dla obserwacji ptaków, poszukiwania roślin lubiących wilgotne stanowiska oraz dla amatorów wędkarstwa.

W 2019 roku teren nad Chechłem przeszedł gruntowną modernizację. Powstały place zabaw, wieże obserwacyjne dla ratowników i struktura widokowa oraz kąpielisko z drewnianymi pomostami i wygodnym wejściem do wody. Poszerzono piaszczystą plażę i wytyczono boiska do gry w piłkę siatkową i badminton. Powstały pawilony z przebieralniami, prysznicami i toaletami. Od strony zapory urządzono ścieżki dla pieszych, platformy widokowe, miejsce do biwakowania, zadaszony parking rowerowy i parking dla samochodów.

ogłosimy przetarg na te roboty i rozpoczną się prace przy wzmocnieniu całej konstrukcji. Ma to kosztować około siedmiu milionów złotych. **Gdy przeprowadzicie tę inwestycję, poziom wody wzrośnie?**

Jest szansa na to, że wtedy będzie więcej wody w zbiorniku. Choć mając na względzie temat powodzi, która na szczęście ominęła nasz region, zbiornik

może pełnić w pewnym zakresie funkcję przeciwpowodziową i musi mieć rezerwę do wykorzystania na czas wielkich ulew. Chciałem też zwrócić uwagę, że do zbiornika dopływa mniej wody niż kiedyś, gdy Chechło było większą rzeczką. Są takie okresy, gdy mimo zamkniętego jazu, wody w zbiorniku nie przybywa. Składa się na to wiele czynników, także likwidacja lokalnych kopalń.

Jeden PSZOK po przebudowie, drugi do modernizacji

Punkty selektywnej zbiórki odpadów komunalnych przechodzą metamorfozę. Właśnie zakończyła się przebudowa libiąskiego PSZOK-u. Wkrótce rozpocznie się remont punktu w Chrzanowie. Tylko do 12 października można oddawać tam odpady. Po tym terminie zostanie zamknięty i poddany gruntownej modernizacji.

W poniedziałek została podpisana umowa między Związkiem Międzygminnym „Gospodarka Komunalna” a prezesem trzebińskiej firmy Ideabud Pawłem Deszczem. Na jej mocy zostanie przeprowadzona przebudowa PSZOK-u zlokalizowanego przy ulicy Stara Huta w Chrzanowie.

ZASTĘPCZEGO PUNKTU NIE BĘDZIE

Pierwotnie inwestycja miała potrwać dwa lata, jednak prawdopodobnie uda się przyspieszyć zakończenie robót.

- Cieszę się, że zagospodaru-



W ramach inwestycji w Libiążu został zakupiony nowy samochód dostawczy

jemy kolejną przestrzeń miasta i przybędzie nam wzorcowy punkt zbiórki odpadów - podkreśla burmistrz Robert Maciaszek.

Inwestycja zostanie zrealizowana na 30-arowej działce. Stanie tam nowy budynek techniczno-administracyjny o powierzchni 800 mkw. oraz zostanie uruchomiony punkt dla mieszkańców. Powstanie także ścieżka edukacyjna. Wartość inwestycji to 8,8 miliona złotych. Prawie 8 milionów z tej kwoty stanowi dofinansowanie z Polskiego Ładu. Reszta to wkład własny związku.

Tylko do 12 października można oddawać odpady do PSZOK-u w Chrzanowie. Po tym terminie mieszkańcy Chrzanowa i okolic muszą korzystać z punktów w Trzebini lub Libiążu.

Pod informacją zamieszczoną na przelom.pl pojawiły się komentarze sugerujące, że na czas remontu punktu na Starej Hucie władze powinny uruchomić zastępcze miejsca. Niektórzy internauci sugerowali także, że w okolicy modernizowanego punktu niektórzy mieszkańcy mogą zostawiać odpady w krzakach. Co na to przedstawiciele związku?

- Zrobienie dodatkowego PSZOK-u nie jest łatwą rzeczą, bo takie miejsce musi spełniać szereg wymogów. Są tam składowane także materiały niebezpieczne. Nie bardzo widzę możliwość zrobienia takiego tymczasowego punktu. Zdaję sobie sprawę, że będzie to utrudnienie. Na czas modernizacji w Chrzanowie w pozostałych dwóch punktach zwiększymy obsadę do trzech osób, by usprawnić odbiór - tłumaczy Arkadiusz Pyplacz, prezes zarządu ZMGK w Chrzanowie.

W jego ocenie udało się ograniczyć do minimum problem dzikich wysypisk. Teraz też liczy na świadomość i obywatelskie podejście klientów związku.

PRZYBYŁA KOSTKA, ŚCIEŻKA I SAMOCHÓD

W poniedziałek goście odwiedzili zmodernizowany PSZOK w Libiążu. Za 840 tysięcy teren został wyłożony kostką i odwodniony. Postawiono nowy kontener socjalno-biurowy oraz powstała ścieżka edukacyjna dla dzieci. Na jej końcu stoi altana. W ramach tego zadania związek zakupił też za 535 tysięcy złotych 71 pojemników i kontenerów. Część z nich już stoi. Wszystkie stanowić będą wyposażenie wszystkich trzech PSZOK-ów. Związek zakupił też za 240 tysięcy złotych nowy samochód dostawczy Opel Movano o ładowności do 3,5 tony. Będzie używany przez pracowników, gdy zajdzie konieczność dostarczenia do punktu odpadów bezpośrednio od mieszkańców.

- Trwają prace rozruchowe punktu oraz uzgodnienia z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego. Liczymy, że udostępnimy go dla mieszkańców przed zamknięciem punktu w Chrzanowie - zaznacza Arkadiusz Pyplacz.

Marzy mu się jeszcze utworzenie w najbliższej przyszłości drogi dojazdowej do punktu w Libiążu.

W jego sąsiedztwie ma powstać biogazownia, o czym poinformował gości wizytujących PSZOK przy ulicy Gromieckiej prezes Wodociągów Chrzanowskich Łukasz Brzózka. Chodzi o instalację do fermentacji bioodpadów, z której powstanie energia elektryczna i ciepło. W ubiegłym tygodniu wniosek o dofinansowanie inwestycji z NFOŚiGW (jak już informowaliśmy - nie podołała się ona części mieszkańców) przeszedł pozytywnie etap oceny formalnej.

W TRZEBINI NA RAZIE BEZ ZMIAN

Trzeci PSZOK administrowany przez Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna znajduje się w Trzebini. Związek nie jest jednak jego właścicielem, tylko dzierżawcą.

- Teren jest duży, a droga dojazdowa długa. Zakupiliśmy tam wagę. Warunki oceniamy jako dobre, bo możemy jednocześnie obsługiwać nawet kilka osób. Jedynie w przyszłości, gdybyśmy zostali właścicielami, można by utwardzić działkę, podobnie jak w Libiążu - usłyszeliśmy w związku.

Marek Oratowski

Szamba pod nadzorem. Ponad stu mieszkańców dostało już mandaty

Pracownicy Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie wzięli się za kontrole opróżniania szamb i przydomowych oczyszczalni. Są już pewne efekty, choćby w postaci podpinania się do kanalizacji osób mających w pobliżu sieć. Straszakiem są mandaty.

Do końca ubiegłego roku gminy Chrzanów, Trzebinia i Libiąż na mocy ustawy prawo wodne oraz uchwał o utrzymaniu czystości zajmowały się kontrolą wywozu nieczystości. Od 1 stycznia to zadanie scedowały na Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie.

KONTROLEROM POMAGA PROGRAM

W sierpniu 2022 roku pojawił się zapis ustawowy, że każda nieruchomości mająca zbiornik bezodpływowy (szambo) lub przydomową oczyszczalnię ścieków musi zostać skontrolowana przynajmniej raz na dwa lata. Przedstawiciele ZMGK rozpisali więc plan kontroli na dwa lata. A pracy mają sporo, bo w Chrzanowie, Trzebinie i Libiążu jest ponad 9500 zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków. Aż 43 procent z nich usytuowanych jest w gminie Trzebinia.

- W pierwszej kolejności wzywamy mieszkańców do siedziby związku. Żądamy przedstawienia umowy z firmą wywożącą nieczystości oraz rachunków potwierdzających fakt regularnego opróżniania zbiorników na nieczystości – tłumaczy Agnieszka Cora, główny specjalista w dziale czystości ciekłych związków. Pomocą jest program ECOSanity, wspierający kontrolę procesu odbioru, transportu i zrzutu ścieków płynnych.

Rachunki mieszkańcy powinni przechowywać przez dwa lata. Kontrolerów interesuje zaś głównie pełny rok do tyłu. Kontrola polega na sprawdzeniu poboru wody w konkretnym gospodarstwie domowym (takie dane związek otrzymuje z Wodociągów Chrzanowskich) z ilością pompowanych ścieków. Jeśli na przykład czteroosobowa rodzina zużywa w miesiącu 8 metrów sześciennych wody, a ma szambo o takiej właśnie pojemności, teoretycznie powinna go pompować raz na miesiąc.

- W regulaminie utrzymania czystości i porządku mamy ogólny zapis, że częstotliwość opróżniania powinna być dostosowana do wielkości zbiornika i ilości zużytej wody. Przy czym minimum w przypadku zbiorników do 10 kubików to opróżnianie ich raz na pół roku. Gdy zbiornik przekracza tę pojemność, należy go opróżniać minimum raz na 9 miesięcy. Tymczasem są takie przypadki, że ludzie nie są nam w stanie przedstawić żadnego rachunku, czyli po prostu nie zlecają wywozu nieczystości. Albo ktoś zdążył wywieźć tylko część ścieków w porównaniu do ilości zużywanej wody – tłumaczy Arkadiusz Pyplacz, przewodniczący zarządu ZMGK.

Jak dodaje, kontrolujący wnikliwie analizują każdy przypadek. Na przykład w sytuacji, gdy w domu została jedna osoba, to siłą rzeczy opróżnianie zbiornika będzie dużo rzadsze. Gdy jednak nie ma takich okoliczności, a ludzie nie mogą się wykazać rachunkami, stosują różne tłumaczenia. Na przykład, że napełniają wodą basen albo podlewają rośliny w ogrodzie, albo – w nielicznych przypadkach – prowadzą gospodarstwo rolne, utrzymując zwierzęta.

- Zawsze weryfikujemy te twierdzenia. Porównujemy na przykład zużycie wody w ziemie i w lecie – zaznacza Agnieszka Cora.

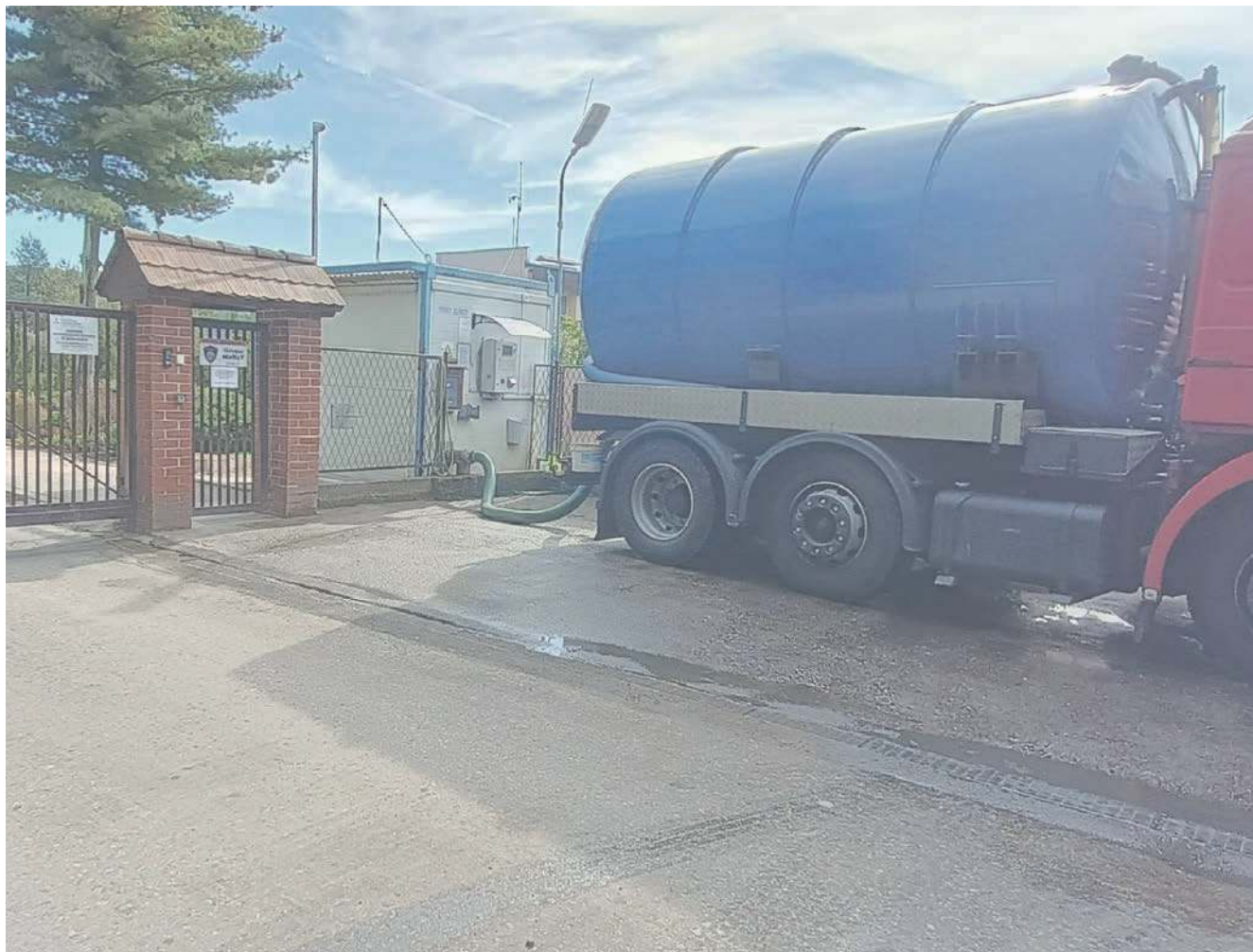
NIE POMOŻE MANDAT, BĘDZIE GRZYWNA

Część mieszkańców ma dalej szamba, choć mogliby się podpiąć do przebiegającej w pobliżu sieci kanalizacyjnej. Prezes Wodociągów Chrzanowskich Łukasz Brzózka ocenia, że jest około tysiąca takich gospodarstw domowych. Jak zauważa, efektem kontroli jest to, że niektórzy z nich zgłaszają chęć doprowadzenia do domu przyłączy kanalizacyjnych.

- Gdy ktoś nie chce się podłączyć do sieci, jest to podejrzane. Bo przecież gdyby systematycznie opróżniał szambo, to za kubik musi zapłacić średnio 35 zł. Tymczasem po podpięciu do sieci cena za kubik spada do 9 złotych. Dlatego wydajemy decyzje administracyjne o nakazie podłączenia i w razie niezaastosowania się do nich nakładamy grzywny – tłumaczy Arkadiusz Pyplacz.

Co w przypadku, gdy mieszkaniowiec nie jest w stanie przedstawić rachunków lub zleca wywożenie szamba rzadziej, niż nakazują przepisy?

- Od początku roku do 4 października skontrolowaliśmy nieco ponad 2400 nieruchomości. Wysłaliśmy na policję



W chrzanowskiej oczyszczalni jest tylko jeden punkt zrzutu ścieków. Niektórzy twierdzą, że to za mało

363 zawiadomienia o możliwości popełnienia wykroczenia. W 123 przypadkach zostały już nałożone mandaty karne – informuje Agnieszka Cora.

Wobec tego, że w powiecie chrzanowskim w żadnej gminie nie działa już straż miejska, mandat może nałożyć tylko policja (na wniosek związku) i jedynie do wysokości 500 złotych. Sprawa może również trafić do sądu i wtedy kara grzywny może wynieść nawet 5 tysięcy złotych.

W zdecydowanej większości przypadków kończy się na mandacie. Czy nie ma niebezpieczeństwa, że ktoś sobie 500 złotych wkalkuluje w koszty, bo i tak więcej zaoszczędzi na usługach asenizacyjnych, których nie zleca?

- Nie, bo możemy takie kontrole przeprowadzać w przypadku takiej osoby znacznie częściej, ponieważ trafia na naszą „czarną listę”. I te mandaty będą się wtedy mnożyć. A jeśli policja uzna, że to jest „recydywa” i skieruje wniosek o ukaranie do sądu, wtedy może się skończyć na wysokiej grzywnie oraz konieczności pokrycia kosztów sądowych – precyzuje Arkadiusz Pyplacz.

Zdradza, że związek przy mierza się do realizacji tzw. wykonania zastępczego. To znaczy na mocy decyzji admi-

nistracyjnej wysłać do niestojącego się do prawa mieszkańca firmę, która wypompuje szambo. Taka osoba zostaje obciążona kosztami trzy razy większymi niż stawka rynkowa. To znaczy 90 złotych za kubik.

Z reguły kontrolujący wzywają mieszkańców do siedziby ZMGK. Jednak są sytuacje, gdy idą w teren w asyście policji i w obecności pracownika wodociągów. Na przykład reagując na sygnały, że szambo wylewa się komuś od sąsiada na jego ogród. Nie zawsze te doniesienia się sprawdzają. Takie terenowe kontrole są też u mieszkańców, którzy ze względu na niepełnosprawność lub z innych przyczyn nie mogą sami stawić się w biurze związku.

Niektóre osoby wykazują dobrą wolę i na przykład deklarują, że uszczelniają zbiornik albo zaczynają legalnie go opróżniać.

WOZACY MAJĄ WĄTPLIWOŚCI

W program ECOSanity mają wejść także podmioty wywożące nieczystości.

- Obecnie wozacy robią sprawozdania ręcznie co kwartał. Nie ma możliwości sprawdzenia, czy po odebraniu ścieków zawieźli je wszystkie do oczyszczalni. Bo teraz sami wy-

pisują, ile zrzucają. Na razie w system weszło tylko kilku na ponad 40 wozaków. Od nowego roku, z tego co wiem od wodociągów, wszyscy mają już stosować aplikację w telefonie. Gdy system zacznie działać, wtedy automatycznie wskaże nam te nieruchomości, w których na czas nie ma wywozu. Nie będzie wtedy tłumaczeń w rodzaju: zgubiłem rachunek – informuje Arkadiusz Pyplacz.

Dodaje, że wymiernym efektem kontroli jest to, że liczba ścieków przywożonych do lokalnych oczyszczalni w samochodach asenizacyjnych rok do roku zwiększyła się aż o 100 procent. To oznacza, że ścieki zamiast trafiać do rzek i ziem są wywożone tam, gdzie powinny. Ma to swój efekt w postaci kolejek do oczyszczalni.

Rozmawialiśmy z kilkoma wozakami.

- Związek traktuje nas tak, jakbyśmy od kogoś wypompowali ścieki i wlewali je potem do lasu. Już używam aplikacji ECOSanity. Jest skomplikowana i zwłaszcza starsze osoby mogą mieć problem z jej obsługą. Ma dostęp do wielu danych, także do informacji o klientach i śledzi nas przez GPS. Zdarzyło mi się, że klient odmówił mi podania danych, które chciałem wprowadzić. Na dodatek to wydłu-

ży proces zrzutu na oczyszczalnię, a i tak już są kolejki do stacji zlewnej. Nieraz trzeba postać i ponad godzinę – usłyszeliśmy od jednego z prowadzących usługi asenizacyjne pod oczyszczalnią w Chrzanowie. Prosił o zachowanie anonimowości.

- Jeden punkt zrzutu w Chrzanowie to mało. Dla przykładu – w Babicach są dwa, a w Podolszu aż trzy – dodał inny z kierowców.

- Przypuszczam, że niektórzy mają w nosie te kontrole i wolą raz w roku zapłacić mandat niż płacić regularnie za wywóz. Jednak są i tacy, którzy zaczęli podpisywać umowy i zlecać wywóz, by mieć rachunki. Przeważnie pompują do 8 kubików. Działam w Chrzanowie i Trzebinie. Jest problem w oczyszczalni w Sierszy, bo zanim jedna beczka zrzuci nieczystości po drugiej, musi upłynąć pół godziny. Po prostu stacja jest automatycznie blokowana na 30 minut – zasygnalizował Łukasz Nowicki z Lgoty.

- Przybyło mi trochę nowych klientów. Nowy system to kwestia dostosowania się do nowych wymogów. Myślę, że to pomoże wodociągom i nam też – powiedział nam Jan Mizia z Pogorzyc.

Marek Oratowski

Skwer Róży zamiast dziadostwa

Będzie przebudowa drogi powiatowej



Zaniedbany teren przy Dobczyckiej dzisiaj...



... i na wizualizacji zaprezentowanej przez urząd miejski

CHRZANÓW. Jedno z najbrzydszych miejsc w centrum starego miasta zostanie w końcu zagospodarowane.

Chodzi o teren przy Dobczyckiej, zamknięty kamienicami od strony Świętokrzyskiej i przylegający do traktu handlowego, przy którym kiedyś stał rząd „zielonych budek”. Dzisiaj w tej części Chrzanowa pozostali tylko nieliczni sprzedawcy.

Na nieruchomości, przeznaczonej pod Skwer Róży, obecnie wykorzystywanej przez kierowców jako dziki parking, znajdował się dawniej budynek mieszczący na parterze księgarnię z podręcznikami szkolnymi. Był tam też zegarmistrz. Ale to minione czasy. Obecnie wygląd tej przestrzeni kłuje w oczy.

Na szczęście zapowiedzi władz samorządowych nie zamieniły się w puste obietnice. Gmina ogłosiła przetarg na zagospodarowanie tego tere-

nu. Na oferty czeka do 10 października. Czas realizacji to 55 dni, czyli niecałe dwa miesiące. Ostateczny efekt najpewniej zobaczymy jednak dopiero na wiosnę, ponieważ Skwer Róży mają ozdabiać drzewa, krzewy i rabaty.

Gmina zastrzega w ogłoszeniu, że jeśli roślinność nie przyjmie się do 30 czerwca 2025 r., to wykonawca powinien ją usunąć i do końca października posadzić nową.

Skwer Róży przetrznie oświetlona alejka, przy której staną ławki. Poprowadzi od Dob-

czyckiej w stronę pasażu handlowego.

W proponowanej nazwie skweru chodzi o upamiętnienie Róży Loewenfeld z domu Ascher, która w 1851 r. poślubiła Emanuela Loewenfelda. Loewenfeldowie byli ostatnimi właścicielami Chrzanowa. Róża zmarła w 1898 r. i została pochowana w rodzinnej kaplicy na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie. Neoklasycystyczny obiekt zaprojektował Teodor Talowski.

A jak projekt Skweru Róży komentują nasi Czytelnicy na

FB „Przełomu” i na przelom.pl?

„Będzie urokliwe miejsce do spożywania „wód zdrojowych” i załatwianie potrzeb fizjologicznych, jak się to odbywa na dzień dzisiejszy” – uważa pan Łukasz.

„To miasto pięknieje z dnia na dzień. Co będzie, gdy brakuje takiego super gospodarza i burmistrza, jakim jest nam Jaśnie Panujący Robert? Tylko że miasto już jest sypialnią wielkich aglomeracji, jakimi są Kraków i Śląsk. Jestem na nie!” – pisze jeden z Czytelników.

Łukasz Dulowski

KWACZAŁA. Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie przymierza się do wyremontowania odcinka ul. Patelskiego.

Nowa nawierzchnia zostanie wykonana na fragmencie drogi, patrząc od skrzyżowania z szosą wojewódzką 780 w kierunku Rozkochowa. Stary asfalt jest zniszczony i od dawna wymaga wymiany. Zadanie ma być zrealizowane w tym roku.

Przypomnijmy, że niedawno zakończył się remont innej drogi powiatowej w gminie Alwernia - Al. Belewender w Porębie Żegoty.

Szosa równą jak stół przejedziemy się od granicy lasu, w sąsiedztwie Zalewu Skowronek w Alwerni do skrzyżowania z drogą wojewódzką 780 w Porębie Żegoty. Wyremontowany odcinek liczy ok. 760 metrów. W obszarze zabudowanym powstała też część wydzielona dla pieszych.

To inwestycja powiatowa, warta 2 miliony 565 tysięcy złotych (wsparcie z Rządowego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich), ale gmina Alwernia dołożyła do tego zadania 332 tys. zł.

W trakcie prac została przygotowana infrastruktura pod wykonanie oświetlenia na tej ulicy. Realizacja w drugim etapie będzie finansowana przez gminę.

(ŁD)

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI
Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Kostka Janina/Sobieski
Kostka II Sobieski
Orzech Janina/Sobieski
Sobieski 26 Groszek Plus
Sobieski 26 Groszek Plus konfekcjonowany
Jaret Plus Groszek Plus konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR

PÓŁDNIOWY
KONCERN
WĘGLOWY

POMAGAMY W ZAKUPIE
WĘGLA ZE SKŁĘPU PGG

KWALIFIKOWANY
DOSTAWCA
WĘGLA PGG S.A.

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI
TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl

www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy
węgiel w sortymentach
kostka, orzech, ekogroszek.
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów
budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Strażacy zawieźli 22 tony paszy dla powodzian



Druhowie z grojeckiej jednostki, którzy przysli ładować worki z paszą na wojskowe ciężarówki

GROJEC. Ochotnicza straż pożarna zorganizowała pierwszą taką pomoc z powiatu chrzanowskiego. Żywność dla zwierząt trafiła do poszkodowanych rolników na Opolszczyźnie.

Najpierw worki z paszą, jak również artykuły spożywcze i chemiczne oraz nowe pralki automatyczne zostały zgromadzone w grojeckiej remizie. W dużej

mierze produkty te zakupiono z pieniędzy przekazanych przez strażaków. Ale do akcji włączyli się również inni mieszkańcy Grojca i sąsiedniego Zalaszu.

KAŻDEGO MOŻE SPOTKAĆ NIESZCZĘŚCIE I...

Jedną z takich osób był Grzegorz Piotrowski, rolnik z Zalaszu. Dzierżawi pole od Przemysława Dudka z Grojca, byłego sołtysa, druha OSP. Pan Grzegorz uprawia około sześciu hektarów pola. Ofiarował około czterech ton owsa.

- Mógłbym je sprzedać, ale w takich chwilach nie myśli się o zarobku. Każdego może spo-

tkać nieszczęście i wtedy trzeba pomóc. Jak Pan Bóg przykazał – stwierdza Grzegorz Piotrowski.

- Od wielu lat Grzesiu dzierżawi moje pole. Gdy zadzwonił do mnie, że chce przekazać zboże, zapytałem o cenę. Odpowiedział, że bezinteresownie... - Przemysław Dudek ociera zażławione oczy. - Jestem wzruszony, bo są ludzie, którzy – tak, jak ja – nie patrzą tylko na pieniądze – stwierdza.

... WTEDY TRZEBA POMÓC

W miniony piątek przyszło do grojeckiej remizy kilkadziesiąt ochotników. Ładowali na samochody worki z pa-

szą dla zwierząt oraz inne produkty. Sporo pracy, ale i dużo satysfakcji.

- Nie liczy się, czy jest ciężko czy nieciężko, tylko należy wesprzeć ludzi w potrzebie. W naszej OSP tak było m.in. podczas powodzi w 1997 r. i 2001 r. Tak jest teraz. A jeszcze wcześniej pomagaliśmy mieszkańcom Nowej Białej na Podhalu, gdzie wybuchł straszny pożar. Jak widać, nie brakuje druhów do działania – podkreśla Andrzej Pierzynka z OSP Grojec.

MUSZĄ JEŚĆ, ABY PRZETRWAĆ

Krzysztof Ciupek, prezes

grojeckiej jednostki, mówi, że towary pojechały do rolników oraz do stadniny koni w powiecie nyskim na Opolszczyźnie.

- Tam, gdzie najtrudniej było dotrzeć z pomocą. Dużo się mówi o wsparciu dla ludzi, ale mało o pomocy dla zwierząt. A to jest również ogromny problem. Muszą jeść, żeby przetrwać zimę. Stąd nasz pomysł, aby zakupić paszę. Trafiła do potrzebujących rolników z gminy Głucholazy. Była też jedna stadnina koni, ewakuowana w trakcie powodzi. Adresy wskazały władze samorządowe w Głucholazach – wyjaśnia Krzysztof Ciupek. Pra-

cuje jako żołnierz w 5. Szpitalu Wojskowym w Krakowie w stopniu podpułkownika.

Trzy ciężarówki wojskowe z 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej zostały załadowane po dach. Kierowcy tych pojazdów są jednocześnie druhmami grojeckiej OSP.

Prezes Ciupek zaznacza, że cała akcja prowadzona przez ochotników z Grojca miała charakter społeczny. Nikt nie wziął żadnego wynagrodzenia.

Galerię zdjęć oraz materiał wideo możecie zobaczyć na przelom.pl

Łukasz Dulowski

Mamy wilka w naszych lasach. Takie są fakty

O wilkach w powiecie chrzanowskim Łukasz Dulowski rozmawia z Bogusławem Budzowskim, prezesem Koła Łowieckiego Diana w Chrzanowie.

Jak aktualnie wygląda populacja i lokalizacja wilka w powiecie chrzanowskim?

Według informacji pochodzących również od innych kół łowieckich, zostały na fotopułapkach zarejestrowane trzy sztuki wilka w trzebińskich lasach, w stronę Olkusza. To było kilka tygodni temu. Natomiast w zeszłym roku w okolicach Kwaczały i Mętkowa koledzy myśliwi, siedząc wieczorem w lesie, wypatrując zwierzyny łownej, widzieli pojedyncze sztuki wilka. To nie były psy, tylko wilki. Ponadto w ubiegłym roku została zagryziona młoda krowa w kwaczalskiej Kamionce, gdzie



Bogusław Budzowski, prezes Koła Łowieckiego Diana w Chrzanowie.

przez cały rok jeden z rolników hoduje bydło na ogrodzonym terenie. Sprowadził specjalistów, którzy jednoznacznie orzekli, że to robota wilków.

Czy w tym roku jeszcze gdzieś indziej pojawiły się wilki?

Na powiatowej komisji bezpieczeństwa wspomnieli pan o lasach mętkowskich.

Nie stwierdzono stałej obecności tych drapieżników w powiecie chrzanowskim. Nie znaleziono na przykład jam wilczych, w których byłyby wychowywane młode

osobniki. Wnioskujemy więc, że mamy wilka przechodniego na naszym terenie. Może zrobić 50 kilometrów jednej nocy.

W powiecie chrzanowskim nie ma dużych kompleksów leśnych, żeby wilk zadomowił się na stałe.

Poza tym nasze lasy, zlokalizowane blisko miast, są właściwie przez cały rok licznie odwiedzane przez mieszkańców. Niemniej jednak obecność wilka przechodniego wyczuwa inna zwierzyna i ucieka jak najbliżej ludzkich zabudowań. Na przykład w lesie mętkowskim, gdzie również polujemy, prawie nie spotyka się dzika w okresie jesienno-zimowym, ale jest 200-300 metrów od domów. Co ciekawe – w okolicach Psar były muflony (podgatunek owcy domowej), podobno w liczbie 40-50 sztuk. W tamtym roku zniknęły. Koledzy myśliwi znaleźli trzy truchła

tych zwierząt. Zostały zagryzione. Pewnie reszta wymigowała tam, gdzie nie ma wilków.

Jakie są plusy i minusy wynikające z obecności wilka?

Jeśli wchodziłaby w grę jedna wataha na obwód łowiecki, mówię o kilku osobnikach na około czterdziestu tysiącach hektarów, to nie robiłaby większego spustoszenia. Gdy jednak na naszym terenie pojawi się już 5-6 sztuk, to najpierw padnie sarna, potem młode jelenia. Psy domowe też odczują. Parę lat temu w okolicach Czarnego Lasu i Wilczych Dołów w Babicach zostały po psie tylko łańcuch i obroża.

Jeszcze raz zapytam: czy wilk, nawet pojedynczy, jest problemem w przypadku waznych niedużych obwodów łowieckich?

Myśliwi i wilk to antagoniści. Polują i zdobywają tę samą zwierzynę, czyli są jak ogień

i woda. Jeśli natomiast mówimy o realnym współistnieniu wilków i innej zwierzyny na obszarze 30-40 tysięcy hektarów, to jedna wataha, czyli trzy-cztery sztuki, nie powinna zaburzyć leśnego ekosystemu.

Jaki jest pożytek z wilka?

Mówią, że poluje na najsłabsze osobniki, że jest naturalnym czyszcicielem lasu, ale ja w to nie wierzę. Z opowieści i doświadczeń myśliwych z długoletnim stażem wynika, że wilk potrafi wpaść w szal i zabić niejedną sarenkę. Jak wskoczy do zagrody owiec, to zarżnie tyle, ile mu się uda. Są tego przykłady. Oczywiście, w przypadku leśnej zwierzyny wygląda to inaczej, bo jest ona bardziej ruchliwa. Po prostu, poza wybraną ofiarą, reszta najczęściej ucieknie przed atakiem. Podsumowując – wilk w powiecie chrzanowskim jest drapieżnikiem przechodnim. I tak raczej zostanie.

Na wydarzenie zaprasza: **Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego**

MAŁOPOLSKA ZACHODNIA
**Kopalnia
możliwości**



Sobota z Funduszami Europejskimi

12 Października 2024, godz. 13.00 | Wadowice, Rynek



Bezpłatne konsultacje dotyczące
Funduszy Europejskich

Lekcje europejskie i konkursy
z nagrodami

Prezentacja projektów unijnych

Kulinarne niespodzianki, strefa
food trucków, słodki poczęstunek

Boty, symulatory bezpiecznej jazdy
i wirtualnego lotu

Bezpłatne badania medyczne



Wystąpi

Maryla Rodowicz

Wstęp wolny

WSPÓŁORGANIZATOR
MIASTO WADOWICE



Fundusze Europejskie

dla Małopolski 2021-2027



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



 MAŁOPOLSKA

ogłoszenie

Burmistrz Miasta Chrzanowa Chrzanów, dnia 2 października 2024 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA CHRZANOWA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy granicy z gminą Libiąż, pomiędzy linią kolejową PKP relacji Trzebinia-Zebrzydowice, ulicą Kroczyrnich, okolicami ulicy Różanej, a rzeką Chechło – etap I

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130), art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688) oraz art. 54 ust. 2 i 3 w związku z art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), a także w związku z uchwałą Nr L/519/2022 Rady Miejskiej w Chrzanowie z dnia 29 listopada 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania ww. zmiany planu,

**Burmistrz Miasta Chrzanowa
zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu**

projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy granicy z gminą Libiąż, pomiędzy linią kolejową PKP relacji Trzebinia-Zebrzydowice, ulicą Kroczyrnich, okolicami ulicy Różanej, a rzeką Chechło – etap I wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 18 października 2024 r. do 13 listopada 2024 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Al. Henryka 20, pok. nr 72 w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Chrzanowie na stronie internetowej:

<https://bip.malopolska.pl/umchrzanow> (w zakładce: Planowanie Przestrzenne – Prace planistyczne nad MPZP).

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany planu i informacjami zawartymi w prognozie oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniu 28 października 2024 r. w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie, w sali nr 26, początek o godzinie 15:30.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy ma prawo złożenia uwag do projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie udostępnienia do publicznego wglądu.

Uwagi do wyłożonego projektu zmiany planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 listopada 2024 r. z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi można wносить w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Chrzanowie na stronie internetowej:

<https://bip.malopolska.pl/umchrzanow> (w zakładce: Planowanie Przestrzenne – Prace planistyczne nad MPZP) oraz za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP. W przypadku poczty elektronicznej maile należy kierować na adres: patrycja.krenich@chrzanow.pl

Forma papierowa obejmuje:

- złożenie pisma z uwagą/formularza osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Al. Henryka 20, pok. nr 1 (Dziennik Podawczy);
 - wysłanie pisma z uwagą/formularza drogą pocztową na adres: Urząd Miejski w Chrzanowie, Al. Henryka 20, 32-500 Chrzanów. Liczy się data wpływu uwagi do tut. Urzędu.
- Uwagi są rozpatrywane przez Burmistrza Miasta Chrzanowa w terminie 21 dni od dnia wpływu terminu ich składania. Rozpatrzenie następuje w formie Zarządzenia Burmistrza Miasta Chrzanowa publikowanego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej: <https://bip.malopolska.pl/umchrzanow>.

Z up. Burmistrza
Jolanta Zubik
Zastępca Burmistrza

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych
Działając zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że:

1. Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Administratorem podanych w uwadze danych osobowych jest Burmistrz Miasta Chrzanowa z siedzibą 32-500 Chrzanów, Al. Henryka 20 i są one podawane w celu składania uwag do projektu planu miejscowego.
3. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym do zarchiwizowania.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 9 i 11 w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130) oraz § 11 pkt 14 w związku z załącznikiem nr 6 rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
9. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: iodo@chrzanow.pl

Ciągle coś mnie goni i do życia pcha

Zbigniew Durczok z Tenczynka to pasjonat podróży. Był m.in. w Korei Północnej, odwiedził też Kazachstan, ale bywa również w innych krajach, często jeździ na wschód. Ma jednak nie tylko tę jedną pasję. Uwielbia też matematykę, a jako emerytowany nauczyciel umie o niej opowiadać. O swoich pasjach rozmawia z Ewą Solak.

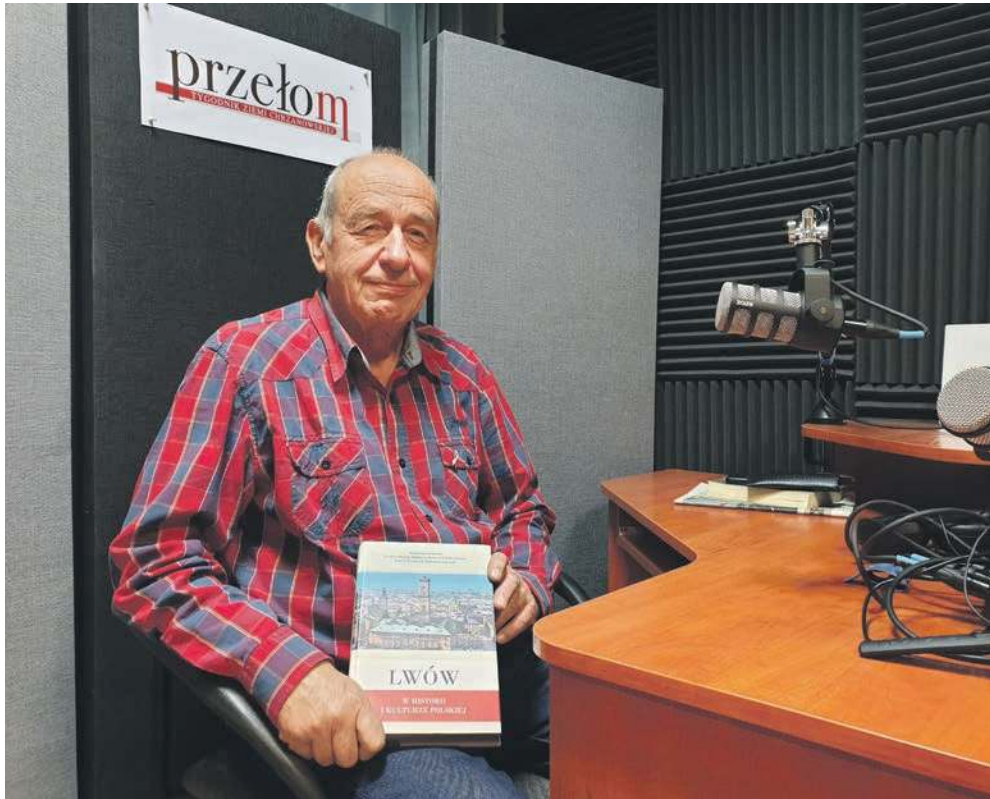
Co dla pana jest ciekawsze? Matematyka czy podróże?

Jedno i drugie jest ciekawe. Ale obecnie dla mnie najważniejsze są kontakty z Polakami ze wschodu, w tym wypadku akurat mam na myśli Ukrainę i Lwów. Tam bardzo często jeżdżę ze względu na pomoc, której potrzebują. Emeryci żyją za jakieś 500 – 600 zł i razem ze znajomymi pomagam im godnie przeżyć święta Bożego Narodzenia czy Wielkanoc. Współpracuję z Andrzejem Osiniakiem i razem jeździmy tam od wielu lat. **Skąd się wzięła ta chęć pomocy?**

Byłem kiedyś na forum Uniwersytetów III Wieku i tam poznałem Lwowiaków i ich sytuację. Mogę śmiało powiedzieć, że Lwów wciąga, tak samo jak Odessa. Jestem tam trzy, cztery razy do roku. Mam tam znajomych, robię różnego rodzaju wykłady, współpracując z miejscowym, katolickim UTW i jego prezesem Marianem Frużyńskim. **Pisze pan teksty do tamtejszych gazet.**

To teksty dwojakiego rodzaju. Zarówno matematyczne, jak i historyczne. Zdarzają się też historyczno-matematyczne. **To są dla pań jak?**

Owszem. Tak jak dla niektórych pozornie wydaje się sprzeczne połączenie matematyki i muzyki. A przecież już od czasów Pitagorasa te związki są widoczne. Pitagoras stworzył instrument – monochord. Był zbudowany z pudła rezonansowego, które posiadało strunę na przesuwanym podstawku, był stosowany do określania stosunków długości struny do wysokości dźwięku. Pitagoras badał, które częstotliwości są strawne dla ucha ludzkiego.



Zbigniew Durczok

Kiedyś powiedział pan, że matematyka jest kobietą. To było pół żartem, pół serio. Matematyka jest bowiem urocza, piękna, niedostępna, wdzięczna i niewdzięczna. Czyli prawie jak kobieta. A pamięta pan, skąd się wzięła ta matematyczna pasja?

Z liceum. Nasza klasa, która nie była klasą matematyczną, tylko ogólną, liczyła 40 osób, z czego pięć skończyło matematykę na studiach. To był wpływ nauczyciela. Uczył nas Stanisław Toboła, dyrektor liceum. Wspominamy go bardzo serdecznie, podobnie zresztą jak całe grono pedagogiczne. **Po studiach sam został pan nauczycielem matematyki.** Wróciłem do krzeszowickiego liceum już jako nauczyciel matematyki. Jednak zupełnie inaczej człowiek czuje się, będąc uczniem, a inaczej nauczycielem. Natomiast problemy wieku młodzieńczego wydawały mi się te same, jak wtedy, gdy sam byłem uczniem. Pracowałem w szkole od 1980 r. Natomiast w 2023 r. wysłałem ze szkoły ostatnich maturzystów. **Uważa pan, że każdy może nauczyć się matematyki?** Czasem żartem mówiłem uczniom „Błogosławieni ci, którzy nie rozumieli, a uwierzyli”. Są fragmenty matematyki strawne dla każdego, ale program jest taki, że matematyka może stać się nudna. Ale można ubarwić ją ciekawostkami tak, żeby uczniów zachęcić do

jej zrozumienia. Dzięki temu widać, jak matematyka jest przydatna. **Zatem czy matematyka może mieć coś wspólnego z podróżami?** Już nie mówię o przygotowaniu matematycznym do podróży, bo to też oczywiście jest cała logistyka. Ale to raczej kwestia ciekawości świata. Ci matematycy, których znam, są również humanistami. Taka kombinacja w drugą stronę nie zawsze jest możliwa. Dlatego czasem mówię, że matematyka jest nauką ściśle humanistyczną. W moim wypadku o tym, żeby studiować matematykę, zdecydowało lenistwo. Wstyd się przyznać, ale tak było. Myślałem o studiach technicznych, o humanistycznych też, ale wszystkie wydawały mi się zbyt obciążające. A w matematyce albo się coś wymyśli, albo się nie wymyśli. A podróże? To zależy, co kto lubi. Ja lubię podróże tematyczne. Jeżdżę, żeby zbadać konkretny temat. **Co zatem popchnęło pana, żeby odwiedzić Koreę Północną?** Trzy rzeczy. Jako dziecko czytałem książkę Kazimierza Brandysa o dzieciach z Korei Północnej, które w czasie wojny koreańskiej przebywały w Polsce. Druga rzecz: czyta się o tej Korei różne rzeczy, ale nic praktycznie nie jest do sprawdzenia. Trzecie natomiast: po prostu zobaczyć, jak tam jest.

I zobaczył pan? Nie. Byłem i nie zobaczyłem. Widziałem tylko to, co oni chcieli mi pokazać. Ja byłem w o tyle lepszej sytuacji od turystów z Argentyny czy innych krajów, że znałem podobne klimaty z naszej własnej historii.

Korea to jedna z wielu odbytych przez pana podróży. Która najbardziej zapadła panu w pamięć? Korea faktycznie była dość ekstremalną wyprawą. W zasadzie wszystkie są dla mnie na swój sposób ważne. Każda zresztą jest inna. Na przykład Kazachstan. Poleciałem i dowiedziałem się o księdzu Bukowińskim, nazywanym apostołem Kazachstanu. Okazało się, że był związany z naszą Rudawą i Psarami.

A kraj, do którego pan wraca? Ukraina. Wschód jest dla mnie ciekawszy. Zachód jest fajny, ułożony, a wschód bardziej dziki. Nie jeżdżę tam, gdzie ta wojna faktycznie jest. Jeżdżę do Lwowa. Tam śladów wojny nie widać, oprócz coraz większej liczby grobów. **Co pana ciągnie w świat?** Nie wiem. Nie znoszę siedzenia w miejscu. Miałem wychowawczynię w liceum, która powiedziała nam: żeby wam się chciało chcieć. I faktycznie, nasza klasa taka jest, że nam się ciągle chce. Ciągle coś nas goni i do życia pcha.

Podkast ze Zbigniewem Durczkiem jest do wysłuchania na przełom.pl



Fundusze Europejskie

dla Małopolski 2021-2027



Fundusze
Europejskie
w Małopolsce.
20 lat powodów
do dumy!

Docień wyjątkową metamorfozę, jaką przeszła Małopolska z Funduszami Europejskimi. Przyjrzyj się inwestycjom zrealizowanym dzięki unijnym środkom. Zobacz jak doskonale Małopolanie wykorzystali szansę na rozwój, jaką dało im europejskie wsparcie.

Zapraszamy na wystawę plenerową zatytułowaną „20 lat Funduszy Europejskich w Małopolsce”, która jest jubileuszowym podsumowaniem przemian, jakie od 2004 roku przeszedł nasz region przy wsparciu Funduszy Europejskich, a jednocześnie podziękowaniem złożonym wszystkim mieszkańcom Małopolski, którzy te przemiany tworzyli. Wystawę można oglądać przez dwa miesiące w 20 miejscowościach w całym regionie.

Mądrze zainwestowane środki unijne służą nam wszystkim – to najważniejszy przekaz tej wystawy. Chcemy pokazać Małopolanom, że przez 20 lat obecności Funduszy Europejskich w naszym regionie zmieniło się bardzo wiele i że mamy wszyscy powody do dumy, bo to nasza wspólna zasługa. Środki unijne są inwestowane z myślą o nas wszystkich, są też dostępne dla każdego, kto chce zrealizować przedsięwzięcie z korzyścią dla swojej okolicy, lokalnej wspólnoty, sąsiadów. Dowody na to są widoczne niemal na każdym kroku. To sprawny, nowoczesny transport i infrastruktura, rozwój kulturalny, oferta edukacyjna i zdrowotna, dostępność usług, szeroko rozumiany komfort życia – podkreśla Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego.

Zobacz gdzie i kiedy będzie można obejrzeć wystawę „20 lat Funduszy Europejskich w Małopolsce”

• 31.08 - 11.09:

Dąbrowa Tarnowska, dziedziniec Ośrodka Spotkania Kultur
- ul. Berka Joselewicza 6

Proszowice – Rynek

Zakliczyn - Rynek

Limanowa - Rynek

• 14.09 - 25.09:

Miechów, Park Miejski - ul. Racławicka 37b

Olkusz - Rynek

Bobowa, kompleks sportowo-rekreacyjny - ul. Zielona

Piwniczna-Zdrój, Park Zdrowy - ul. Tadeusza Kościuszki 8

• 28.09 - 9.10:

Chrzanów - Plac Tysiąclecia

Krzeszowice - Rynek

Krościenko n. Dunajcem - Rynek

Zakopane - Plac Niepodległości

• 12.10 - 25.10:

Zator - Rynek

Wadowice - Rynek

Maków Podhalański - Rynek

Kraków - Rynek Podgórski



ZDJĘCIA: MICHAŁ STAWOWIAK

Pobierz aplikację Mapy Małopolski i bez problemu znajdziesz wystawę we wszystkich lokalizacjach.
<https://mapymalopolski.pl/app/mapa/miip/wystawy-fundusze-europejskie/>



Cabanka na pieczonych, pszczoły na zimowli



Członkowie chrzanowskiego Koła Pszczelarzy Cabanka spotkali się na Grzybku w Balinie

Pszczelarze z koła Cabanka podsumowali sezon na Grzybku w Balinie. W najbliższych tygodniach będą mieć najwięcej pracy. Właśnie teraz, gdy pszczoły zaszyły się w ulach.

Jerzy Koszowski, prezes Koła Pszczelarzy Cabanka w Chrzanowie, mówi, że ten rok był bardzo szybki dla pszczół i pszczelarzy.

- Już w kwietniu kwitły np. rzepak, więc pszczoły musiały też się sprężyć. Pszczoły jeszcze nieprzygotowane do pracy, a pożytku bardzo dużo – opisuje pan Jerzy.

Przyznaje, że w Chrzanowie i okolicy, na obszarach gęściej zabudowanych, pszczelarze mają czasem problem z sąsiadami. Niektórzy są źli, że np. pszczoły wlatują na ich ogródki. Sytuacja trochę jak z filmu „Nie ma mocnych”, kiedy Kazimierz Pawlak krzyczy do pilota samolotu: „No jakim prawem on mi na moje niebo wlatuje?”.

Jerzy Koszowski zainteresował się pszczelarstwem, gdy się ożenił, gdyż dziadek żony hodował pszczoły. Podarował mu kilka uli. I tak ta pasja trwa od 27 lat.

MIÓD OD DZIADKA GRZEŚKA

Grzegorz Otrębski z chrzanowskich Kątów opowiada, że jego przygoda z pszczelarstwem zaczęła się przed emeryturą.

- Ale pszczoły w naszym rodzinnym domu były, odka pamiętam – zastrzega. - Miał je mój dziadek, miał je mój tata. Ule stały w dużym sadzie. W latach 80. pszczoły nam, niestety, padły. Wykończyła je warroza. W tyle głowy miałem jednak, że kiedyś trzeba wrócić do tego tematu. Gdy zbliżała się emerytura, to na poważnie zająłem się pszczelarstwem. A było to 12 lat temu – wspomina. Dzisiaj posiada 20 rodzin pszczelich.

- Gdy wiosną widzę pierwsze pszczoły wylatujące na pożytek, to ogromnie się cieszę. Radość jest, gdy wnuczka przychodzi do uli i obserwują, jak pszczołki latają. Mam satysfakcję, gdy herbatę chcą pić tylko z miodem od dziadka Grześka. Ponadto w grę wchodzi ja-

kiś efekt ekonomiczny, bo prowadzę bezpośrednią sprzedaż miodu – mówi Grzegorz Otrębski.

CO ROBIA PSZCZOŁY I PSZCZELARZE

- Nadchodzi dla pszczelarzy okres prac dość uciążliwych. Trzeba likwidować stare ramki, oczyszczać. Poza tym teraz leczymy pszczoły, przede wszystkim walcząc z warrozą. W przeciwnym razie nie przeżyłyby zimy. To jest etap może najmniej wdzięczny, bo nie widzimy pszczoł – przypomina Grzegorz Otrębski.

- Odkąd warroza pojawiła się u nas w latach 80., to jest do dzisiaj. Uodporniła się na leki i dziesiątkuje pasieki – wtóruje Jerzy Koszowski.

Jarosław Uzar, sekretarz

Zimowla

Na portalach pszczelarskich możemy przeczytać, że pszczoły w okresie zimowym ani nie śpią, ani nie hibernują. Pozostają przez cały czas aktywne: utrzymują temperaturę gniazda. Gdy temperatura w dzielnicy spada poniżej 10 stopni Celsjusza, zaczynają zawiązywać kłęb – dużą kulę utworzoną z całego roju. W kłębie pszczoły są silnie ściśnięte, co ogranicza straty ciepła. Poruszając skrzydełkami, wytwarzają ciepło. W ten sposób utrzymują w środku kłębu stałą temperaturę ok. 30 stopni Celsjusza.

w Kole Pszczelarzy Cabanka, mówi, że aktualnie pszczoły przygotowują się do zimowli.

- Związują się w zimowy kłęb, grzeją się i czekają na wiosnę. Pszczelarze już wcześniej podkarmiali pszczoły m.in. syropem cukrowym, żeby przez najbliższe cztery, pięć miesięcy miały pokarm. W tej chwili pszczoły są trochę w stanie hibernacji, ale jeśli zrobi się ciepło, to wylecą. Bywały lata, że nawet w Wigilię pszczoły wy-

latowały – podaje jako ciekawostkę.

Koło Pszczelarzy Cabanka istnieje od 1917 r. Obecnie liczy około 60 członków. Większość to starsi ludzie, ale ostatnio pojawiają się nowe osoby w różnym wieku. W sobotę podsumowali sezon na Grzybku w Balinie. Po Ogródku Letnim przy Lipowej roznościł się zapach pieczonych ziemniaków.

Lukasz Dulowski

W Libiążu rywalizowali z uśmiechem na twarzy

LCK wspólnie z Urzędem Miejskim oraz Libiąską Grupą Biegaczy Run to The Hills zorganizowali kolejną edycję „Libiąskiego Biegu z Uśmiechem”. Wzięło w niej udział 107 biegaczy.

Zawodnicy pobiegli na dwóch dystansach: 5 i 10 kilometrów.

W kategorii OPEN 5 km wśród mężczyzn triumfował Rafał Zelech z Chełmka z czasem 16 minut i 41 sekund. Jeżeli chodzi o kobiety, to na tym dystansie najlepsza okazała się Paulina Gaj z Jaworzna z czasem 18 minut i 41 sekund.

Na dystansie 10 km w kategorii OPEN wśród mężczyzn zwyciężył Adam Kołodziej z Sandomierza z czasem 32 minut i 50 sekund. Wyprzedził ubiegłorocznego zwycięzcę Marokańczyka Abderrahimiego Elasri o 12 sekund. Najlepsza z kobiet w tej kategorii była Judyta Rębisz z Raciborza z czasem 39 minut i 24 sekund.

Najszybszą mieszkanką gminy Libiąż na dystansie 5 km została Anna Garlacz z Żarek z czasem 22 minuty i 4 sekundy. Wśród mężczyzn triumfował Dominik Cebula z Libiąża z czasem 19 minut i 16 sekund.

Sebastian Smalec z Libiąża został najszybszym mieszkańcem gminy Libiąż na 10 km. Uzyskał czas 41 minut i 7 sekund. Spośród kobiet naj-



Paulina Gaj - najlepsza z kobiet na 5 km

lepsza była Aleksandra Jachimczyk-Korbut z Libiąża z czasem 40 minut i 50 sekund.

Najszybsi zawodnicy w kategorii OPEN kobiet i mężczyzn na 5 km otrzymali nagrody po 600 zł. Nagrody za drugie miej-

sca wyniosły 500 zł, a za trzecią lokatę po 300 zł. Zwycięzcy w kategorii OPEN na 10 km otrzymali 700 zł, drugie miejsce po 600 zł, a trzecie po 400 zł.

Najszybsi biegacze z gminy Libiąż, zarówno wśród kobiet i mężczyzn, także mogli liczyć



Rafał Zelech - najlepszy z mężczyzn na 5 km

na nagrody pieniężne: na dystansie 5 km za zwycięstwo 400 zł, a na dystansie 10 km 500 zł. Najmłodszy jak i najstarszy zawodnik otrzymali nagrodę rzeczową, statuetkę oraz dyplom.

Każdy z zawodników dostał pamiątkowy medal, certyfi-

kat uczestnictwa, bezzwrotny numer startowy z chipem oraz ciepły posiłek na mecie.

Na zakończenie imprezy odbył się konkurs wiedzy o bieganiu z nagrodami rzeczowymi.

(MP)

Ludzie lubią się bać

Pisanie to tak naprawdę ciężka praca – wiąże się z wieloma korektami, przemyśleniami, redakcjami tekstu. Często na spotkaniach autorskich czytelnicy mają do mnie pytania dotyczące szczegółów moich książek. Muszę więc być przygotowana na wszystko – mówi pisarka Monika Kassner w rozmowie z Zofią Jarczyk.

Jest pani w połowie chrzanowianką, w połowie Ślązacką. Na co dzień mówi pani częściej po śląsku czy po polsku?

Zależy z kim. W domu razem z mężem używamy śląskiego. W pracy z niektórymi osobami również. Bardzo dużo młodych ludzi zaczyna mówić po śląsku. Ostatnio, gdy musiałam pójść do serwisu naprawy telefonów, obsługiwał mnie pan, który pięknie potrafił używać śląskiego. Łatwo przechodzę ze śląskiego na polski i odwrotnie.

Dlaczego pisze pani akurat kryminały?

Statystycznie najwięcej osób zaczytuje się właśnie w kryminałach. Ludzie lubią się bać, sprawia im przyjemność, że któryś z bohaterów jest w tarapatkach. Kibicują mu, aby więcej nie spotykały go przykre zdarzenia. W tamtym roku w Radiu Katowice była czytana moja książka pt. „Sprawa rodziny Tebbe”. Było mi z tego powodu bardzo miło. Ale nie chodzi o to, że specjalnie wybrałam ten gatunek, bo chcę dotrzeć do szerokiej rzeszy czytelników. Po prostu lubię tę literaturę. Są kryminały tzw. typowe, czyli takie, których akcja rozgrywa się w teraźniejszości. W innych akcja dzieje się w przyszłości, natomiast ja piszę kryminały retro – czyli te z akcją w przeszłości. Jest ich na rynku dość mało. Jako nauczycielka historii uważam edukację regionalną za tak ciekawą, że robię pewien zabieg „dydaktyczny” polegający na „przemycaniu” informacji związanych z danym miejscem w moich książkach. Czasami moi bohaterowie kupują coś na konkretnej ulicy w mieście. Kiedyś wykorzystałam autentyczny napad na bank, który był wydarzeniem przełomowym w moim utworze. U mnie bohaterami są nie tylko ludzie, są nimi też miejsca z okresu dwudziestolecia międzywojennego, zwłaszcza na Śląsku, o którym mało się mówi na lekcjach w szkołach. O Chrzanowie również nie mówi się w szkole, ponieważ jest tendencja do skupiania się na historii Polski z punktu widzenia Warszawy, czyli centrum. Chrzanów jest miastem na pograniczu, ma silne związki z Małopolską, ale i ze Śląskiem, bo kiedyś był na szlaku handlowym łączącym oba te regiony. Stwierdziłam, że kryminały z lokalnym podtekstem są dobrym pomysłem, bo dlaczego mamy pisać tylko o większych, znanych miastach? Cemu jakiś kryminał nie miałby powstać w Chrzanowie? To byłoby bardzo ciekawe.

Myślała pani o tym, aby akcja kolejnej książki działa się w Chrzanowie?

Myślałam o napisaniu czegoś innego, niż dotychczas. Nie wiem jednak, czy kiedykolwiek ta książka powstanie. Dotyczyłaby zupełnie innej historii, losów mieszkańców Chrzanowa sprzed II wojny światowej i podczas jej trwania. Na razie nie dojrzałam do napisania i wydania tej książki, bo to są trudne historie, nawet dla dzisiejszych mieszkańców Chrzanowa. Chodzi o małżeństwo polsko-żydowskie, bo to było coś, czego się w Chrzanowie nie spotykało, mimo że Żydów było tam wielu. Ale nie tylko. Podczas wojny przy ul. Słonecznej mieszkał komisarz niemieckiej policji o nazwisku Rolle. Była też w Chrzanowie rodzina Balionów, niektórzy jej członkowie trudnili się kradzieżami. Za czasów okupacji niemieckiej wszystkie zwierzęta były znaczone i nie wolno było ich zabijać. Oni zabili świnie i dowiedzieli się, że przyjdzie kontrola z gestapo. Zakopali ją więc w ziemi, leżała tam trzy dni, a jak ją odkopali, to nie było już nic do wykorzystania.

Kiedy pani sobie uświadomiła, że chciałaby być pisarką?



FOT. LESZEK TALKO

Monika Kassner – ur. 1976 r.; historyczka i polonistka, działaczka społeczna, dziennikarka pisząca po śląsku, czynna nauczycielka. Laureatka pierwszej nagrody w ramach IX edycji konkursu na Jednoaktówkę po śląsku za tekst „Pönbōczkowi świyczka”. Pasjonuje się historią Śląska i średniowiecza, zwłaszcza angielskiego. Uważa, że historia miejsca, w którym mieszkamy, jest kluczem do poznania samego siebie. Autorka książek: „Zaginione perły księżnej Daisy”, „Sprawa Salzmanna. Trup, którego nie było”, „Ludzie, których powinność znać, bo zmienili świat. Dwadzieścia wybitnych postaci z historii Polski”, „Sprawa Rollnika. Zbrodnia prawie doskonała”, „Sprawa Rodziny Tebbe. Kolacja z mumią”.

Pisać zaczęłam już w szkole podstawowej. Na początku były to krótkie opowiadania dotyczące tematyki historycznej, bo ona zawsze mnie interesowała. Oprócz tego pisałam też wierszyki (recytowane przez dzieci na akademiach szkolnych, z czego byłam bardzo dumna). W liceum nauczyciele uważali, że piszę przeciętnie, więc porzuciłam to. Dopiero, gdy zostałam redaktorem naczelnym czasopisma „Jaskółka Śląska”, zaczęłam szlifować swój warsztat pisarski. Zawsze interesowałam się też odrobinę psychologią i zauważyłam, że ludzie mają pewne predyspozycje od urodzenia. Zgadzałam się zdecydowanie z teorią Gardnera o inteligencjach wielorakich. Zakłada ona, że jest kilka rodzajów inteligencji: interpersonalna, matematyczno-logiczna, itd. Na studiach mówiono nam też o inteligencji muzycznej. Brakowało mi tego, aby ktoś wspominał o inteligencji historycznej – bo mnie od zawsze, od najmłodszych lat, interesowało to, co było kiedyś – historia, starocie. Wszyscy mówili mi: „Po co ci to? Przecież to jest stare”. Poza tym odkąd pamiętam, miałam też w sobie chęć zapisywania i konserwowania myśli na papierze.

Jak często wydaje pani nową książkę?

Pisarz zawodowy wydaje mniej więcej dwie książki na rok. Ja na co dzień pracuję jako nauczycielka, więc mój czas jest zdecydowanie bardziej ograniczony. U mnie to mniej więcej jedna książka w ciągu roku, czasami publikuję nawet rzadziej.

Co panią inspiruje?

Z tym bywa różnie. Zawsze interesowały mnie indywidualne, jednostkowe historie. Zarówno te związane z Chrzanowem, czyli z Małopolską, jak i ze Śląskiem. Najwięcej ciekawych tematów można zaczerpnąć od ludzi albo odkryć samodzielnie. Czym bardziej zagłębiamy się w historię, tym ciekawszych rzeczy się dowiadujemy. Kiedy uczy się historii w szkole, to bywa ona nieciekawa, bo nauczyciele skupiają się na aspektach politycznych i gospodarczych. Jeśli mamy jednak do czynienia z jednostkowymi opowieściami, od razu robi się ciekawiej – ludzie dzielą się nimi ze mną podczas spotkań autorskich. Czasami inspiruję się też historiami mojej rodziny lub tymi z książek innych autorów, ale to są niszowe tytuły, których nakład to np. 100 egzemplarzy. Mówi się, że takich książek nikt nie czyta – ja czytam.

Można więc powiedzieć, że inspirują panią przede wszystkim inni ludzie?

Tak. Historię tworzą ludzie, nie ma historii, która tworzy się samoistnie. Czasami spotykam się ze stwierdzeniem, że państwa tworzą historię – owszem, ale przecież to ludzie tworzą państwa.

Jest pani polonistką i historyczką. Czy wykształcenie jest pomocne w pisaniu?

Tak, oczywiście! To bardzo pomaga, bo wiem gdzie i jak szukać informacji. Specjalizuję się w średniowieczu, jestem mediewistą, a oni dzięki wiedzy zdobytej na studiach, potrafią poszu-

kiwać źródła i z nich korzystać. Robię to zawsze przy pisaniu każdej kolejnej książki.

Jakie to są źródła?

Na przykład świetnymi źródłami, jeśli chodzi o dwudziestolecie międzywojenne, są księgi adresowe. Dzięki nim wiemy, jakie sklepy były przy danej ulicy, jaki dom tam stał i na witrynę czyjego sklepu mógłby patrzeć bohater książki. Mogę wybrać, u którego z dawnych sprzedawców moja postać kupi kapelusz lub w której kawiarni wypije kawę. Sprawdzam również menu restauracji, to mnie bardzo interesuje. Przydatne mogą być też czasopisma z wykrojami dawnych strojów. Oprócz tego ciekawią mnie stare pocztówki i gazety codzienne, abym mogła zobaczyć, jak miasto kiedyś wyglądało. Jeśli nie mogę do jakiegoś miasta pojechać, to używam Google Maps – żeby dowiedzieć się, w którą ulicę moi bohaterowie mogliby skręcić. Wykorzystuję również historie zasłyszane od innych ludzi, lecz najpierw je weryfikuję. Korzystam też z tego, co napisali inni – na przykład, jest taka książka pt. „Pechowcy” dotycząca afer szpiegowskich na Górnym Śląsku. Wydano ją w 150 egzemplarzach i opisano w niej przypadki wszystkich agentów z dwudziestolecia międzywojennego z tego terenu. To nie wygląda jednak tak, że w pewnym momencie mam już wszystkie materiały i zaczynam pisać. Szukam informacji w trakcie pisania, a czasem nawet podczas ostatniej redakcji zdarzy mi się odkryć coś nowego albo coś poprawić.

Być może ten wywiad przeczytają jacyś początkujący pisarze. W jaki sposób mogliby rozwinąć swoje umiejętności? Wskazówka od pisarki mającej w dorobku już kilka książek, może okazać się pomocna.

Przede wszystkim: dużo czytać. Można dzięki temu zobaczyć jak piszą inni, jakie mają pomysły, jak prowadzą narrację, na co kładą największy nacisk. Polecam też różnego rodzaju kursy. Ja przesłałam dwa i bardzo mi pomogły. Trzeba jednak wziąć pod uwagę fakt, że po skończeniu kursu czyta się beletrystykę w konkretny sposób. Zaczynamy zauważać, że akcja dzieli się na trzy akty (jak w dramacie), widzimy gdzie jest punkt kulminacyjny. Na takich kursach spotykamy też pisarzy, którzy piszą lepiej od nas. Nie można uznać, że to co napiszemy, jest doskonałe, bo nie jest. Większość autorów spotyka się z odmową, gdy wysłała swoje książki do dużych wydawnictw, bo teksty są niedopracowane. Nie chodzi o to, że ci pisarze nie mają talentu, tylko o ich warsztat. Trzeba też pisać jak najwięcej. Nie chodzi też o to, żeby być największym krytykiem własnego stylu. Ale warto podchodzić trochę krytycznie do tego, co się napisało. Dobrym pomysłem jest pokazanie tego komuś; osobie, która nie ma nic wspólnego z pisaniem i komuś, kto już coś napisał, wydał. I dzięki tym dwóm różnym perspektywom możemy zobaczyć to, co napisaliśmy, w innym świetle. Czasami zdarza się tak, że wpadnie nam do głowy jakaś cenna myśl lub zdanie, które brzmi idealnie. Wtedy trzeba od razu to zapisać, chociażby nagrać na dyktafon w telefonie, bo gdy tego nie zrobimy, na pewno tego nie zapamiętamy.

Pisanie książek jest łatwym zajęciem?

Pisanie to tak naprawdę ciężka praca – wiąże się z wieloma korektami, przemyśleniami, redakcjami tekstu. Często na spotkaniach autorskich czytelnicy mają do mnie pytania dotyczące szczegółów moich książek. Muszę więc być przygotowana na wszystko. Jeżeli chcemy wydać swój utwór, to znaczy, że piszemy też dla czytelnika. Gdybym chciała pisać tylko dla siebie, włożyłabym to do szuflady.

Razem przez życie od 50 lat

Irena i Mieczysław Odrzywołkowie z Woli Filipowskiej znają się niemal od dziecka. Ponad 50 lat temu wzięli ślub i podobnie, jak inne pary z gminy Krzeszowice, obchodzili jubileusze długoletniego pożycia małżeńskiego.

Tegoroczne jubileusze zorganizowano w Kopalni Talentów – filii Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach. Sala Herbowa urzędu, gdzie tradycyjnie odbywają się takie wydarzenia, jest czasowo niedostępna ze względu na remont budynku.

Na uroczystość przybyli nie tylko jubilaci, ale również ich najbliżsi. Oprócz 51 par obchodzących 50-lecie pożycia małżeńskiego były także cztery pary, świętujące 60-lecie ślubu.

Na scenie wystąpił zespół Verso. Był szampan i życzenia. Każdy mógł zrobić sobie zdjęcie z burmistrzem Wacławem Gregorczykiem i kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego Marzeną Zakrzewską-Szpak.

TOLERANCJA I WYROZUMIAŁOŚĆ

Mieczysław Odrzywołk mieszkał niecałe 200 metrów od swojej przyszłej małżonki i choć całe dzieciństwo spędzili niedaleko siebie, tak naprawdę poznali się w końcu lat 60. Byli jeszcze nastolatkami. Tata pani Ireny pełnił wtedy funkcję naczelnika OSP Wola Filipowska. Augustyn Brzezina był znany we wsi. To dzięki niemu młoda Irenka wstąpiła do straży.

- Lubiła się angażować w różne społeczne sprawy, pomagać innym. To mnie ujęło – wspomina pan Mieczysław.

- A mnie spodobał się jego charakter. To naprawdę dobry człowiek – mówi pani Irena.

22 grudnia 1973 r. wzięli ślub w Urzędzie Stanu Cywilnego. Potem był ślub kościelny. Odbył się w kościele w Teneczynku, bo w Woli Filipowskiej jeszcze świątyni nie było.

Pan Mieciu najpierw pracował w powiatowym zarządzie dróg lokalnych w Pogorzyczach, a potem, w listopadzie 1972 r., zaczął pracę w chrzanowskiej straży pożarnej. Irena dostała pracę w Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, pracując w barze, w sklepie, a na końcu w piekarni w Woli Filipowskiej.

W ich rodzinie tradycje strażackie zawsze były silne, a pan Mieciu nawet, gdy przeszedł na emeryturę, nadal działał w OSP Wola Filipowska. Od wielu lat jest gminnym komendantem OSP w Krzeszowicach.





Razem z żoną doczekali jednej córki, jednej wnuczki i jednej prawnuczki.

- Co jest ważne, gdy się tyle lat jest razem? Zrozumienie, tolerancja i wyrozumiałość – wyliczają z uśmiechem.

SZACUNEK I ZROZUMIENIE

Halina i Zbigniew Kaczmarczykowie jako dzieci chodzili do jednej klasy w szkole w Paczółtowicach, skąd pochodzą.

- Można więc powiedzieć, że jesteśmy ze sobą od pierwszej klasy w podstawówce! – śmieje się pani Halina.

Pani Halinka w drodze na zajęcia mijając dom pana Zbyszka. Stamtąd maszerowali już oboje. Ale potem ich drogi się rozszły.

- Ja poszłam do liceum w Krzeszowicach, a mąż do technikum budowlanego w Krakowie. Spotkaliśmy się jakiś czas później na balu sylwestrowym organizowanym w naszej starej szkole. Każde z nas przyszło na niego z kimś innym – wspomina pani Halina.

Już wiedzieli jednak, że znów się spotkają. Ślub wzięli w kwietniu 1973 r. w paczółtowskim kościele. Maszerowali do niego jak w pochodzie przez potłok. Najpierw orkiestra, potem państwo młodzi no i goście. Wesele zorganizowali przed rodzinnym domem pani Haliny, gdzie stanął podest do tańca. Było mnóstwo gości.

Wkrótce poszli do pracy: pani Halina w krakowskim szpitalu na histopatologii, a pan Zbigniew jeździł po kraju jako kierownik różnych budów. Dostali mieszkanie w bloku w Krzeszowicach.

- Przeprowadziliśmy się tam i mieszkaliśmy prawie 30 lat – opowiada pani Halina.

Postanowili jednak wrócić na wieś. Prowadzą gospodarstwo agroturystyczne w Paczół-

towicach. Doczekali się trzech córek, pięciu wnuczek i jednego wnuka. Są szczęśliwi.

- Co się liczy? Szacunek i zrozumienie – wylicza pani Halina.

WIERZA, ŻE CZEKA ICH JESZCZE WIELE WSPÓLNYCH LAT

Maria i Kazimierz Marszałkowie też pochodzą z Paczółtovic i tam się poznali, zakładając we wsi klubokawiarnię Związku Młodzieży Wiejskiej. Mieli po naście lat.

Długo czekali ze ślubem. Wzięli go po siedmiu latach bycia razem. Pani Maria zdążyła skończyć w międzyczasie ogólniak w Krzeszowicach, a pan Kazimierz technikum górnicze w Jaworznie.

Zaczęło się ich dorosłe życie. Zamieszkali w Krzeszowicach.

- Poszłam do pracy jako księgowa w Krakbudzie, a mąż najpierw pracował w kopalni w Czatkowicach, a potem w dozorze w KWK Siersza – wspomina pani Maria.

Wiele osób kojarzy jej męża z kołem pszczelarzy, bo do dziś pan Kazimierz działa w związkach bartniczych.

Doczekali się trójki dzieci i jednego wnuka. Choć życie nie było dla nich plustrem miodu, są szczęśliwi, będąc razem. Wierzą, że czeka ich jeszcze wiele lat spędzonych wspólnie.

Pary obchodzące jubileusz 50-lecia ślubu: Maria i Mieczysław Afoninowie, Apolonia i Jerzy Bergerowie, Krystyna i Marian Brzuchaczowie, Elżbieta i Adam Chmielowie, Elżbieta i Andrzej Chochołowie, Bogusława i Jan Chytkowscy, Ewa i Zdzisław Cyranowie, Marianna i Władysław Dudowie, Małgorzata i Leonard Dudzińscy, Maria i Jan Durowie, Janina i Ta-

deusz Filipczykowie, Krystyna i Stanisław Galosowie, Anna i Józef Godyniowie, Wanda i Czesław Godyniowie, Czesława i Zdzisław Góralowie, Elżbieta i Adam Hrycaniukowie, Janina i Stanisław Janusowie, Halina i Zbigniew Kaczmarczykowie, Maria i Jerzy Kapuścikowie, Aleksandra i Józef Kasprzykowie, Maria i Tadeusz Kleczkowie, Kazimiera i Marek Kołaczowie, Agata i Władysław Koryczanowie, Teresa i Józef Kotowie, Maria i Jan Kurdzielowie, Halina i Jan Kwiatkowsky, Aniela i Tadeusz Lasoniowie, Józefa i Aleksander Łyszczażowie, Kazimiera i Mieczysław Maciejczukowie, Maria i Kazimierz Marszałkowie, Cecylia i Marek Masłowsky, Irena i Marek Mazurkiewiczowie, Janina i Jan Mazurów, Jolanta i Józef Miękinowie, Maria i Andrzej Mirkowie, Maria i Edward Mosurkowie, Irena i Mieczysław Odrzywołkowie, Zofia i Józef Osieccy, Anna i Zbigniew Palakowie, Helena i Władysław Przybylsky, Maria i Eugeniusz Sendersky, Lucyna i Wiesław Siudkowie, Kazimiera i Andrzej Szczukowie, Stefania i Kazimierz Walikowiczowie, Władysława i Stanisław Warminski, Wiesława i Eugeniusz Więckowie, Wanda i Czesław Wójcikowie, Celina i Stanisław Zieliński, Maria i Jan Ziembowie, Krystyna i Bronisław Ziemiński, Ewa i Józef Żabiński

DIAMENTOWE GODY obchodzili: Marianna i Józef Prostackowie, Paulina i Edward Motylowie, Michałina i Eugeniusz Kluczewsky, Zofia i Ryszard Gleniowie

Materiał wideo oraz galerię zdjęć można obejrzeć na przełom.pl

Ewa Solak



Irena i Mieczysław Odrzywołkowie



Maria i Kazimierz Marszałkowie



Halina i Zbigniew Kaczmarczykowie

Jak nie marnować jedzenia i zaoszczędzić pieniądze?

Każdego roku na świecie marnuje się miliony ton jedzenia. Jeśli troszczysz się o środowisko, a jednocześnie chcesz zaoszczędzić pieniądze, aplikacja Too Good To Go może być idealnym rozwiązaniem dla Ciebie.

Too Good To Go zostało założone w 2016 roku przez grupę młodych przedsiębiorców: Lucie Basch, Jamie Crummie, Chrisa Wilsona, Briana Christiansena, Adama Sigmonda i Stian Olesen. Projekt narodził się w Danii, a jego głównym celem było zmniejszenie marnowania żywności.

Inspiracją do założenia Too Good To Go była chęć walki z problemem ogromnych ilości jedzenia, które codziennie są wyrzucane, mimo że wciąż nadają się do spożycia. Restauracje, kawiarnie i sklepy spożywcze często muszą pozbywać się produktów, które nie zostały sprzedane, co prowadzi do marnotrawstwa.

Główny cel Too Good To Go polega na ograniczeniu tego marnotrawstwa poprzez umożliwienie użytkownikom aplikacji zakupu nadwyżek jedzenia po obniżonych cenach. Dzięki aplikacji restauracje i sklepy mogą oferować paczki niesprzedanej żywności po niższych cenach, a użytkownicy mają możliwość zaoszczędzenia na posiłkach, jednocześnie przyczyniając się do ochrony środowiska.



Przykładowa paczka niespodzianka: 5 małych drożdżówek z jabłkiem, 1 jogurt z musli i owocami, mono porcja deseru. Cena paczki: 9,99 zł

Jak to działa?

* Zainstaluj aplikację – dostępna na systemy Android i iOS.

* Znajdź swoją lokalizację – aplikacja wyświetli listę miejsc w Twojej okolicy, które oferują paczki Too Good To Go.

* Zarezerwuj paczkę – wybierz miejsce, które Cię interesuje, kwotę, jaką chcesz przeznaczyć na paczkę i zarezerwuj ją.

* Odbierz paczkę – zgodnie z wyznaczoną godziną, udaj się do wybranego miejsca, aby odebrać swoją paczkę-niespo-

dziankę (nie wiesz, co zostanie do niej spakowane).

Dlaczego warto?

* Oszczędzasz pieniądze – za ułamek ceny otrzymujesz pełnowartościowe jedzenie.

* Pomagasz walczyć z marnotrawstwem – zmniejszasz ilość wyrzucanej żywności.

* Odkrywasz nowe miejsca – dzięki paczkom-niespodziankom możesz poznać nowe lokale i produkty, których wcześniej nie próbowałeś.

W powiecie chrzanowskim aplikacja oferuje jedzenie z miejsc takich jak: Biedronka,

stacja Circle K, cukiernia Płyś, cukiernia-piekarnia ATU oraz stacja Shell. Natomiast w większych miastach, takich jak Kraków czy Katowice, dostępne są również popularne sieci, takie jak: Starbucks, Costa Coffee, North Fish i wiele innych znanych lokali gastronomicznych czy sklepów spożywczych.

Korzystając z Too Good To Go, nie tylko oszczędzasz, ale także aktywnie wspierasz walkę z marnowaniem jedzenia. Smacznie, ekologicznie i z korzyścią dla portfela.

(JB)

Chlebek bananowy z czekoladą



fol. Tati

Zapraszam do upieczenia pysznego chlebka bananowego. To idealny sposób na wykorzystanie dojrzałych bananów i stworzenie czegoś naprawdę smacznego. Oprócz bananów potrzebujecie tylko kilka prostych składników. Przepis jest bardzo łatwy.

Składniki:

4 jajka
pół szklanki cukru trzcinowego
150 g masła
4 dojrzałe banany
2 szklanki mąki pszennej
2 łyżeczki proszku do pieczenia
1 łyżeczka sody oczyszczonej
szczypta soli

Wykonanie:

Rozgrzej piekarnik do 180°C. Obierz banany i zblenduj je na gładką masę. W misce ubij jajka na puszystą ma-

sę, stopniowo dodając cukier. Następnie wlej roztopione, lekko przestudzone masło i zmiksuj. Dodaj zblendowane banany i delikatnie wymieszaj. W osobnej misce wymieszaj mąkę, proszek do pieczenia, sodę oraz szczyptę soli. Po woli dodawaj suche składniki do masy jajecznej, mieszając na niskich obrotach miksera. Na koniec dodaj posiekaną czekoladę i delikatnie wmieszaj ją do masy. Przełóż ciasto do formy keksowej wyłożonej papierem do pieczenia. Piecz przez 1 godzinę, aż chlebek nabierze złocistego koloru i będzie sprężysty w dotyku.

Pieczenie tego chlebka to sama przyjemność, a efekt końcowy – wilgotny, pachnący chlebek z kawałkami czekolady – będzie idealnym dodatkiem do porannej kawy lub herbaty.

(JB)

Jak długo przechowywać żywność w zamrażarce

Pamiętaj, że produkty powinny być dobrze opakowane (w folii, woreczkach próżniowych lub pojemnikach hermetycznych), aby zapobiec ich wysychaniu i przenikaniu zapachów.

Oto orientacyjne czasy przechowywania różnych rodzajów produktów w zamrażarce:

MIEŚRO

- wołowina (stek, pieczeń, befsztyk): do 12 miesięcy
- wieprzowina (kotlety, pieczeń): do 6 miesięcy
- drób (kurczak, indyk): do 12 miesięcy
- mięso mielone (wołowe, wieprzowe, drobiowe): 3-4 miesiące
- kiełbasy, parówki: do 2 miesięcy
- boczek: do 1 miesiąca

RYBY I OWOCE MORZA

- ryby tłuste (łosoś, makrela): 2-3 miesiące
- ryby chude (dorsz, morszczuk): 6-8 miesięcy
- owoce morza (krewetki, kalmary, małże): do 3 miesięcy

WARZYWA

- większość warzyw (np. groszek, marchew, brokuły): do 12 miesięcy (po uprzednim zblan-

szowaniu)

- warzywa liściaste (szpinak, jarmuż): do 10 miesięcy
- ziemniaki: nie są zalecane do zamrażania w surowej formie

OWOCE

- większość owoców (truskawki, jagody, maliny): 8-12 miesięcy

- banany: do 6 miesięcy
- melony i arbuzy: do 1 miesiąca (lepiej smakują świeże)

PRODUKTY MLECZNE

- masło: do 6-9 miesięcy
- ser twardy (np. cheddar): do 6 miesięcy (warto go zetrzeć przed zamrożeniem)

- mleko: do 3 miesięcy (może się oddzielić po rozmrożeniu)

PIECZYWO I CIASTO

- chleb: do 3 miesięcy
- bułki i rogaliki: do 3 miesięcy

- ciasta bez kremu: do 3 miesięcy

- ciasta z kremem: do 1 miesiąca

GOTOWE DANIA

- zupy, sosy: do 3 miesięcy
- zapiekanki, gulasze: do 3-4 miesięcy
- dania z makaronem lub ryżem: do 2 miesięcy

KĄCIK FIZJOTERAPEUTKI

Wuief tak samo ważny jak matematyka

W jednym z poprzednich numerów „Przełomu” z zaciekawieniem przeczytałam wypowiedź nauczyciela wychowania fizycznego pana Leszka Wójcika, który podkreśla, jak ważna jest aktywność fizyczna zarówno ta szkolna, jak i ta realizowana poza szkołą.



lat. Artykuł zawierał oficjalne wyniki badań przeprowadzonych na młodzieży szkolnej w wieku 10-19 lat. Okazuje się, że w roku 1999 zarówno chłopcy, jak i dziewczynki byli w stanie skoczyć w dal z miejsca dalej niż w roku 2024, a różnice sięgały nawet 20 cm.

W swojej pracy również ob-

serwuję pogorszenie sprawności wśród dzieci i młodzieży. Często z ciekawości przyglądam się, jak wykonują proste ćwiczenia fizyczne i widzę, jak niedbale i niechętnie robią przysiady czy pompki. Kiedy poproszę, aby usiadły w siadzie prostym, są zdezorientowane. Trzeba im tłumaczyć, jak to zrobić.

Ważna jest świadomość zarówno rodziców jak i nauczycieli prowadzących zajęcia wychowania fizycznego, jak ogromna jest ich rola w procesie wychowania fizycznego dzieci i młodzieży. Bardzo istotne jest poprawne wykonywanie ćwiczeń fizycznych. Dzieci powinny bez pośpiechu uczyć się ich, nawet jeśli to dla nich nudne.

Technika wykonywania ćwiczeń fizycznych jest jednym

z najważniejszych elementów w procesie wychowania fizycznego. Kiedy uczyć dzieci poprawnego wykonywania ćwiczeń fizycznych, na twarzach rodziców często widzę zażenowanie, bo zwykle myślą, że ich dzieci potrafią wykonywać takie podstawowe zadania ruchowe, a okazuje się, że tak nie jest.

Dlatego rodzice powinni wymagać i uczyć dzieci, aby angażowały się w zajęcia wychowania fizycznego tak samo jak w inne ważne lekcje w szkole.

Materiał przygotowała SYLWIA JANIK, mgr fizjoterapii, absolwentka Wydziału Rehabilitacji AWF im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Certyfikowany terapeuta Internationale Voita Gesellschaft e.V.

Nauczyciele zwracają uwagę na widoczne dla nich obniżenie sprawności fizycznej u dzieci w stosunku do poprzednich



Senior, czyli wiek srebrny

Będzie senior zdrowy, jeśli ma ruch

Z punktu widzenia seniorów, Alwernia jest wyobcowana pod względem kulturalnym i komunikacyjnym. Żeby pójść do teatru czy do kina, trzeba jechać do Krakowa albo do Chrzanowa. A w tym przypadku brakuje zniżek dla seniorów - mówi Józef Szymocha, prezes Stowarzyszenia „Seniorzy Alwerni”.

Łukasz Dulowski: Czym dla osób starszych jest Stowarzyszenie „Seniorzy Alwerni”?

Józef Szymocha: Bazą, żeby się spotkać. Bo mówimy o seniorach, którzy w wieku zawodowym mieli zagospodarowany czas. A teraz brakuje im kontaktów, zajęć itd. Dlatego potrzebują np. stowarzyszenia, które ich zrzesza, oferuje możliwość spotkania i działania. Samo pogadanie, wypicie herbaty, zjedzenie ciasteczka byłoby nudne, więc proponujemy m.in. spotkania z ciekawymi ludźmi: autorami



Józef Szymocha, prezes Stowarzyszenia „Seniorzy Alwerni”

książek czy podróżnikami. Ostatnio Teresa Bigaj opowiadała o swojej publikacji „Wojenne ścieżki”, była też oprawa muzyczna. Obecnie Stowarzyszenie „Seniorzy Alwerni” liczy blisko 160 osób nie tylko z samej Alwerni, ale również z sołectw, a także sąsiednich gmin. Cały czas zachęcam do

zgłaszania pomysłów oraz inicjowania nowych tematów.

Jakie propozycje stowarzyszenia cieszą się największą popularnością wśród seniorów?

Przed wszystkim wyjazdy – jednodniowe i kilkudniowe. W tym roku pojechaliliśmy na cztery dni na Dolny Śląsk.

Drugi, sanatoryjny turnus był do Nałęczowa. Bardzo podobał się ludziom. Oczywiście, takie atrakcje kosztują, ale nasi seniorzy mogą w ratach wpłacać pieniądze. W efekcie mieliśmy pełną listę. W tym roku zorganizowaliśmy już 18 różnych spotkań i wyjazdów, więc jest się czym pochwalić. W zeszłym roku było jeszcze więcej propozycji kulturalnych, bo Centrum Usług Społecznych w Alwerni realizowało program dla seniorów.

Wyzwaniem dla każdego stowarzyszenia jest pisanie wniosków o granty. Porozmawiajmy o ostatnim projekcie.

Zaproponowaliśmy budowę ścieżki wokół klasztoru w Alwerni, m.in. wzdłuż Regulki. Niestety, nie udało się dojść do porozumienia z Lasami Państwowymi – właścicielem części terenu. W zamian, w ramach projektu „Będzie senior zdrowy, jeśli ma ruch” (program Małopolska Lokalnie), dostaliśmy finansowanie na grant propagujący chodzenie z kijkami, czyli nordic walking. Były prelekcje, treningi, a także

rajd po gminie Alwernia oraz wyjazd do Szczawnicy i przejście góorskimi szlakami. Oczywiście, z kijkami.

Jakie są największe potrzeby seniorów w gminie Alwernia?

Jestem też wiceprzewodniczącym Powiatowej Rady Seniorów, gdzie już zwracałem uwagę, że z punktu widzenia seniorów Alwernia jest wyobcowana pod względem kulturalnym i komunikacyjnym. Żeby pójść do teatru czy do kina, trzeba jechać do Krakowa albo do Chrzanowa. A w tym przypadku brakuje zniżek dla seniorów. Przydałby się nowy dom kultury w Alwerni. Z większych obiektów jest hala sportowa przy szkole w Alwerni, ale nie nadaje się do organizowania np. koncertów, ze względu na złą akustykę.

Rozpoczęcie budowy domu kultury w Alwerni w tej kadencji (2024-2029) to jedna z obietnic wyborczych obecnej burmistrz. Zatem poczekajmy na efekty. Ja również, jako radny, popieram tę inwestycję.

Ponadto przydałaby się większa dostępność do lekarzy specjalistów. To bolączka seniorów. Nie wystarczą „białe soboty” organizowane w urzędzie miejskim (do Alwerni przyjeżdżają wówczas lekarze specjaliści z wojskowego szpitala w Krakowie i udzielają bezpłatnych konsultacji medycznych – dop. aut).

Co z Gminną Radą Seniorów w Alwerni?

Obecnie nie funkcjonuje, ponieważ jej kadencja upłynęła wraz z kadencją poprzedniej rady miejskiej. Chcę, żeby rada seniorów została znów wybrana i składała się – jak wcześniej – z przedstawicieli poszczególnych stowarzyszeń z gminy Alwernia. Najważniejsze, aby ta rada miała realny wpływ na realizację zadań i zaspokajanie potrzeb zgłaszanych przez seniorów, żeby to nie był martwy twór.

Członkowie Stowarzyszenia „Seniorzy Alwerni” spotykają się w poniedziałki, o godz. 16, w budynku stadionowym przy ul. Zięby w Alwerni. Stowarzyszenie działa od 10 lat.

Seniorzy z UTW w Chrzanowie wkroczyli w dorosłość

W czwartek słuchacze UTW w Chrzanowie zainaugurowali 18. rok działalności. Aż do wakacji na zajęciach i wykładach planują dbać o ciało i ducha. Przy tej okazji jubileusz 10-lecia świętowały panie z tanecznego zespołu „Ali i Babki”.

Sala teatralna chrzanowskiego MOKSiR-u wypełniła się najaktywniejszymi seniorami w regionie. Na nowy rok akademicki zapisało się 178 słuchaczy. W tym 28 nowych osób. W gronie „pierwszaków” było tylko trzech panów. Jednak to już tradycja, że zdecydowaną większość osób, które przychodzą na zajęcia i wykłady stanowią panie. Przedstawiciele pierwszego roku złożyli ślubowanie (jego tekst odczytał Tadeusz Arkit) i dostali pamiątkowe indeksy. W tym gronie był Zbigniew z Trzebinii,

emerytowany rehabilitant.

- Zapisałem się na UTW, bo bardzo lubię się uczyć języków. Zapisałem się na hiszpański i włoski. Zamierzam chodzić też na zajęcia komputerowe i wykłady – zdradził nam świeżo upieczony słuchacz.

W tym roku jest kilka nowości, o których mówiła prezes zarządu Stowarzyszenia UTW w Chrzanowie Lucyna Kozub-Jentys. Na przykład studenci będą się uczyli także wspomnianego języka hiszpańskiego. Natomiast tematem przewodnim 12 wykładów będą tajemnice mózgu i psychiki człowieka.

- Będzie się wiele działo. Mamy nadzieję, że ci, którzy do nas dołączyli, będą zadowoleni i nie opuszczą naszego UTW na długie, długie lata – podkreśliła pani prezes.

- Dzisiaj otwierają się drzwi do nowej przygody edukacyjnej i liczę, że będziecie państwo czerpać garściami wiedzę i zdobywać nowe znajomości oraz zawiązywać nowe przyjaźnie – powiedziała wicestara Ewa Jędrzyk.



Panie śpiewające w „Senior Singers” wręczyły prezent jubilatkom z zespołu „Ali i Babki”

Oprócz niej ciepłe słowa do słuchaczy skierowały także wiceburmistrz Jolanta Zubik oraz dr Ewelina Zdebska z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Tort, prezenty i róże otrzymały panie z utytułowanego zespołu „Ali i Babki”, które od 10 lat wytrwale i z sukcesami tańczą nie tylko w naszym regionie, ale także m.in. w War-

szawie. Wszyscy zebrani uczcili też pamięć niedawno zmarłego Lesława Bejstera, który przez dekadę wcielał się w zespole w rolę „Alego”. Panie zasłynęły z wielu brawurowych

układów tanecznych. Jednym z ich znaków rozpoznawczych jest ognisty kankan.

Video z inauguracji można obejrzeć na przelom.pl
Marek Oratowski

KSIĄŻKA

Koncern Autokracja. Dyktatorzy, którzy chcą rządzić światem

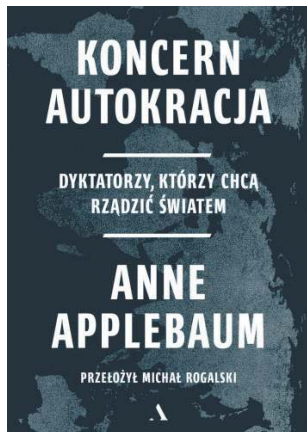
Wydaje nam się, że wiemy, jak wygląda państwo autokratyczne: na czele stoi wszechmocny przywódca. Kontroluje policję polityczną. Policja grozi ludziom przemocą. Są źli kolaboranci i kilku odważnych dysydentów. Ale dzisiaj tak to nie działa, czego dowodzi w swojej najnowszej książce Anne Applebaum.

Po pierwsze, współczesnymi autokracjami nie rządzą pojedynczy źli ludzie, a skomplikowane sieci władzy - mówi Applebaum, która przyjrzała się im wnikliwie. Po drugie, one nie tworzą jakiegos jednolitego bloku politycznego czy ideologicznego. Nie mają wspólnego celu. Jedyne co ich łączy, to interesy - pragnienie władzy, pieniędzy, chęć zapewnienia sobie bezkarności.

W efekcie chińskie rakiety wystrzelone z Rosji spadają na Ukrainę, nadlatują tam irańskie drony, rosyjska broń trafia do Wenezueli, a Kirgistan sprzedaje na świecie rosyjską ropę pod inną etykietą... W związku z tym układem międzynarodowe sankcje są coraz mniej skuteczne. Więcej, Applebaum pokazuje, jak członkowie tego autokratycznego koncernu wdzierają się do domów i głów ludzi żyjących w krajach demokratycznych.

Anne Applebaum to dziennikarka w przeszłości związana z wieloma światowymi tytułami prasowymi. Ostatnio pisze głównie dla The Atlantic. Jest też autorką wielu książek, w tym historycznych. W roku 2004 zdobyła Nagrodę Pulitzera za *Gulag*. Prywatnie jest żoną Radosława Sikorskiego, polskiego polityka.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Piekarczyk zajrzał do kołyski



„Źródło” to jedyna solowa płyta Marka Piekarczyka. Tego pana nie trzeba chyba nikomu przedstawiać, bo był dobrze znany jako wokalista TSA. Albumem „Źródło” zajrzał natomiast przed laty do kołyski rockowego grania w Polsce, ale aranze są jeszcze mocniejsze, oparte na solidnym brzmieniu gitar.

Pokolenie 60-latków pewnie doskonale kojarzy takie zespoły, jak: Test, Niebiesko-Czarni, Klan, Skaldowie, Polanie albo Trzy Korony. Właśnie do repertuaru tych grup sięgnął Piekarczyk. Numery są jednak tak zrobione, że momentami trudno rozpoznać oryginały. Ale to dobrze. Dawnym kompozycjom, przynajmniej niektórym, wychodzi to zdecydowanie na plus. Ponadto taki odświeżający zabieg powoduje, że starocie zaczynają żyć w nowej skórze muzycznej. Weźmy na przykład balladę „Całe niebo w ogniu”, którą kiedyś smętnie śpiewał Michaj Burano, muzyk romskiego pochodzenia. Tymczasem w wydaniu Piekarczyka pierwsza klasa! Jedyne utwór Skaldów „Nie widzę ciebie w swych marzeniach” może stawiać opór Piekarczykowej propozycji. Przed laty Stanisław Wenglorz przepięknie wykonał „Nie widzę ciebie...”, ustawiając poprzeczkę bardzo wysoko.

Płyta „Źródło” ukazała się 24 października 2009 r., czyli dokładnie 15 lat temu.

Łukasz Dulowski

FILM

JOKER: FOLIE À DEUX

„Joker” sprzed pięciu lat był fenomenem zarówno pod względem komercyjnym, jak i artystycznym. A dodatkowo filmem profetycznym, który niezwykle celnie zdiagnozował ówczesne nastroje: coraz większy rozdzźwięk między elitą bogaczy i nędzą mas zostawionych samym sobie, pęczniący bunt, który może skończyć się rewolucją i przecucie bliżej nieokreślonej katastrofy. Poprzeczka przed „dwójką” była więc zawieszona niezwykle wysoko.

Arthur Fleck, w mediach nazywany Jokerem, po dokonaniu pięciokrotnego morderstwa, spędza czas w upiornym więzieniu w Gotham, oczekując na proces. Faszerowany psychotropami, wyniszczony melancholią, marzy tylko o zdobyciu kolejnych papierosów, które dają mu strażnicy w zamian za opowiadanie nieśmiesznych dowcipów. Gdy zakocha się z wzajemnością w Harley Quinn, która po podpaleniu domu rodziców terapeutyzuje się na sąsiednim oddziale, odzyska radość życia i postanowi zaważyć o wolność. Tyle tylko, że Harley to femme fatale...

Reżyser Todd Phillips był z pewnością świadomy swojego niefortunnego położenia. Przebić ładunek intelektualny i emocjonalny pierwszej części? Niemożliwe. Obudzić w widzu empatię do psychopaty i mordercy? Niewykonalne i co najmniej wątpliwe etycznie.

Jeśli drugi raz nie mógł obudzić szaleństwa w swej postaci, poszedł więc w szaleństwo formy. Bo drugi Joker jest musicaliem, w którym Joaquin Phoenix i Lady Gaga wypiewują sobie nawzajem stare przeboje o miłości. I chyba na pomysłowo zainscenizowanych numerach wokalnych kończy się lista jego atutów. Poza nimi to film wyjątkowo pusty, operujący stereotypami, pozbawiony napięcia i dramaturgii. Bez ikry i błysku.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 10 do 16 października

BARAN



Zaczniesz oddawać długi i cieszyć się będziesz z nowo nawiązanych znajomości. Trafi się też wiele okazji, by wydać większą ilość gotówki, nie będziesz miał ochoty się im opierać. To dobry tydzień na określanie swoich długofalowych planów zawodowych i przemyślenia dotyczące relacji z rodzeństwem. Warto określić czego się pragnie i co warto naprawić. Jeśli chodzi o działanie - najwcześniej z czymś nowym ruszaj we wtorek. W weekend więcej czasu spędzisz w domu, niektórzy z Was zorganizują grilla dla rodziny.

BLIŹNIĘTA



Spotkania z innymi będą też raz znaczące. Jowisz w Waszym znaku nie tylko doda rozmachu Waszym działaniom w sferze zawodowej, ale też wesprze w sferze uczuciowej. Merkury na pograniczu Wagi i Skorpiona podpowiada, by przyjrzeć się swoim uczuciom, swoim nawykom i temu co przeszkadza Wam być w związku gdzie jest dużo bliskości i intymności. W tym tygodniu pomożecie najbliższej osobie w dokończeniu ważnej sprawy. W weekend zadbajcie o swoje zdrowie.

LEW



W tym tygodniu najbardziej zaznaczy się u Ciebie opozycja Księżyca do Twojego znaku. Poznasz kobietę, z którą będziesz prowadził ciekawe rozmowy. Coś niezależnego od Ciebie pokrzyżuje Ci plany zawodowe lub rodzinne. Najczęściej to decyzją szefa będziesz musiał pogodzić się z czymś dla Ciebie niewygodnym. Pieniądże oszczędzaj, zapowiada się, czas wydatków na podróże. W weekend nie marnuj czasu na telewizję, wychodź z domu, a najlepiej wyjdź z bliską osobą do kina lub obejrzyć ciekawą wystawę.

WAGA



Niektóre z Was przeżywają właśnie kryzys finansowy lub mają dużo wydatków. W tym tygodniu nie podejmuj ryzyka, nie zaciągaj pożyczek, bo możesz się wpakować w jeszcze większe kłopoty. Skoncentrowanie się na pracy, podjęcie dodatkowej pracy i lepsze zarządzanie domowym budżetem szybko przyniesie poprawę finansów. Odetnij się także od toksycznych ludzi. W piątek czerp inspirację z doświadczeń innych, młodszych od siebie, a po weekendzie wprowadzaj w życie swoje pomysły.

STRZELEC



Kilka trygonów jakie planety utworzą teraz między sobą wspierają Cię w sprawach zawodowych. Bądź wytrwały i przygotuj się, że czasem będziesz musiał poczekać, że coś się opóźni nie z Twojej winy. Jeśli jednak będziesz skoncentrowany na tym co robisz, los przyniesie Ci miłą niespodziankę. W domu podział obowiązków i organizacja zajęć będą priorytetami, choć zbliżająca się pełnia Księżyca w znaku Barana już zacznie przenosić ciężar na sprawy pracy i nowego początku - pomyśl w jakim obszarze chciałbyś go mieć.

WODNIK



W weekend Księżyc wprowadzi do Twojego życia mniej realizmu i obowiązków zawodowych. W pracy możesz zareagować odruchowo na to, co ktoś powie lub zrobi. Jeśli zaczniesz bujać w obłokach zawsze znajdziesz się ktoś, kto sprowadzi Cię na ziemię. To pomoże uniknąć uczuciowych wpadek. Jeśli intuicja będzie podpowiadać Ci coś, czemu niechętnie będziesz się poddawać, poszukaj porady u przyjaciół. Weekend spędzisz w domu, to dobry czas, by wprowadzić więcej romantyzmu do swojego związku.

BYK



To tydzień korzystny dla spraw zdrowia. Wiele z Was zmieni teraz miejsce zamieszkania, wybór często będzie padość na miasto poza granicami Polski, inne Byki po prostu odwiedzą kogoś nowo poznane w ich domu, czasem będzie on oddalony o kilkadziesiąt kilometrów. Zrobisz zakupy, które będą mało praktyczne za to ozdobią Twoje mieszkanie lub sprawią radość innym. W weekend Mars w Raku przyniesie Ci porządkowanie domu.

RAK



To doskonały tydzień, by zacząć się swoimi znajomościami z pracy. Twoje emocje będą się jednak zmieniały, nie podejmuj teraz pochopnych decyzji pod ich wpływem, zwłaszcza w sprawach zdrowia. Decyzje o operacji lub ważnej wizycie lekarskiej przełóż na dni po weekendzie. Do tego czasu zdobywaj informacje. Niewykluczone, że odwiedzi Cię teraz ktoś mieszkający za oceanem lub to Ty wybierzesz się w podróż do kogoś ważnego dla Ciebie.

PANNA



Czekają Cię rozmyślenia nad sobą, swoim życiem uczuciowym i tym, co wydarzyło się w ostatnich latach. Warto pomyśleć nad korektą swoich działań, choć nie zaczynaj w tym tygodniu czegoś nowego. Los wymaga od Ciebie uporządkowania spraw rodzinnych, zwłaszcza tych spadkowych i związanych z ważnymi w Twoim życiu relacjami. W rozmowach z innymi zachowaj spokój, nie daj się sprowokować. Weekend upłynie spokojnie w rodzinnej atmosferze lub na randkach.

SKORPION



Osoby, które tęsknią za uczuciem, w tym tygodniu poznają kogoś, kto przypadnie im do gustu. Niektórzy przeżyją krótki, lecz emocjonujący flirt. Korzystaj z zaproszeń na spotkania, wybierz się w podróż służbową. Do nowych znajomości podchodź z czystymi intencjami. Jeśli już jesteś z kimś związany, nie próbuj romansować za plecami partnera - możesz wiele stracić. Weekendowe noce zapowiadają dużo emocji, ale też pomysły na zmiany w swoim mieszkaniu.

KOZIOROŻEC



Wenus przyniesie Ci nie tylko dobre dni dla Twojej kariery i Twojego samopoczucia, ale także miłe spotkania z kobietami. Złazszoza jeśli pracujesz w handlu lub jako handlowiec w branży nieruchomości, będziesz miał satysfakcję z wykonywanej pracy. Nie unikaj służbowych podróży, wręcz przeciwnie - to właśnie one przyniosą Ci zadowolenie z tego co robisz. Bądź otwarty na potrzeby innych, ktoś zwróci się do Ciebie z prośbą o pomoc w ważnej dla niego sprawie.

RYBY



Weekend przyniesie Wam pozytywne emocje, miłe rozmowy, a nawet romantyczne randki. Małżeństwa poczną przypływać nowych, dobrych energii, a jeśli macie kłopoty ze zdrowiem, zaczną się ono poprawiać. Sprawy urzędowe dobrze jest omawiać z kobietami, a jeśli od płci pięknej zależy będzie decyzja, spodziewajcie się dobrych dla siebie rozstrzygnięć. Wolne dni poświęćcie na pielęgnowanie więzów rodzinnych i na snucie marzeń.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Głos Deszczowego Lasu - 10.10. godz. 15.30
- Joker: Folie à deux - 10-17.10. godz. 17.15, 20.15
- Akademia magii - 11-16.10. godz. 15.30
- Smok Diplodok - 18.10. godz. 15.00; 20-23.10. godz. 15.00
- Kulej. Dwie strony medalu - 18.10. godz. 17.00; 20-23.10. godz. 17.00; 25-30.10. godz. 20.30
- Substancja - 18.10. godz. 20.00; 20-23.10. godz. 20.00
- U Pana Boga w Królowym Moście - 25-30.10. godz. 15.30, 18.00
- Noc Grozy - Halloween „Demon” i „Beezel” - 31.10. godz. 21.00;

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Substancja - 10.10. godz. 18.00;
- Joker: Folie à deux - 10.10. godz. 20.45; 12.10. godz. 17.00; 13.10. godz. 20.00; 15.10. godz. 18.00; 16.10. godz. 20.45; 17.10. godz. 18.00; 19.10. godz. 20.30; 20.10. godz. 19.30; 22.10. godz. 19.45; 24.10. godz. 19.45
- Smok Diplodok - 10.10. godz. 16.00; 12-13.10. godz. 15.00; 15-17.10. godz. 16.00

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnica 1, tel. 32 627 12 62

- Smok Diplodok - 11-14.10. godz. 15.00
- Drużyna AA - 11-14.10. godz. 17.00
- Joker: Folie à deux - 11-14.10. godz. 19.30

KRZESZOWICE - Dyskusyjny Klub Filmowy „SIÓDMY KONTY-NENT”

W gorsecie - projekcja, dyskusja - 18.10 godz. 18.00. Wstęp na projekcję jest darmowy. Dyskusje po filmie poprowadzi Urszula Honek.

KONCERTY

MAGDALENA RZEMEK-URBANOWICZ - 12 października godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Koncert charytatywny na rzecz Marcina Nizioła.



KLESZCZ - 26 października godz. 19.00, Klub Stara Kottownia w Chrzanowie. Urodzony na Śląsku raper, wokalista, autor tekstów. Członek składu hip-hopowego ARKANOID. Współpracował z m.in.: Metrowy, Kopruch, Skorup, Lilu, K2, Rahim, Fokus, Buka, abradAb, Opal, AdMa, Paulina Sykut-Jeżyna, Kamil Bednarek, Sidney Polak, Kaen czy Vixen. Od 2015 do 2020 roku członek wytwórni MaxFloRec. Bilety w cenie 40/50 zł.



ANDRE BACHLEDA - koncert, spotkanie, wystawa - 11 października godz. 18.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinie. Bilety w cenie 50 zł.

HAPPYSAD - 13 października godz. 19.00, Trzebiński Park Rozrywki w Myślachowicach. Bilety w cenie: I pula: 100 zł, II pula: 110 zł, w dniu koncertu: 130 zł.



GRUPA „LABORATORIUM” - 27 października godz. 18.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinie. Koncert jazzowy w ramach 69. Krakowskich Zadaszek Jazzowych. Cena biletu 80 zł.

IMPREZY

SPEKTAKL „BIURO (NIE)MATRYMONIALNE” - 23 października 16.00 Libiąskie Centrum Kultury - spektakl komediowy „Biuro (nie)matrimonialne” w wykonaniu aktorów Teatru W Sam Raz. Bilety w 30 zł normalny, 25 zł.



WIEDEŃSKA KREW - SPEKTAKL OPERETKOWY - 19 października godz. 18.00 MOKSiR Chrzanów. Arte Creatura Teatr Muzyczny - barwny i roztańczony spektakl operetkowy pt. „Wiedeńska krew” Johanna Straussa. Bilety: 90 i 100 zł.

PIKNIK RODZINNY PRZY OGNI-SKU - 13 października godz. 12.00-15.00, plac przy Zapieksówce w Rudnie. W programie: przygotowanie podplomyków, konkursy z nagrodami, pieczenie kiełbasek, jeżdździarnia pontonowa, domowe wypieki i przetwory, chleb ze smalcem, ziemniaki pieczone.



TYDZIEŃ SENIORA W LCK - 20-26 października, Libiąskie Centrum Kultury. PROGRAM:

- 20 października godz. 16.00, Sala teatralna LCK**
 - koncert: „Mój czas” - Katarzyna i Artur Likusowie, Grzegorz Zagórski. Wstęp wolny
- 21 października godz. 10.00, Galeria LCK**
 - zajęcia ruchowe, gimnastyka
- 22 października godz. 10.00, Galeria LCK**
 - warsztaty teatralne dla seniorów i spotkanie z kabaretem UTW
- 23 października godz. 17.00 Sala teatralna LCK**
 - spektakl teatralny dla seniorów „Biuro (nie)matrimonialne”. Cena biletu 25 zł.
- 24 października godz. 10.00, Galeria LCK**

- zajęcia gier towarzyskich: brydż, szachy, dart, bule
- 24 października godz. 17.00, Sala teatralna LCK**
 - promocja tomiku poezji Bogusławy Chwierut, wydanego z okazji 55-lecia nadania praw miejskich Libiążowi
 - koncert: Agata Borkowska i Szymon Ryś. Wstęp wolny.
- 25 października godz. 10.00, Sala baletowa LCK**
 - zajęcia taneczne
- 26 października, Ale! Kino, LCK**
 - 17.00 projekcja filmu „Idź pod prąd”. Cena biletu 14 zł
 - 19.00 projekcja filmu „Lee. Na własne oczy”. Cena biletu 14 zł.

PCHLI TARG PO SĄSIEDZKU - 13 października godz. 9.00-15.00, Rynek w Krzeszowicach. Sprzedaj, wymień, oddaj to co zalega w szafach i na strychu. Nowy cluch, ciekawa książka lub płyta? Opłata za miejsce handlowe to 35 zł (płatne w kasie CKiS w dniu wydarzenia).



SPOTKANIA

CIAŁO I UMYŚL: AROMATERAPIA - warsztaty: 16 października, 19 listopada, 12 grudnia - godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Na warsztatach dowiedzie się, jakie olejki pomagają na różnorodne schorzenia. Prowadzenie: Teresa Garstka.

ODKURZANIE POEZJI - Odcienie codzienności - 10 października godz. 17.00, Kawiarnia Nisza w Libiążu. Gościem spotkania będzie Piotr Majcherczyk. Oprawa muzyczna: Katarzyna i Artur Likus. Wstęp wolny.



WYSTAWY

ŚLADY ŁAP - wystawa fotografii Łukasza Grudnia, Galeria Sztuki „Na Styku” MOKSiR w Chrzanowie. Wystawa czynna do 25 października. Łukasz Grudzień od ponad 5 lat fotografuje czworonogi, skupia się na ich indywidualnym charakterze i wizerunku. Dla psiego portrecyście najważniejsza jest prostota przekazu, uwydatnienie głównego bohatera fotografii.

WIERZBA ESTERY - Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wystawa dostępna do 30 listopada. Organizator: FestivALT Partner: Gmina Chrzanów.

ANIOLY - Wystawa Zofii Gołębiowskiej-Tabaszewskiej dostępna do 23 października w Galerii Sztuki Libiąskiego Centrum Kultury.

WARSZTATY I ZAJĘCIA

KLUB GIER PLANSZOWYCH - 19 października godz. 11.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Zasady są proste: przyjdź i wypróbuj jedną z bibliotecznych gier. Możesz przeprowadzić swoich znajomych lub zagrać z osobami obecnymi na spotkaniu. Możesz także przynieść własną grę i pokazać innym jej zasady. Wstęp wolny.

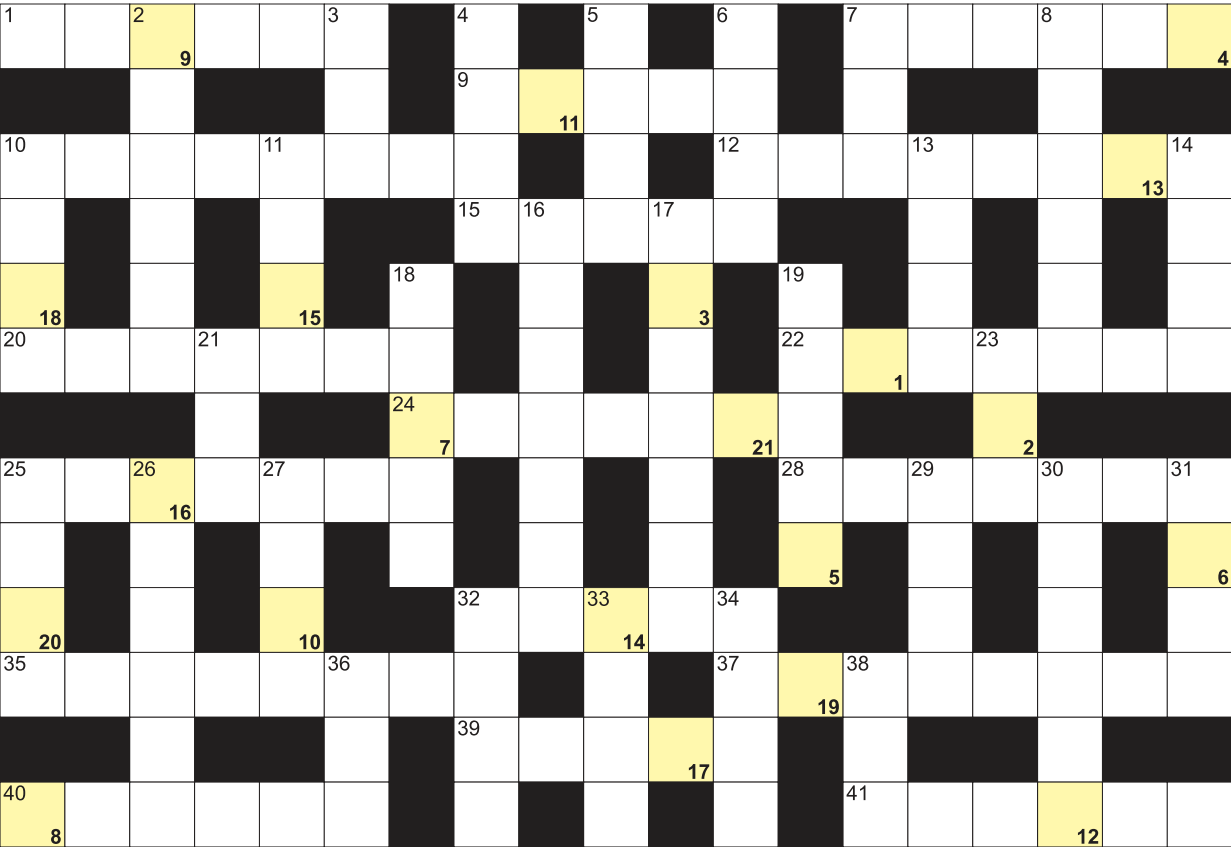
WIECZÓR GIER PLANSZOWYCH W BIBLIOTECE - 10 października godz. 17.00-22.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wydarzenie zorganizowane z okazji Międzynarodowego Dnia Gier Planszowych. Jeśli macie swoje ulubione gry, w które chcecie zagrać w szerszym gronie, to śmiało możecie je przynieść.

KONKURSY

MAŁOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKO-POETYCKI IM. LUCYNY SZUBEL „ZŁOTY KLUCZYK” - Konkurs ma na celu popularyzację twórczości lokalnej poetki Lucyny Szubel oraz promocję młodych talentów w dziedzinie poezji i recytacji. Termin nadsyłania zgłoszeń upłynął 5 października. Podsumowanie i rozstrzygnięcie konkursu 21 października, godz. 17.00 w klubie Stara Kottownia w Chrzanowie.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 37
(2024)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) bratek polny inaczej; 7) ojciec Achillesa; 9) Konieczna, polska kajakarka; 10) ciężarówka wożąca piach i żwir; 12) sztuczna w sercu; 15) z nosem i oczami; 20) zwarta grupa kolarzy; 22) wypoczynkowy pełen turystów; 24) francuski samochód; 25) dawny rycerz japoński; 28) ze stolicą w Quito; 32) La Manche lub burzowy; 35) ... Wola, wieś Fryderyka Chopina; 37) politechnika, albo uniwersytet; 39) piękny roztacza się z okna hotelu; 40) ciężarki do ćwiczeń; 41) państwo z Belmopan.

PIONOWO: 2) napisał "Folwark zwierzęcy"; 3) prosty lub rozwarty w matematyce; 4) egipska bogini sprawiedliwości; 5) najjaśniejsza gwiazda w gwiazdozbiorze Lutni; 6) muzyka Stańki i Urbaniaka; 7) startowy na lotnisku; 8) Heath, były brytyjski premier; 10) Fundacja Jurka Owsiaka; 11) przełożony klasztoru katolickiego; 13) płynie w Rzymie; 14) antonim obrony; 16) przepływa przez Pragę; 17) cięta, szybka i trafna odpowiedź; 18) aptekarska jednostka masy; 19) Roksana, Miss Polonia 1997; 21) australijski strus; 23) Aleksandra dla przyjaciół; 25) dawny stop na dzwony i działa; 26) legendarny czarodziej króla Artura; 27) inaczej mleczaj, grzyb; 29) mniejsze od miast; 30) mieszane przez barmana; 31) żona Witolda Gombrowicza; 32) Jacobs lub Tchibo; 33) rzeka w Pińcowie; 34) wyparły je kusze; 36) szwedzki grosz; 38) mleczny i trzonowy.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

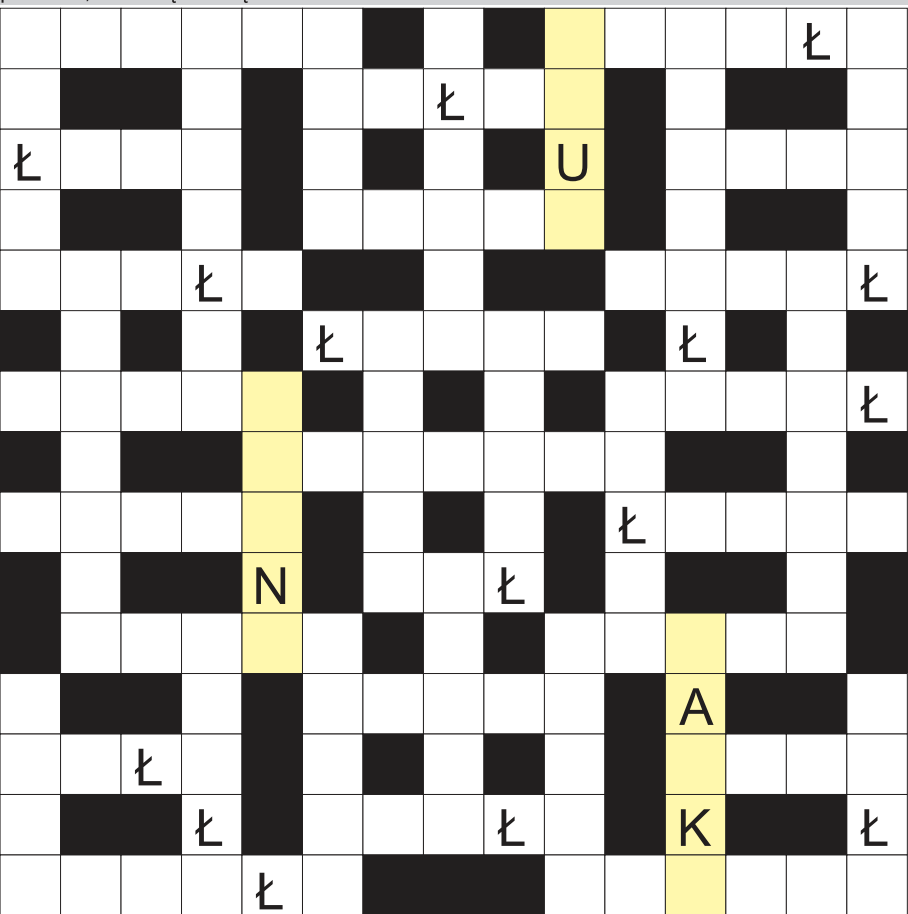
8	7	3	4	1		9		
	6	5		2	8		7	
	2		7		3			
5	4					2	1	
2		8			7	4	9	
6	9			8				
4	8					5		
7				3	1	6		9
	1				9	8		7

5		1	2		7		8	
6	4		1		3	2		
	2	7	9	5		6		3
7			4				9	6
		6				8		2
2		8		3	9	7		
				4		3		8
3	7		8				6	1
1						4		

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 23 z największych miast świata. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: Tokio, Delhi, Szanghaj, Seul, Dhaka, Kair, Pekin, Mumbai, Osaka, Karachi, Kalkuta, Stambuł, Kinszasza, Lagos, Manila, Tiencin, Luanda, Meksyk, Kanton, Lahaur, Bogota, Lima, Nagoja.

JOLKA z HASŁEM Nr 37
(2024)

kolorowe bloki poniżej czytane pionowo, utworzą rozwiązanie:



Na diagramie po lewej stronie ujawniliśmy spółgłoski "Ł" i litery pomocnicze. Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych bloków, czytanych pionowo.

ze stolicą w Rydze; rzemieślnik od naprawy butów; pomieszczenie lub mieszkanie; potłuc, rozbić coś; brat cioteczny inaczej; statek marynarki wojennej; przykryte grzywką; paliw lub radiowa; wąż smugooki inaczej; William Butler, irlandzki poeta; każdy biblijny Serafin; inaczej lazur; dziesiąta litera alfabetu greckiego; następca Elżbiety II na tronie; do smarowania pieczywa; meble do siedzenia; głębokie dziury; wzwyż lub o tył; czcze na zawodach; wróżba stawiana z kart; przyjęta zasada, reguła; najniższa warstwa roślin w lesie; gońce szachowe krócej; resztki jabłek; prośba, odezwa do społeczeństwa; ratunkowe dla tonącego; duże małżeńskie w sypialni; ręczna, nożna lub siatkowa; Michniewicz, były selekcjoner reprezentacji Polski; antonim przodu; morska jednostka prędkości; Abu, stolica Zjednoczonych Emiratów Arabskich; rośliny lecznicze; podstawowa lub średnia; chorobotwórcza bakteria; uczucie niepokoju, lęk; Gordon, były premier Wielkiej Brytanii; tytułowy sąsiad Gawła u Fredry; uparte zwierzę; część świata z Australią; nie brzydki.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

S	T	A	R	T	U	S	P	L	K
U	B	O	G	O	T	A	R	A	N
U	S	Z	K	A	I	L	N	K	T
M	Y	Z	M	I	O	T	I	O	I
K	U	B	A	L	O	N	T	M	D
R	U	M	O	N	S	U	N	E	A
Ł	G	L	B	Z	G	C	L	E	O
M	I	N	A	A	C	H	N	S	K
E	A	S	D	G	I	O	A	Z	A
K	A	N	T	H	O	K	G	J	R
S	P	L	I	I	A	S	O	M	A
Y	S	E	U	L	E	K	J	A	C
K	A	L	K	A	A	N	A	C	H
D	R	U	G	I	N	O	C	K	I
S	T	O	R	U	N	D	Y	I	U
A	L	A	H	A	U	R	A	I	N

PRACA

Zatrudnię

- BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580
- FIRMA Kozbi zatrudni pracownika do pomocy przy produkcji mebli. Mile widziani młodzi emeryci do przyuczenia. T. 502 365 077
- KIEROWCĘ kat. CE - przewóz drobiu żywego - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- KIEROWCĘ, może być emeryt, rencista do transportu medycznego z Chrzanowa - okolic - 501-559-369
- KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580
- MAGAZYNIERA - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580
- MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580
- OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580
- PRACA remontowo-wykończeniowa, Tel. 533-515-690.
- PRACOWNIKA mycia linii produkcyjnej - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- PRACOWNIKA produkcji - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl
- PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem. Tel. 663-310-949

- ŚLUSARZY, spawaczy, monterów, praca na warsztacie w Trzebinii. Oferujemy stabilne zatrudnienie, umowę na czas nieokreślony, dobre warunki finansowe - 602-751-281

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

- SPRZEDAM garaż własnościowy, murowany Chrzanów przy ul. Słowackiego. Wym. 5,5mx2,67m. Teren ogrodzony, brama sterowana pilotem., 90000 PLN, Tel. 501-342-803, Adres: Słowackiego.

Kupię (m)

- 100% autoskop samochodów osobowych, dostawczych, gotówka od ręki. T. 537-604-924

AUTOSKUP
tel. **516 159 309**
• 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

- 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

- 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; Tel. 600-465-773

- AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

- AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

- SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

Części motoryzacyjne

- AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszwic). Tel. 506-099-245

- OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszwice). Tel. 506-099-245

- OPONY zimowe Riken na felgach 14/185/60; bagażnik dachowy F.A.P.A.; Serwo Borsehung B15996 - 697-474-148

Usługi motoryzacyjne

- 32-611-03-50 AUTOŻŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

- MIESZKANIE 49m2 - Chrzanów, Grunwaldzka, 3 piętro. T. 512 937 239

- MIESZKANIE - Chrzanów, ul. Broniewskiego, 44m2, IIp. - 533-343-770

Kupię (n)

- ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

- DO wynajęcia wynajęcia cukiernię wraz z wyposażeniem, Tel. 512925551.

- WYNAJMĘ lokal usługowy w centrum Libiąża. Tel. 513 163 757

USŁUGI

Budowlane

- 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www: www.tom-reg.pl

- 692-169-356 - Prace remontowo - wykończeniowe, poddasza, łazienki z projektu. 30 lat doświadczenia

- **730-067-038 Malowanie, mycie elewacji, kostki i dachów. Tel. 515-646-722**

- BRAMY, bramki i ogrodzenia. Usługi ślusarskie i spawalnicze - 730-718-715

- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

- BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

- BRUKARSTWO Tel. 505-148-009.

- BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

- BUDOWA, remonty, wykończenia A-Z, Tel. 533-515-690.

- CYKLINOWANIE bezpyłowo. T. 798-381-658

- DACHY, uszczelnienie, śniegołapy. Tel. 731-181-738

- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

- DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

- EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

- FIRMA Remontowo Budowlana ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia. Tel. 664 781 745

- GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. - 604-233-545

- KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

- KOMPLEKSOWE układanie kostki brukowej, ogrodzenia, bramy, furtki. Kanalizacja, drenaż, ekoszamba. Tel. 697 982 969

- KOSTKA brukowa; usługi minikoparką; wyburzenia; transport do 3,5t Tel. 500-657-444

- MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

- **MALOWANIE, gładzie, tynki. Tel. 501-215-951**

- MALOWANIE, gładź - 660-890-189

- MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy). Tel. 518-706-099

- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane Tel. 604-478-121.

- PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

- REMONTY, Tel. 506-019-583.

- SZTACHETY - 730-718-715

- USŁUGI brukarskie, ogrodzenia Tel. 533-528-091.

- USŁUGI koparko-ładowarką, sprzęt; brukarstwo, materiały budowlane: piasek, ziemia; plantowanie. T. 605 091 470

- USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia Tel. 668-340-936

- USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

- USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

- WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

- Wycinka drzew. Tel. 502-277-286

- WYKONAM ogrodzenia spawane na wymiar w każdej formie, stal czarna, ocynkowana, malowana proszkowo, kompleksowo z pomiarem i montażem małopolska-śląsk, 1 PLN, Tel. 727-625-931.

- WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

- WYLEWKI maszynowe. Budowa domów. Tel. 792-441-475

- **WYLEWKI maszynowe, cementowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidnie Tel. 534-535-078**

Elektrotechniczne

- **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

- ELEKTRYCZNE - 601-070-229

- INSTALACJE elektryczne, usuwanie awarii, montaż osprzętu, lamp. Tel. 668-450-514.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Przyjaźń” w Krzeszowicach ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

robót remontowych dachowych budynku handlowo-usługowego w Zabierzowie na os. H.Sienkiewicza 8

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie smprzyjazn.pl

Węgiel prosto z Kopalni

PROMOCJA!

- **Kostka** (Piaś, 25MJ/kg)
- **Orzech** (Piaś, 25MJ/kg)
- **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

+ TRANSPORT

Tel. 506 820 513

KUP ELEKTRONICZNE WYDANIE „PRZEŁOMU”

e-kiosk.pl

eprasa.pl

KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ

SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY

USŁUGI TRANSPORTOWE WYWÓZ I UTYLIZACJA

+48 660-860-422

PerfectWojciechPluta

STAROSTA CHRZANOWSKI ZAWIADAMIA,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego. Wykaz dotyczy nieruchomości położonej w Libiążu, obręb Libiąż Mały, ozn. nr 3515/31 o pow. 0,0640 ha oraz 3515/88 o pow. 0,1293 ha, objętej księgą wieczystą nr KR1C/00058181/5.

NOWMAR 30 LAT DOŚWIADCZENIA NA RYNKU

FASADY ALU i SZKLANE OKNA PCV i ALUMINIUM DRZWI OGNIODOPORNE OGRODY ZIMOWE BRAMY, ROLETY

nowmar.pl
tel. 665 15 15 15

Trzebinia, Słowackiego 31A

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

SKUP POJAZDÓW

LEGALNE ZŁOMOWANIE

AUTOMAJER
www.automajer.pl

tel. 600 465 773

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• INSTALACJE co, wc, przeróbki - 577-381-254

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• PRZERÓBKI hydrauliczne, przyłącza wod-kan. Pogotowie kanalizacyjne - 882-841-557

Serwisowe

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**

• **ŁODÓWKI - naprawa. Tel. 501 722 754**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierlich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering Tel. 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI - korepetycje, egzamin, matura, Tel. 667-970-253.

• CHEMIA - 784-813-711

• FIZYKA - 784-813-711

• JĘZYK angielski, plastyka-rysunek, malarstwo, 60 PLN, Tel. 696-709-486, Email: cu-be2220@hotmail.com.

• MATEMATYKA - przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty oraz matury. Doświadczony nauczyciel- 784-813-711

• **RATY, 1400 PLN, Tel. 661-144-600, Email: morion.szkolenia@gmail.com.**

Sprzątanie

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszycie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• JCB - koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEN, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• MINIKOPARKA usługi: дренаż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• TRANSPORT 1 T - 10 T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633

• TRANSPORT - przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **730-067-038 WYCINKA drzew, przycinanie krzewów, rębak; koszenie. Tel. 515-646-722 www: www.torogarden.pl**

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• ODŚNIEŻANIE quadem, Tel. 505-148-009.

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR**Sprzedam**

• **DREWNO opałowe, kominkowe, zębki. Tanio. Transport. 300 PLN, Tel. 572-632-996.**

• DYWANY, chodniki, wykładziny dywanowe i PCV; obszycie - Trzebinia, Długa 61 od 11.00 do 16.00. Tel. 608 013 799

• KUCHNIA elektryczna, pralka Frania, silnik 1-fazowy 1.1kW - 697-474-148 Tel. 697-474-148.

• MEBLE kalwaryjskie. T. 512 937 239

• **WYPRZEDAŻ Garażowa! Zapraszamy 13.10.2024: Balin, Wyzwolenia 135, godz. 10-13 i 15-18. Na sprzedaż meble, AGD, elektronika, szkło, porcelana itp. tel. 608 390 662**

Różne

• BARCELONA - 2025; 2-8.03.2025, samolotem. Tel. 609-812-239

MEDYCZNE**Chirurg**

• Dr Artur Jędruch, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• Lek. Sebastian Mosiej spec. chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz - specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14. Tel. 512 352 683, www: www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec Tel. 32-210-98-66, 733-433-494. www: www.vitalis-cardio.pl;

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba - specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja Tel. 601 400 670

Kardiolog

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Dr n. med. Genowefa Kmieć - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19. Tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, www: elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bołęciny, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza - specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sądziada) - środa 12-18. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini, ogłasza

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem pomieszczenia garażowego w budynku nr 22 na Osiedlu Gaj w Trzebini o powierzchni użytkowej 15,00 m2. Pomieszczenie garażowe wyposażone jest w instalację elektryczną.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.10.2024 o godz. 8.30 w sali narad Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. ul. Matejki 1.

Blisze szczegóły o przetargu umieszczone są w ogłoszeniach znajdujących się na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Matejki 1 pok. nr 8 (I piętro) oraz na stronie internetowej spółki.

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini, ogłasza

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem pomieszczenia garażowego w budynku nr 26 na Osiedlu Gaj w Trzebini o powierzchni użytkowej 19,80 m2. Pomieszczenie garażowe wyposażone jest w instalację elektryczną.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.10.2024 o godz. 9.00 w sali narad Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. ul. Matejki 1.

Blisze szczegóły o przetargu umieszczone są w ogłoszeniach znajdujących się na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Matejki 1 pok. nr 8 (I piętro) oraz na stronie internetowej spółki.

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini, ogłasza

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem lokalu użytkowego w budynku nr 8 na Osiedlu Gaj w Trzebini o powierzchni użytkowej 37,52 m2 z przeznaczeniem na pomieszczenie gospodarcze-magazyn. Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.10.2024 o godz. 8.00 w sali narad Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. ul. Matejki 1.

Blisze szczegóły o przetargu umieszczone są w ogłoszeniach znajdujących się na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Matejki 1 pok. nr 8 (I piętro) oraz na stronie internetowej spółki.

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne

Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.

**Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986**



LAPTOPY
PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESSOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

F.H.U.
EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS

OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Medycyna sportowa

• Orzeczenia dr Monika Smółka. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00. Tel. 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkielek progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10, tel. 32-623-95-55. Jaworzno, Sienkiewicza 6. Tel. 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja Tel. 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziątek – ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www: www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30. Tel. 608-623-891, 606-270-799

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00 -18.00. Rejestracja Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videooprawy. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa, piątek w godz. 9-12. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32. Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów. Tel. 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie Tel. 32-624-03-03 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

Pracownia USG

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) Tel. 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BERNER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www: www.wzietek.pl

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ. Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiar - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Tel. 538-400-484, www: www.dobry-podolog.com Kontakt Wizyty domowe

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX tel. 509 606 661, 32 623 11 31

Świadczenia rehabilitacji pacjentów
ze znacznym stopniem niepełnosprawności w ramach umowy z NFZ realizowane są stacjonarnie przez Zespół fizjoterapeutów w Przychodni „VITALIS”

Kopernika 25, 32-540 Trzebinia
Tel. 32 620-02-93, 733-433-494

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Św.Floriana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

P.P.H.U. **POLBART**
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
www.polbart.pl
Zapraszamy
Pn - Pt
7.00 - 18.00
Sob
7.00 - 14.00
Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

DIABET
CENTRUM MEDYCZNE
Leszek Romanowski, Barbara Romanowska
DIABET CENTRUM MEDYCZNE
UL. KOŚCIUSZKI 18, 32-500 CHRZANÓW
PON - PT W GODZ. 7:00 - 18:00

PRACOWNIA RTG

PACJENCIE JEŚLI:

- podejrzewasz u siebie chorobę układu oddechowego
- podejrzewasz uszkodzenie wewnętrznych narządów, kości albo tkanek
- zauważysz zmiany pourazowe

KONIECZNIE WYKONAJ BADANIE RENTGENOWSKIE

W NASZYM CENTRUM ZAPEWNIAMY:

- zdjęcia wykonywane nowoczesnym cyfrowym aparatem RTG
- krótki czas oczekiwania na opis zdjęć
- doświadczony personel
- najwyższą jakość obsługi
- przyjazną atmosferę
- indywidualne podejście do każdego pacjenta

PAMIĘTAJ O SKIEROWANIU OD LEKARZA

+48 32 623 13 73 wew. 44, 32

Stomatologia NFZ
Bezpłatne leczenie
Krótkie terminy
Nowoczesne Centrum Medyczne „Okoklinik”
32-500 Chrzanów
ul. Popieluszki 1
tel. 32 623 83 44

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY
gratis! 24 lata tradycji
Pomiar Dojazd Montaż
TELEFON **FACHBUD**
601 892 200 • 601 435 839

Dwa złote medale chrzanowskich akrobatek

Zawodniczki UMKS PMOS Chrzanów Nadia Płonka oraz Lena Podczaszy zdobyły złote medale w Mistrzostwach Polski Juniorów w Skokach na Trampolinie, Skokach na Ścieżce i Podwójnej Mini Trampolinie.

Zawody zostały rozegrane w Opolu. - Jestem bardzo dumny z medali naszych zawodników. Ogrom pracy wykonanej na treningach daje efekty. Bardzo mocno podnosi się poziom sportowy w skokach na trampolinie i podwójnej mini trampolinie. Cieszę się, że 75 proc. naszych zawodników zakwalifikowało się do ścisłego finału - mówi trener Marek Starczyński.

Doskonale zaprezentowała się Nadia Płonka. Okazała się bezkonkurencyjna w skokach na trampolinie i zdobyła tytuł Mistrzyni Polski. Drugi złoty medal wywalczyła Lena Podczaszy w skokach na podwójnej mini trampolinie.

To nie wszystko. Chrzanowianie przywieźli z Opola także trzy srebrne krążki. Nadia Płonka zdobyła drugie miejsce na podwójnej mini trampolinie, a Zofia Białas i Milena Kujaw-



Od lewej Marek Starczyński, Nadia Płonka, Lena Podczaszy oraz trenerka Angelika Majcherek. FOT. Archiwum Fotograficzne UMKS PMOS CHRZANÓW

ska stanęły na drugim stopniu podium w skokach synchronicznych na trampolinie.

Wszystkie zawodniczki aktualnie trenują w UMKS-PMOS Chrzanów. Od 2025 roku będą oficjalnie reprezentować klub.

- Mam w swoim gronie uczestników Mistrzostw Świata, Europy i Pucharów Świata: Wiktor Starczyński to jeden z najbardziej doświadczonych zawodników w klubie. Uczestniczył w imprezach o najwyższej randze. Lena Podczaszy i Zofia Tracz - uczest-

niczki MŚ oraz Nadia Płonka - uczestniczka MŚ i ME. Podziękowania od trenerów dla wszystkich zawodników, a także rodziców, którzy mocno są zaangażowani w rozwój swoich dzieci oraz panu prezesowi Krzysztofowi Zubikowi, dbającemu o warunki i możliwości treningowe - wymienia Marek Starczyński.

Trenerami zawodniczek, które zdobyły medale są: Marek Starczyński, Angelika Majcherek oraz Adriana Drewniak.

(MP)

W Trzebini nie mają gdzie trenować. Z Opola przywieźli sześć medali

Lekkoatleci KS Victorii Trzebinia zdobyli sześć brązowych medali w Otwartych Mistrzostwach Województwa Opolskiego w Lekkiej Atletyce.

Zawody odbyły się w Opolu.

Jakub Liszka świetnie zaprezentował się w rzucie oszczepem, zdobywając trzecie miejsce. Kuba rzucił 20,09 m. Był to jego debiut w tej konkurencji.

Szymon Kozioł w skoku w dal osiągnął 4,39 m. Jeden brązowy krążek to dla niego za mało. Wystartował także w konkurencji skoku wzwyż. Zanotował rezultat 1,40 m i zdobył swoje drugie 3. miejsce.

Julia Folta nie tylko zdobyła trzecie miejsce, ale

także pobiła swój rekord życiowy w biegu na 100 m. Agata Kisiała z czasem 13,04 s zdobyła brąz w biegu na 100 m.

Jagoda Kaczara skoczyła wzwyż 1,30 m i także zdobyła brązowy krążek.

Z dobrej strony pokazała się także Sonia Wachacka, zdobywając szóste miejsce na 600 m z czasem 2:02,18. Jest to jej rekord życiowy w kategorii U14.

- Aby mieć wyniki trzeba mieć gdzie trenować. Ci wszyscy zawodnicy, którzy w Opolu zdobyli medale, muszą przygotowywać się na amatorskich bieżniach przy szkołach. Zanim zaczął trening, najczęściej muszą posprzątać porozbijane butelki po alkoholu lub na własny koszt jeździć do oddalonych o kilkanaście kilometrów miast, w których są stadiony lekkoatletyczne jak np. w Olskuszu. Trenują tam trzy razy w tygodniu, bo we

własnym mieście nie ma dla nich miejsca. Stadion możemy podziwiać tylko na papierze. Projekt jest, pozwolenie na budowę też, ale perspektyw na jego budowę niestety nie ma i raczej nie będzie - mówi prezes klubu Ewa Sierka.

Warto wspomnieć, że Agata Kisiała zdobyła niedawno brązowy medal w Małopolskim Mityngu Lekkiej Atletyki z okazji 660-lecia Skawiny. Stała na najniższym stopniu podium w biegu na 100 m, uzyskując czas 12,87 s. Pobiła tym samym już czwarty raz rekord klubu w tym sezonie.

W biegu na 800 m kobiet Anika Durlak zajęła 9. miejsce uzyskując czas 2:54,61.

Agata i Anika to młode zawodniczki, trenujące trzy razy w tygodniu w Olskuszu.

Michał Papiernik

Rycerski bieg po Lipowcu

27 października na zamku Lipowiec odbędzie się bieg Rycerski Run Gloria.

Grupa Run Gloria powstała końcem 2021 roku. Jej założycielem jest Rafał Bury. Treningi początkowo odbywały się na Bukowicy i przyciągały biegaczy z całego powiatu chrzanowskiego. Grupa aktualnie ma ponad 20 członków.

- Podczas wspólnych treningów pojawiały się rozmowy na temat stworzenia własnego biegu. Przewijał się pomysł, by zorganizować go na zamku Lipowiec. Łukasz Domin postanowił porozmawiać z wójtem Babice Radosławem Warzechą oraz dyrektorem Muzeum Małopolski Zachodniej Markiem Bębenkiem, czy zgadzają się na ten projekt i przyłączyć się do organizacji zawodów. Odzew był pozytywny. Trasa biegu przebiega również przez gminę Alwernia, więc i pani burmistrz Beata Nadziejka-Szpila przyłączyła się do organizacji biegu - mówi koordynator biegu Katarzyna Kumor.

Zainteresowani mają do wyboru dwa dystanse: 11 oraz 6 km. W biegu na 11 km mogą brać udział osoby, które ukończyły 16 lat, a w biegu na 6 km, które ukończyły 10 lat.



Grupa Run Gloria przed biegiem Chechło Run 2024

Trasa biegu przebiegać będzie ścieżkami leśnymi/po-
lnymi, asfaltem, nawierzchnią szosową i gruntową.

Prowadzone będą następujące klasyfikacje:

OPEN na 6 i 11 km mężczyzn i kobiet oraz wiekowa biegu 6 i 11 km kobiet i mężczyzn: dla biegu 6 km K i M (10-16 lat), K i M 20 (16-29 lat), K i M 30 (30-39 lat), K i M 40 (40-49 lat), K i M 50 (50-59 lat), K i M (60+).

Dzięki sponsorom biega-

cze mogą liczyć na wysokie nagrody. W kategorii Open na 11 km pierwsza trójka otrzyma kolejno: 1000 zł, 600 zł, 300 zł, a na dystansie 6 km odpowiednio: 500 zł, 400 zł, 300 zł. Również w kategoriach wiekowych przewidziane są nagrody dla najlepszych biegaczy - w wysokości 200 zł, 150 zł, 100 zł. Po biegu będzie też losowanie nagród.

Przewidziana jest nagroda dla najstarszego zawodni-

ka i zawodniczki. Będzie także prowadzona klasyfikacja najlepszych mieszkańców gminy Babice i Alwernia. Każdy z zawodników otrzymuje na mecie pamiątkowy medal.

Organizatorami wydarzenia są: grupa biegowa Run Gloria, gmina Babice, gmina Alwernia oraz Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie.

Michał Papiernik

200 dzieciaków pobiegło w Libiążu



Natan Mirek - najlepszy w kategorii chłopców 7-8 lat

Przy LCK odbyła się libiąska edycja „Biegu Tatar z Uśmiechem”.

Dzieci rywalizowały na specjalnie przygotowanej trasie. Do pokonania miały dystans 500 m, na których znajdowało się blisko 20 przeszkód.

Najwięcej frajdy, a zarazem trudności sprawiały im: równoważnia, wspinanie po linie, sekwencja przeszkód podwieszanych, basen z piłkami, wybiegnięcie na samochód i czołganie pod siatką.

Zawodnicy rywalizowali w następujących kategoriach wiekowych: 0-4 (dziecko biegnące z opiekunem), 5-6 (dziecko biegnące samo, obsługa toru pomagała na trasie, jeśli były ta-

ka potrzeba), 7-8, 9-11 i 12-15 lat. W pierwszych dwóch kategoriach nie było klasyfikacji miejsc. W pozostałych trzech każde dziecko musiało pokonać wszystkie przeszkody. Były w nich eliminacje oraz finały.

W kategorii dziewczynek 12-15 lat triumfowała Gabriela Zawadzka. Wśród chłopców 12-15 lat zawody wygrał Maksymilian Szpara. Natan Mirek wygrał zmagania chłopców 7-8 lat. Z dziewczynek najlepsza była Maria Kubica. W rywalizacji 9-11 lat najlepszą z dziewcząt była Alicja Kubica, a chłopcem Dominik Mzyk.

Na mecie każdy otrzymał medal oraz poczęstunek.

Michał Papiernik

MTS Chrzanów lepszy od lidera

Po bardzo dobrej drugiej połowie piłkarze ręczni MTS-u zgarnęli komplet punktów w meczu z liderem z Zawiercia.

Oba zespoły znają się bardzo dobrze. Wiedzą wszystko o swoich dobrych i słabszych stronach. W ekipie z Zawiercia zagrało trzech byłych graczy MTS-u - Marcin Hardzina, Bartosz Skoczylas i Jakub Rusin. Duże znaczenie jak zwykle miał głośny doping chrzanowskich kibiców, którzy w tym meczu nie żalowali gardeł.

W pierwszej połowie fani gospodarzy byli nieco zaniepokojeni, bo goście grali szybko i skutecznie. W pewnym momencie wypracowali sobie nawet sześciobramkową prze-

wagę (15-9). Po pierwszych 30 minutach prowadzili 17-13. W drugiej połowie gospodarze za wszelką cenę chcieli złapać kontakt z rozpędzonym rywalem. Dość szybko udało im się doprowadzić do remisu 20-20. Potem żaden z zespołów nie mógł uzyskać większej przewagi. Na szczęście w odpowiednim momencie gospodarze przeprowadzili kilka szybkich akcji. Decydujące znaczenie miały w końcówce dwa trafienia Patryka Działkowca oraz rzut Aleksandra Bejnara. Przyjezdni, w składzie których w ofensywie brylował Jakub Roman, nie byli już w stanie na nie odpowiedzieć. Ostatecznie MTS wygrał 30-28.

- Przed meczem skupiliśmy się nie na rywalu, ale swojej grze. W pierwszej połowie nie najlepiej funkcjonowała obro-



Chrzanowianie dziękują kibicom za doping. Wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

na. Po przerwie to się zmieniło, na dodatek skuteczni byliśmy na skrzydłach - skomentował Michał Boczek, trener MT-S-u.

Na wyróżnienie zasłużyli też obaj bramkarze - Plaszcak i Smaczarz. W kadrze jest tyl-

ko 12 zawodników. Ale jak widać, coraz lepiej się rozumieją i chrzanowska lokomotywa się rozpędza. MTS z dorobkiem 9 punktów jest wiceliderem, za Przemyślem i przed Zawierciem.

Marek Oratowski

Skuteczna pogoń Alwerni

Po najciekawszym spotkaniu minionej kolejki chrzanowskiej A-klasy gracze Alwerni wywieźli cenny punkt z Zagórza. Trener Luszowice był zadowolony, że jego drużyna w końcu zachowała czyste konto.

Goście z Alwerni przegrywali już 0-2, ale ostatecznie zremisowali 3-3. W ofensywie MKS-u błysnął Artur Knapik, który zdobył gola fenomenalnym strzałem z 30 metrów.

Bramkarz Alwerni Wojciech Wachnicki obronił zaś rzut karny. W derbach gminy Trzebinia sierszanie wykazali swoją wyższość nad zamykającymi tabelę futbolistami Młoszowej. Z kolei derby gminy Babice były wyrównane. Arka okazała się w nich lepsza o trafienie od Mętkowa. Lider z Żarek nie zwalnia tempa. Tym razem wywiozł komplet punktów z Tenczyńska. W najbliższy weekend podopieczni Roberta Saternusa podejmą Luszowice. Polonia rozgromiła grającą bardzo młodym składem Wolankę i będzie chciała postawić się ofensywnie nastawionemu liderowi.

Co ciekawe, ostatni raz luszowiczanie zachowali w A-klasie czyste konto w czerwcu 2023 roku w meczu z Alwernią w Luszowicach, wygranym 4-0.

Wyniki 8. kolejki: SPRiN Regulice - Błyszka Myślachowice 1-4 (Paweł Matusik 37 - Kacper Wojnarowski 7, Szymon Zając 39, Kacper Głowacz 64 i 84), **Ruch Młoszowa - Górnik Siersza 2-6** (Damian Gawęd 22, Gabriel Gumuła 48 - Wojciech Chlebarda 10, Szymon Nowak 23, Jakub Bartoń 36, Damian Mikuła 46, Aleksander Brandys 54, samob. 60), **Polonia Luszowice - Wolanka Wola Filipowska 5-0**

(Karol Kowalik 42, Karol Kowalik 64, Kamil Knapczyk 40, Karol Górkowski 26 i 33), **Zagórzanka Zagórze - MKS Alwernia 3-3** (dla Alwerni trafiali Artur Knapik - 2, Kamil Ciołek), **Arka Babice - Korona Mętków 4-3** (Jakub Korba 2, Damian Steczko 30 i 59, Tomasz Bieda 70 - Wojciech Wojtaczka 33, Rafał Bulek 38 i 76), **Tęcza Tenczynek - LKS Żarki 1-3** (Jan Korbziel 20 - Zbigniew Horawa 44, Dawid Sabuda 54, Patryk Kosowski 48).

W tabeli prowadzą Żarki (22 pkt), przed Babicami (19 pkt) i Myślachowicami (18 pkt).

(RAT)

Fablokowi nie poszło na sztucznej murawie

Gracze Fabloku i Gromca solidarnie przegrali swoje mecze wadowickiej „okręgówki”. To ich szóste porażki w sezonie.

Chrzanowianie zagraли mecz na stadionie na Kątach ze względu na dziki, które zryły fragment ich boiska przy ulicy Szpitalnej. Zaczęli dobrze, bo w 20. minucie Przemysław Ruczyński po szybkiej kontrze „główką” otworzył wynik. Przyjezdni wyrównali niecały kwadrans później. Sędzia wskazał niedługo potem na „wapno” za faul Jordi Oliveiry. Karnego na gola zamienił Bartłomiej Mika. W drugiej poło-

wie gospodarze przyspieszyli grę, czego efektem było kilka sytuacji. Zawodnicy Rajska czekali na kontrę. Taka nadarzyła im się w 87. minucie. Po dwójkowej akcji wynik na 3-1 dla przyjezdnych ustalił Patryk Lichota.

Z Osieka punktów nie przywieźli także zawodnicy Gromca. Gorzowianie przegrali w Choczni, mimo że pierwszą strzelili gola. Ósme zwycięstwo zanotowali futbolisci Bobrka i nadal są wiceliderem. Tym razem uporali się z Byszyną.

Wyniki 10. kolejki: Olimpia Choczni - LKS Gorzów 2-1 (Jakub Rzepa 28, Piotr Siwiec 71 - Łukasz Baran 18), **LKS Bobrek - Zgoda Byszyna 2-0** (Jędrzej Krawczyk



Zawodnik Fabloku walczy z trzema rywalami. Więcej zdjęć i wideo można obejrzeć na www.przelom.pl

25 i 57), **Fablok Chrzanów - LKS Rajsko 1-3** (Przemysław Ruczyński 20 - Patryk Lichota 33 i 87, Bartłomiej Mika 37, karny), **Brzezina Osiek - Nad-**

wiślanin Gromiec 2-1 (Przemysław Oczkowski 28, Kamil Szewczyk 89 - Dariusz Wilczak 85),

(MOR)

Nieciecza wieczorową porą

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia odnieśli szóste zwycięstwo w sezonie, pokonując na wyjeździe Limanovia.

W czterech ostatnich meczach ligowych trzebiński zespół zanotował trzy wygrane i remis. Wysoką formę potwierdził w Limanowej. Wygrał 3-0 z Limanovią, a więc z klubem gdzie trener MKS Piotr Chlipała występował w przeszłości jako piłkarz.

Sentymentów jednak nie było. „Żółto-czarni” losy spotkania rozstrzygnęli w drugiej połowie. Wynik otworzył skuteczny w tym sezonie środkowy obrońca Dawid Jampich, a potem dwa gole dorzucił zmiennik Oskar Chechelski.

Teraz przed trzebinianami domowa konfrontacja z rezerwami lidera pierwszej ligi, czyli Bruk-Betu Termalica Nieciecza (piątek, 11 października, godz. 19.30). Można się spodziewać, że do Trzebinii zawitają zawodnicy z pierwszego zespołu Bruk-Betu, który w najbliższy weekend nie gra meczu ligowego.

W minionej kolejce drużyna z Niecieczy II pokonała na wła-

snym terenie Lubań Maniowy aż 6-0. W poprzednim sezonie MKS przegrał u siebie pechowo z niecieczanami 1-2, tracąc decydującego gola w samej końcówce meczu.

Limanovia - MKS Trzebinia 0-3 (Dawid Jampich 61, Oskar Chechelski 79, 90)

MKS: Wróbel - Sieczko (57. Karcz), Zybiński, Jampich, Grzyb, Zakrzewski (90. Macek), M. Kalinowski (60. Szemiot), K. Kalinowski, Balcer (54. Kikla), Zembol, Arfa (70. Chechelski)

Tabela

1. Cracovia II	13	29	42-14
2. Gorlice	12	25	21-16
3. Kalwaria	13	23	27-19
4. Ryczów	12	22	22-15
5. Trzebinia	12	20	21-21
6. Myślenice	13	20	20-21
7. Jawiszowice	12	20	24-18
8. Andrychów	13	19	21-17
9. Muszyna	12	17	15-17
10. Watra	12	16	16-19
11. Pcim	13	16	22-29
12. Nieciecza II	12	16	32-23
13. Wiczyńska II	12	14	19-21
14. Bochnia	12	14	16-18
15. Biecz	12	14	17-23
16. Słupnice	12	13	19-29
17. Maniowy	12	11	11-26
18. Wolania	12	10	17-28
19. Limanowa	13	10	14-22

(MK)

Świt w pogoni

Świt Krzeszowice pokonał u siebie Bolesława Bukowno i wciąż utrzymuje się w czołówce olkuskiej klasy okręgowej.

Krzeszowicki zespół wygrał 3-0 z Bukownem, a bramki w tym spotkaniu strzelili Rafał Boguski, Adam Noworyta i Krzysztof Księżyc.

(MK)

Drużyna Świtu zajmuje w tym momencie piąte miejsce w tabeli. Do liderującego Legionu Bydlin traci cztery punkty, ale ma od niego o jedno spotkanie rozegrane mniej.

W następnej kolejce krzeszowiczanie czeka trudny wyjazd do Zielonek, plasujących się na trzecim miejscu w klasyfikacji. Początek spotkania w niedzielę, 13 października o godz. 15.30.

Już bez Wolanki II

Rezerwy Wolanki Wola Filipowska wycofały się z rozgrywek chrzanowskiej B-klasy piłkarskiej.

Zespół Wolanki II przegrał wszystkie mecze w sezonie (w tym dwa walkowerem) i po siódmej kolejce został wycofany z dalszych rozgrywek. Wyniki spotkań z udziałem tej drużyny zostały anulowane. Tym samym w B-klasie rywalizować będzie dalej 12 ekip. Liderem rozgrywek pozostaje MKS II Trzebinia, mający komplet punktów na koncie.

Wyniki 8. kolejki: Wiselka Rozkochów - Fablok II Chrzanów 10-1 (Igor Sichowski 15, 25,

29, 50, Michał Żółty 17, Mateusz Warchoł 59, Dominik Zelech 65, Konrad Szafranec 66, Patryk Majewski 89, Sebastian Urbańczyk 90 - Marcin Korlacki 79), **Promyk Bołecin - MKS II Trzebinia 2-5** (Igor Łukasik 20, Mateusz Wojtaczka 51 - Kacper Wnuk 25, Maciej Wacławek 28, Michał Hano 45, Piotr Starzykiewicz 53, 58), **Korona Lgota - Zgoda II Byszyna Jaworzno 3-1** (Piotr Dziedzic 7, Kamil Babecki 45, Michał Brzozowski 70 - Antoni Kozak 69), **Nadwiśłanka Okleśna - MKS Libiąż 5-0** (Oskar Bączek 42, samobójca 68, Eryk Bochenek 72, Piotr Burzyński 88, Wojciech Warzecha 90), **ZGOK AP 21 Orzeł Balin - Tempo Piąza 1-0** (Amadeusz Pietkiewicz 54)

(MK)



Lasów w Polsce wprawdzie wcale nie ma, ale żółodzi w nich jak na lekarstwo. Dodatkowo dziki zrobiły się nieco wygodne i wolą wpaść do miasta na gotowe. Buchtują w ogródkach, zaglądają do śmietników, chodzą ulicami... Ponoć nie przypadł im do gustu czosnek, więc aby uniknąć bliskiego spotkania z nimi, warto przegryźć ząbek przed wyjściem z domu.

Policja poszukuje dzikiej gęsi znad Chechła, którą wbrew jej woli - jak się wydaje - uprowadził nieznany sprawca. Mało prawdopodobne, by porwanie miało związek z handlem żywym towarem. Raczej w grę wchodzi domowa produkcja pasztetu. Ludzie rozpaczają, dwie gęsie towarzyszyki też, ale policja tak naprawdę nie wie, co robić. Gdyby złodziej porwał się na dziką, przynajmniej nikt by nie rozpacział.

Mieszkańców Alwerni powinno przybyć. W gminie ma powstać blok mieszkalny dla 200 rodzin. Będą mieli luksusy: prąd, gaz, a i woda się znajdzie. Niestety miejscowa oczyszczalnia nie odbierze od nich ścieków. Już w tej chwili ledwie zipie. Przed nowoczesnym budynkiem staną pewnie wychodki z biooczyszczalnią w pakiecie i złotymi klamkami.

Wśrednich szkołach powiatu chrzanowskiego właściwie nie ma wind. Powiatowe władze odpowiedzialne za ten stan rzeczy najwyraźniej nie dostrzegły problemu, bo dotychczas potrzebujących takiego usprawnienia uczniów nie było. Teraz pojawili się na horyzoncie, więc powiatowe władze temat muszą przejąć. Oby nie trwało to do czasu, jak będą podchodzić do matury.

przełomowe KADRY



Małgorzata Kindryk

Prawdziwy wysyp grzybów na fotografiach pojawił się na naszej facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry. Jedno ze zdjęć należy do Małgorzaty Kindryk.

W ostatnich dniach mamy dobry czas na grzybobranie. To również ciekawy okres na fotograficzne polowanie. - Zawsze lubiłam fotografować wschody i zachody słońca, pejzaże oraz naturę - mówiła wcześniej Małgorzata Kindryk na łamach „Przełomu”.

Zawodowo zajmuje się krawiectwem i fotografią ukierunkowaną na sesje komercyjne.

- W wolnej chwili lubię wyskoczyć na chwilę z aparatem w poszukiwaniu ciekawych detali, jak na przykład widoczny na zdjęciu grzybek skąpany w porannej rosie - podkreśla pani Małgorzata.

(ŁD) Fotograficzne grzybobranie w obiektywie Małgorzaty Kindryk



FOT. MAŁGORZATA KINDRYK

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 8 października 2014 roku, w numerze 40. (1162)

■ Budynek gospodarczo-szkoleniowy w starorzeczcu Wisty w Rozkochowie odrodził się jak feniks z popiołu. Można to porównanie potraktować bardzo dosłownie, bo w Wigilię Bożego Narodzenia 2011 roku w popiół przemienili go podpalacze. Druhowie z tamtejszej OSP bardzo przeżyli to wydarzenie, bo przez wiele lat rozwijali ośrodek, który m.in. gościł młodzież biorącą udział w letnim obozie „Pomocna dłoń”. Niestety policji nie udało się znaleźć podpalaczy. Za to strażakom udało się najpierw odbudować ośrodek, a teraz, ze wsparciem samorządu powiatowego i gminy Babice, rozbudować go. Dzięki sponsorowi została też zamontowana kamera monitorująca teren, która ma zniechęcać kogokolwiek do jakichkolwiek nieuczynów.

■ 39 dni zostało do zaplanowanych na 16 listopada wyborów samorządowych, a redakcja rozstrzyga Plebiscyt na Najpopularniejszego Radnego. 6 października 2014 roku zakończyło się głosowanie za pomocą drukowanych kuponów oraz SMS. Po zsumowaniu punktów w poszczególnych gminach wygrali: Alwernia - Tomasz Siemek, Babice - Leszek Kowalski, Chrzanów - Marek Rokicki, Libiąż - Rafał Kosowski, Krzeszowice - Adam Godyń, Trzebinia - Alicja Antoń. Najpopularniejszym radnym w Radzie Powiatu Chrzanowskiego został Adam Potocki.

■ 20 lat po maturze spotkali się w restauracji Stary Młyn w Trzebinie koledzy i koleżanki z kl. IV d (ogólnej) I LO w Chrzanowie. Jak twierdzą, nie mieli problemu z rozpoznaniem się. Być może pomocne w tym było spotkanie sprzed dekady - w 10-lecie egzaminu dojrzałości.

Dawni uczniowie tej klasy to osoby znane lokalnej i szerszej społeczności. Jest w tym gronie Marcin Idzik - były wice-minister obrony narodowej, Łukasz Deja - prezes Południowego Koncernu Węglowego, Marcin Nastawny, dyrektor ds. pracy ZG Janina w Libiążu, Adam Potocki - radny powiatowy, były starosta chrzanowski, Przemysław Jaśko czy szef wydziału zarządzania kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie.

TAK BYŁO...

Zajezdnia PKS w Chrzanowie pozostała tylko na starych fotografiach

Zakończyło się wyburzenie biurowca na terenie dawnej zajezdni PKS przy Balińskiej w Chrzanowie.

Na archiwalnym zdjęciu, pochodzącym z lat 70. XX w., widzimy fragment dzisiaj już nieistniejącego budynku administracyjno-socjalnego.

Jedną z najważniejszych dat w historii chrzanowskiego PKS był rok 1976, kiedy powstał tutaj oddział towarowo-osobowy. Zajezdnię (bazę) przy ul. Balińskiej, przeznaczoną na 250 pojazdów, uroczystie otwarto 16 października 1976 r. Wartość tej inwestycji to ponad 40 mln zł.

Początkowo zajezdnia nie posiadała właściwego dojazdu, bo nie było ul. Skorupki. Otwarto ją dopiero w 1979 r. Nazywała się wtedy ul. Junaków OHP.

W 2005 r. chrzanowski PKS został postawiony w stan likwidacji. Ostatni kurs pasażerski, który wyjechał z dworca przy Trzebińskiej, był do Płock. Ostatni, który zjechał, był z Zatora. Ta pamiętna data to 23 grudnia 2005 r.

(ŁD) Fragment zajezdni PKS przy Balińskiej w Chrzanowie. Zdjęcie z Cyfrowego Archiwum Ziemi Chrzanowskiej



przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel
Marek Oratowski,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biura ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

Reklama i promocja

697 358 999



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.